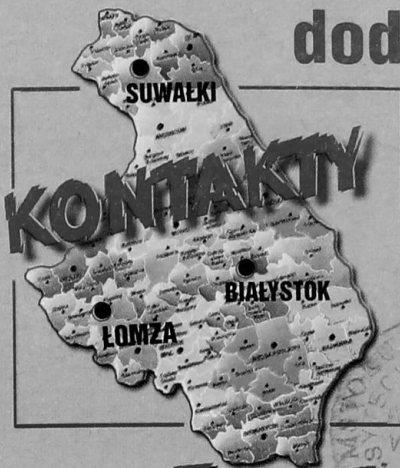


Jan Paweł II w anegdocie dodatek w numerze

ŁKS wyrzuca trenera



DORIS TRAVEL
Biuro Podróży
Dorota Hlaszczyk

- > wloty do ambasady USA - elektronicznie
- > wczasy krajowe i zagraniczne
- > wycieczki szkolne
- > obozy młodzieżowe
- > imprezy dla firm
- > bilety lotnicze

Al. Legionów 54
18-400 Łomża
tel./fax: (086) 218-11-12
www.doristravel.com

*Wakacje już tuż!
Rozrywaj się taniej!
W wakacje TANIEJ
10%*

DEMART

**NAGRODY - KONKURSY - POKAZY
DNI OTWARTE
27-28 KWIETNIA**

DEMART, Łomża, ul. Sikorskiego 219
Szczegóły na stronie V

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ FIAT**
JEDYNA W REGIONIE ŁOMŻYŃSKIM

OPONY
MONTAŻ I WYWAŻANIE
GRATIS!

MECHANIKA
WSZYSTKIE MARKI

AUTO Depczyński (przy Salonie KIA MOTORS)
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 32, tel./fax (086) 216-51-87

DO 20% RABATU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW

KONTAKTY

Nr 17 (1277)

24 KWIEŚNIĄ

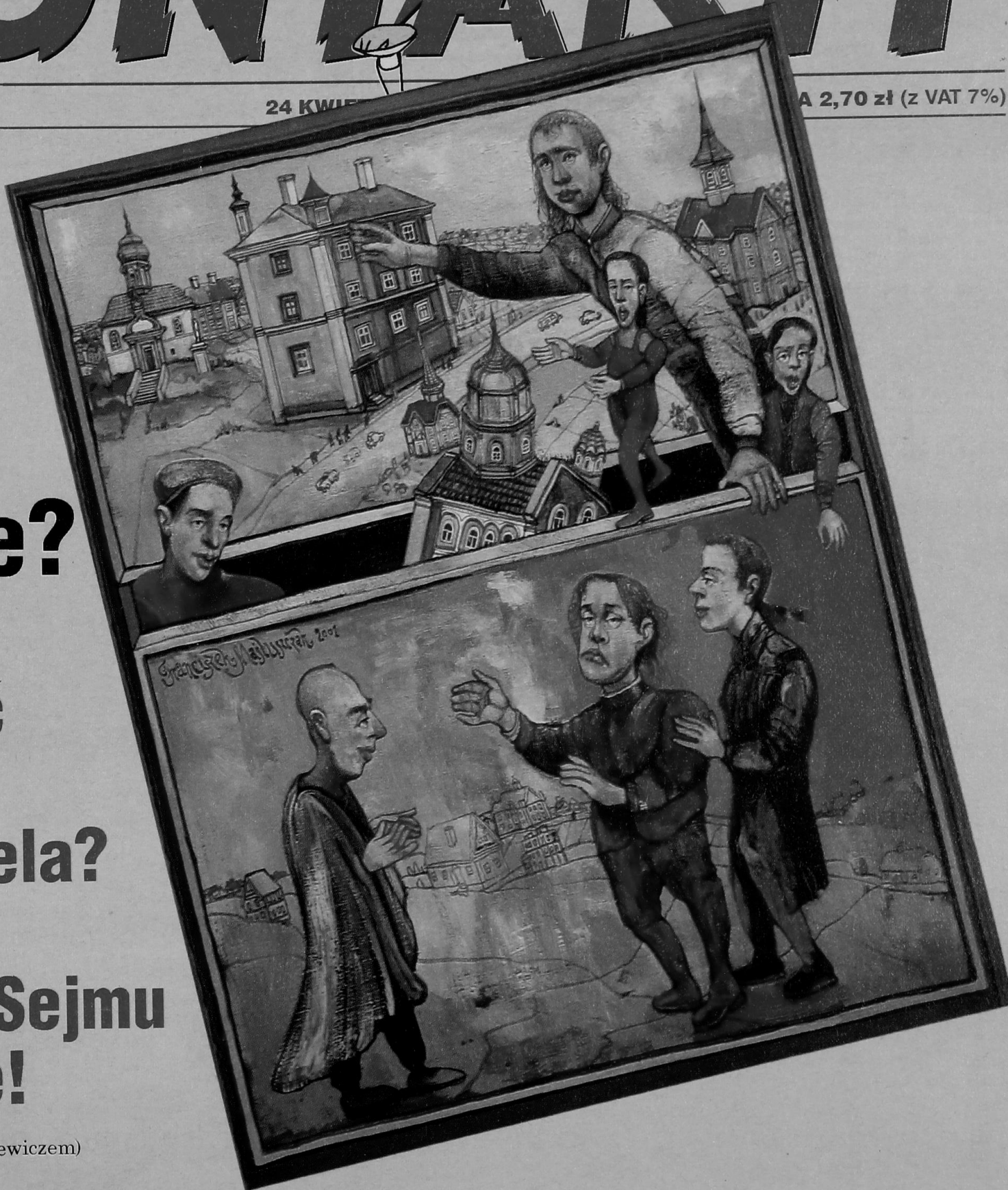
A 2,70 zł (z VAT 7%)

Co w nas zostanie?

Spalić Kartę Nauczyciela?

Marszałek Sejmu boi się!

(rozmowa
z Włodzimierzem Cimoszewiczem)



zuzycie paliwa: 4,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km

k.pl

Łączy Cię z ludźmi

tel/fax: (086) 271 00 66

Zambrów ul. Białostocka 22G

Podwajamy korzyści w Jednej Idei. I kropka.

okładka: Franciszek Małuszczyk

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322

**AUTO SERWIS
MARGO**
ŁOMŻA
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420 0-86 218 29 73

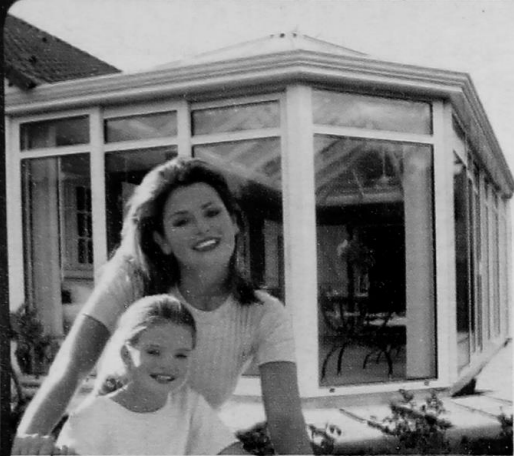
NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

LIDER W PRODUKCJI OGRODÓW ZIMOWYCH



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

**OKNA
OGRODY
ZIMOWE**

KOLOROWA PROMOCJA

Pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - BEZ DOPLATY!

UWAGA! Promocja dotyczy okien PCV na zamówienie w systemach **DYNAMIC, OPTIMAL AD, EXCLUSIVE** jednostronnie lakierowanych na kolory z palety RAL i trwa do końca kwietnia 2005r

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

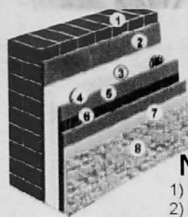
- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37 SKŁAD FABRYCZNY
- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33 PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE
- ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŁÓDŹ, UL. PIŁSUDSKIEGO 14 (STOKROTKA) TEL./FAX 216-81-27
- KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74
- ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGROD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- GRAJEWO, UL. ELCKA 12 A TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00
- RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

www.terrazyt.pl

Atest-pol
Materiały budowlane...

Łódź ul. Poligonowa 8 (086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 (086) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewicza 2a (087) 621 16 43
e-mail: atestpol@atestpol.pl
www.atestpol.pl

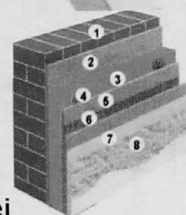
**Promocja
systemów
dociepleń!**



Na styropianie

- 1) zewnętrzna ściana elewacji
- 2) klej do przyklejania styropianu
- 3) styropian 5 cm
- 4) kołki mocujące
- 5) klej do zatapiania siatki
- 6) siatka
- 7) grunt
- 8) tynk mineralny biały 1,5 mm

Razem = 15,97 zł/m² + VAT



**Na wełnie
mineralnej**

- 1) zewnętrzna ściana elewacji
- 2) klej do przyklejania wełny
- 3) wełna 5 cm
- 4) kołki mocujące
- 5) klej do zatapiania siatki
- 6) siatka
- 7) grunt
- 8) tynk mineralny biały 1,5 mm

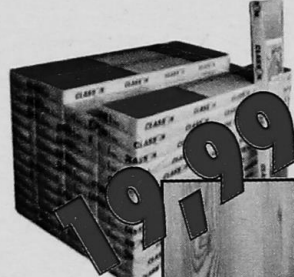
Razem = 19,87 zł/m² + VAT



**DO KOŃCA ROKU 2005 TYNKI SILIKATOWE
W CENIE TYNKÓW AKRYLOWYCH**

ASKO

WIOSENNA PROMOCJA



19.99 zł/m²



**PANELE PODŁOGOWE OD 19.99 zł/m²
DO ZAKUPIONYCH PANELI PIANKA PODŁOGOWA GRATIS**
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE W PUNKTACH SPRZEDAŻY

www.asko.com.pl

Białystok, ul. Kolejowa 19 A
tel. (085) 65 11 106

Elk, ul. Kościuszki 5 A
tel. (087) 62 16 100

Łódź, Al. Legionów 54
tel. (086) 219 90 03

Seria limitowana Renault Mégane Sport Way.
Klimatyzacja i karta hands free w wyposażeniu,
dodatkowo Kredyt 0%.



Można zaoszczędzić nawet 12 400 zł.

Korzystaj z wygód, wybierz jedną z wersji Renault Mégane z serii limitowanej Sport Way. Dzięki karcie hands free zastępującej kluczyk samochód sam rozpoznaje swojego kierowcę, a klimatyzacja zapewnia idealne warunki. Do tego m.in. 6 poduszek powietrznych, ABS i radio CD. W razie potrzeby służymy Kredytem 0% (minimalna wpłata własna: 50%, okres kredytowania: 3 lata, RRSP: 2,01%). Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault. www.renault.com.pl

RENAULT
SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW



KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łódź

tel. 218-27-20, 216-42-99

fax 216-45-94

metabo
work. don't play.

**TYLKO DLA
PROFESJONALISTÓW**



WIOSENNA PROMOCJA

CIECHANOWIEC Leszek Pełszyk, ul. Wspólna 3, tel. 277 23 67
ŁÓDŹ Demart, ul. Sikorskiego 219 A, tel. 216 93 03

ZAMBRÓW Anna Market Żelazny,
ul. Sitarska 18, tel. 271 34 32

www.metabo.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziała,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgownia: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

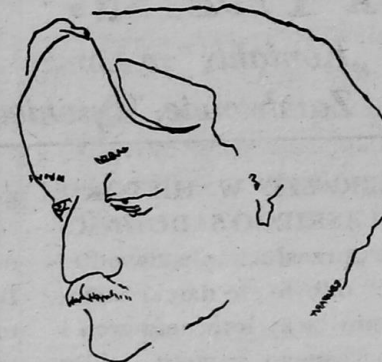
Poszedł Lech Rywin do więzienia. Miał prawomocny wyrok, więc poszedł. Oczywiście? Zwycięstwo prawa? Równość w obliczu sprawiedliwości? Mam wątpliwości. Jeżeli w Polsce 25 000 skazanych prawomocnie kryminalistów nie siedzi (i to bez próśb o odroczenie) tylko dlatego, że nie ma miejsca w zakładach karnych, nie są to wątpliwości bezzasadne.

Wiem, że Lew Rywin, zgodnie z wyrokiem, także jest przestępcą. Ale nadal, choć okrzyknięty został największym aferzystą, wolałbym go spotkać w ciemnym zaułku niż rzeźmieszka, który ukradł „tylko” 10 złotych, waląc ofiarę łomem w głowę.

Lew Rywin, nawet skazany, pozostanie człowiekiem, który ma ogromne zasługi dla kultury polskiej. Może to nic dla wielu nie znaczyć, ale często nie wsadza się do aresztu chuligana tylko dlatego, że „cieszy się dobrą opinią w środowisku”. Nieważne, że „środowisko” może być takie samo, jak on. Formalność, czyli „wywiad środowiskowy” został przeprowadzony i zgodnie z procedurami nie można go nie brać pod uwagę.

Może nie przyszłoby mi do głowy zajmować się Rywinem, gdyby nie obrzydliwy dla mnie fakt, że w tygodniach, w których sąd miał decydować o terminie odsiadki, prasa masowa (bo brukowa) bez przenośni zgnoiła go bez opamiętania.

Problem, czy „Rywin ma iść siedzieć” teraz, za rok, a może zostać ułaskawiony, w kontekście tysięcy bandziorów na wolności z braku miejsc w kryminale, był tymczasem znakomitą okazją do publicznej debaty nad egzekucją prawa w Polsce.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

„Kontakty” grubsze i z... rowerem

Drodzy Czytelnicy, następny numer „Kontaktów” będzie miał większą o 4 strony objętość. Inne będą także nie zmieniane od lat elementy graficzne. To jakby propozycja ewolucyjnych przeobrażeń, które zamierzamy stopniowo wprowadzać. Współ-

nie z Wami. Dlaczego wspominamy o rowerze? Właśnie dlatego, że liczymy na Wasze sugestie, opinie, odpowiedzi. Szczegóły za tydzień, gdy będziecie mieć w ręce „materiał poglądowy”, czyli nowy numer „Kontaktów”.

Sponsorem prognozy pogody są sklepy spożywczo-przemysłowe



PIĄTEK: 22.04.2005

SOBOTA: 23.04.2005

NIEDZIELA: 24.04.2005



BIURO PISANIA PODAŃ pozw, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A
(Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

DECYZJA OD RĘKI! UPROSZCZONE FORMALNOŚCI! ATRAKCYJNE WARUNKI!

Oferujemy bankowe kredyty:
- SAMOCHODOWE (na każde auto)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel PTF BANK S.A.

Łomża Al. Legionów 44 (CH 4+)

www.ptfbank.pl Tel. 21-66-961, 21-81-658

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

„Kontakty” w Łomży, Kolnie, Grajewie, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem

PIERWSZE W HISTORII PODLASKIEGO SĄDOWNICTWA „przesłuchanie na odległość” odbyło się dzięki zastosowaniu łącz internetowych i nowoczesnego sprzętu, jakim dysponuje Sąd Apelacyjny w Białymstoku. W sprawie przeciwko lekarzom z Hajnówki wypowiadali się biegli z medycyny z siedziby sądu w Szczecinie. Strony procesu mogły ekspertom nie tylko zadawać pytania, ale także obserwować ważne dla oceny ich zeznań mimikę, gesty, sposób reakcji.

DRUGI PRZYPADK BSE (CHOROBY „SZALONYCH KRÓW”) w Podlaskiem wykryty został u krowy z gospodarstwa w Przerośli (powiat suwalski). Pierwszy kilka lat temu został ujawniony w Czerwonem (powiat Kolno). W obu przypadkach sposób zarażenia śmiertelnie groźną także dla ludzi chorobą pozostał tajemnicą. Gospodarstwa są niewielkie (w Przerośli stado liczyło zaledwie 4 sztuki), a właściciele nigdy nie korzystali z importowanych pasz z mączki kostnej. Do wykrycia choroby doszło podczas obowiązkowych badań poubojowych.

OD TRAGEDII ZACZAŁ SIĘ SEZON PRAC POLOWYCH w rolnictwie. We wsi Pruska Wielka koło Augustowa śmierć poniósł mężczyzna (65 lat). Jechał na belce podnośnikowej ciągnika i w pewnym momencie spadł. W gminie Kulesze Kościelne natomiast zginął rolnik (67 lat), który wieczorem jechał traktorem w kierunku swojej posesji. Trzy osoby zostały poszkodowane i wymagały pomocy lekarskiej, gdy samochód, którym jechały, wpadł na nieoświetlony wóz konny w pobliżu Wizny. Policja zapowiada koniec tolerancji dla niesprawnych pojazdów rolniczych.

PAMIĘCI OJCA ŚWIĘTEGO Jana Pawła II dedykowana była 11. edycja Dni Kultury Chrześcijańskiej w Łomży. W programie dominowały wydarzenia muzyczne (koncerty Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej z udziałem solistów i chóru Akademii Muzycznej w Białymstoku, recitale Eleni i Danuty Bastek oraz prze-

gląd piosenki religijnej). Wystąpił zespół teatralny alum-nów Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży. Sportową część „dni” wypełnił turniej zręcznościowy św. Jerzego z udziałem harcerzy i ministrantów oraz zawody pływackie uczniów łomżyńskich pod-stawówek.

„DZIECIAKI Z KLASĄ” mieszkają i uczą się w Suwałkach. Do finałowej rozgrywki bardzo popularnego teleturnieju TVN awansowali Marta Osińska i Maciek Czerniecki, wygrywając swoje programy eliminacyjne. W teleturnieju startują uczniowie piątych klas szkół podstawowych, którzy muszą się wykazać wiedzą z bardzo wielu dziedzin. Marta brylowała przy pytaniach z medycyny, a Maciek z astronomii.

MECENASÓW KULTURY NAGRODZIŁ po raz czwarty Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku w konkursie, któremu patronuje marszałek województwa.

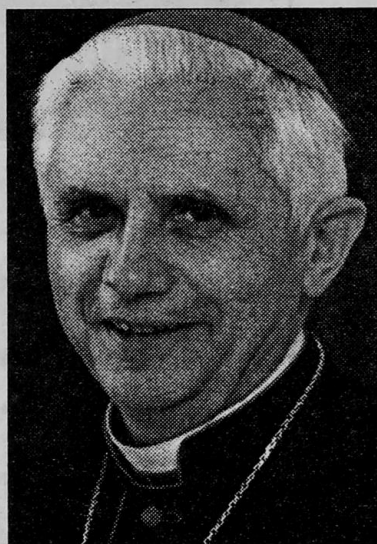
Statuetki w ośmiu kategoriach otrzymali: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy, Bank Spółdzielczy w Brańsku, zajazd Zalesie w Mońkach, Alina Zdziarska z Wysokiego Mazowieckiego, Irena Stasiewicz-Jasiukowa i Jerzy Jasiuk, ksiądz Marian Kotowski (czytaj, str. 10) profesor Andrzej Strumiłło.

DO PROKURATURY KRAJOWEJ PRZECHODZI Maria Zawadzka, kierująca Prokuraturą Apelacyjną w Białymstoku. Zastąpi ją Sławomir Luks, dotychczas prokurator okręgowy w Białymstoku.

PRZEWODNICZĄCĄ PODLASKICH STRUKTUR SO-CJALDEMOKRACJI Polskiej została poseł Barbara Ciruk. W wyborach pokonała Krzysztofa Bila-Jaruzelskiego. W pierwszym regionalnym zgromadzeniu działaczy SdPi udział wziął szef partii Marek Borowski.

DO KSIĘGI REKORDÓW GUINNESSA trafiły placki z 200 kilogramów ziemniaków, usmażone przed Teatrem Dramatycznym w Białymstoku przez studentów Wyższej Szkoły Menedżerskiej. Smakosze ustawili się w długiej kolejce.

Habemus papam



„Habemus papam”, czyli „Mamy papieża” oznajmił w drugim dniu konklawe, 19 kwietnia, chilijski kardynał Jorge Arturo Medina Estevez. Następcą Jana Pawła II został kardynał Ratzinger, przybierając imię Benedykta XVI.

„Droży bracia i siostry. Po wielkim papieżu Janie Pawle II księża kardynałowie wybrali mnie, prostego i skromnego robotnika winnicy Pańskiej. Pocieszam się faktem, że Pan potrafi posługiwać się i działać przy pomocy niedoskonałych narzędzi, a przede

wszystkim zawierzam się waszym modlitwom”, przywitał wiernych na Placu Świętego Piotra nowy papież.

Kardynał Joseph Ratzinger jest 265. następcą św. Piotra.

W sobotę, 16 kwietnia, skończył 78 lat. W 1981 Jan Paweł II mianował go prefektem Kongregacji Nauki Wiary. W 2002 roku otrzymał jeszcze jeden ważny urząd: dziekana Kolegium Kardynalskiego. Był najbliższym współpracownikiem Jana Pawła II do końca.

Na zdjęciu: Benedykt XVI

ZNAKI CZASU

• Grupa obywateli Rosji i Ukrainy została w 65. rocznicę Katynia odznaczona przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego za przyczynienie się do ujawnienia prawdy.

• Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Granicach Zewnętrznych rozpocznie działalność 1 maja 2005 roku w Warszawie. To pierwsza siedziba unijnej agencji w nowym państwie członkowskim. W tym roku Agencja zatrudni 27 osób, docelowo 55.

• Sąd nie zgodził się na wstrzymanie wykonania kary dwóch lat pozbawienia wolności.

• Na tysiąc urodzonych w Polsce żywych noworodków umiera statystycznie 6,3; trzy razy mniej niż piętnaście lat temu, ale więcej niż w Europie Zachodniej.

• W Polsce jest ponad 230 pomników Jana Pawła II. Pierwszy po śmierci odsłonięty został 9 kwietnia w Krakowie. Budowę monumentów papieża zapowiedziało wiele miast: Suwałki, Sejny, Toruń, Zambrów, Wadowice, Warszawa.

• Do Londynu można lecieć za 250 złotych, ceny biletów lotniczych są w tym roku o jedną trzecią niższe niż przed rokiem, oceniają biura podróży. Za granicę poleciało dwie trzecie więcej Polaków niż rok wcześniej.

• Sędzia z Ropczyc jest pierwszą wykluczoną z zawodu do końca życia sędzią w Polsce; wyrok wydał Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, po prawomocnym wyroku Sądu Łustracyjnego, który uznał ją za kłamcę łustracyjnego. Sędzia twierdzi, że jest niewinna, bo nigdy nie współpracowała z SB i odwołała się od wyroku.

• Prokuratura sprawdza, jak doszło do kradzieży prawie 20 kilogramów kokainy z magazynu Centralnego Biura Śledczego. Narkotyki były dowodem w śledztwie, prowadzonym przeciwko kurierom narkotykowym.

• O stanowisko rektora w Szkole Głównej i Handlowej ubiega się pięciu profesorów. Kandydaci wzięli udział w zawodach pływackich, zwyciężył obecny rektor prof. Marek Rocki.



KONTAKTY

Już matura

W poniedziałek, 18 kwietnia, prawie 12 tysięcy uczniów w Podlaskiem przystąpiło do ustnej matury z języka polskiego. Ustny egzamin z języka ojczystego oraz z wybranego języka obcego będą zdawać do 29 kwietnia.

W środę, 4 maja, matura pisemna.

Połamania...

Żywe... muzeum

Muzeum Wigierskiego Parku Narodowego powstanie w Starym Folwarku, nad jeziorem Wigry. Muzeum wyjątkowe: na żywo będzie można obserwować podwodne życie różnych gatunków zwierząt.

Dyrektor Wigierskiego Parku Narodowego Zdzisław Szkiruc zapewnia, że takiego muzeum w Polsce nie ma.

Jest już pozwolenie na budowę i projekt techniczny. Jeśli znajdą się pieniądze (ok. 26 mln zł), budowa ruszy na początku przyszłego roku.

Pionierska i... bez grosza

Objazdowa Poradnia Rodzinna powinna działać nadal, uważają pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży. Pionierska w województwie idea docierania do potrzebujących pomocy, zwłaszcza uzależnionych od alkoholu i ich rodzin, realizowana była w powiecie łomżyńskim od pół roku. Specjaliści zdołali dotrzeć do 77 rodzin w gminach Łomża, Miastkowo, Piątnica i Zbójna, w których w większości istnieje problem alkoholu lub przemocy w rodzinie. Dotacja budżetowa na objazdową poradnię jednak się skończyła i nie wiadomo, czy uda się przedłużyć jej działalność.

Zostaniesz bez prawa jazdy!

Zaledwie 10 dni pozostało kierowcom, którzy uzyskali prawo jazdy między 1 stycznia 1984 a 30 kwietnia 1993, na wymianę dokumentów. Ministerstwo Infrastruktury poszło na rękę zmotoryzowanym i przesunęło termin przeznaczony na wymianę z końca ubiegłego roku na koniec kwietnia 2005. Kolejnej proлонgaty nie przewiduje, a tymczasem w połowie miesiąca odpowiednie komórki urzędów miejskich spodziewały się w Białymstoku i Suwałkach jeszcze około 800-900 wniosków, w Łomży nawet dwa razy więcej.



Otwarte zostało turystyczne graniczne przejście w Białowieży. W chłodnej atmosferze dyplomatycznej, co raczej nie zapowiada ożywienia ruchu na tym odcinku granicy.

Przejście znajduje się głęboko w Puszczy Białowieskiej. Jest przeznaczone dla okolicznych mieszkańców oraz dla turystów. Granicę z Białorusią można tu przekraczać tylko pieszo bądź rowerem, ewentualnie konnym zaprzęgiem. Całą zabudowę stanowią cztery kontenery po stronie polskiej. Będą w nich pracowały także służby białoruskie. Według zapewnień władz wojewódzkich, jest to rozwiązanie tymczasowe. Do końca roku ma powstać drewniana strażnica. Chodzi o to, aby jak najlepiej wkomponować się w puszczańską architekturę.

Przygotowaniom do uroczystości towarzyszyły intensywne, zakulisowe zabiegi dyplomatyczne. Strona białoruska chciała z otwarcia przejścia uczynić duże wydarzenie polityczne z udziałem wysokich władz obu państw. Prawdopodobnie po to, aby zademonstrować Europie swoją otwartość. Jednak kraje Unii Europejskiej, w tym Polska, zachowują dużą wstrzemięźliwość w kontaktach

z białoruskim rządem. Strona polska ma dodatkowo pretensje o zachowanie władz białoruskich wobec Związku Polaków na Białorusi.

Ze względu na ochłodzenie stosunków nie przyjechali nawet ambasadorowie Polski w Republice Białoruskiej i Białorusi w Rzeczypospolitej. Naszych sąsiadów reprezentował konsul z Białegostoku oraz kilku generałów ze służb granicznych i celnych. Z naszej strony najwyższą rangą był marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz. Jego wizytę można jednak traktować jako sąsiedzką: marszałek ma niewielką leśniczówkę w puszczy, w której stara się spędzić każdą wolną chwilę. Poza tym wspierał zabiegi władz regionalnych i lokalnych, by przejście było. Goście z Białorusi nie dali się nawet zaprosić na obiad do restauracji, co było oczywistą demonstracją chłodnej rezerwy.

W końcu kwietnia otwarte zostanie drugie polsko-białoruskie przejście turystyczne w Kurzyńcu na Kanale Augustowskim. Otworzą się wodne „wrota” graniczne dla turystów na łodziach i kajakach, którymi będą mogli dopływać do Niemna.

Na zdjęciu: „chłodna przecinka”



Ocalały

Ocalały z pogromu katyńskiego kapelan Rodziny Katyńskiej i Sybiraków ks. Zdzisław Peszkowski otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Białegostoku.

Na zdjęciu: (od prawej) ks. Zdzisław Peszkowski, arcybiskup senior Stanisław Szymecki, Zbigniew Krzywicki, przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego

ZAPROSILI NAS:

• Firma „Vidart” w Warszawie — na Forum Dyskusyjne ph. „Print Buyer czy Print Partner”.

• Zarząd Stowarzyszenia Polskich Mediów w Warszawie — na konferencję prasową, poświęconą targom ph. „Adrenalina”.

• Miejski Ośrodek Kultury w Tomaszowie Mazowieckim i Zespół Taneczny „Aster” — na III Otwarty Konkurs Zespołów Tanecznych o Złote Baletki.

• Dyrektor Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach — na spotkanie uczniów z gminy Boguty Pianki z białostockimi esperantystami.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na podsumowanie akcji prewencyjnych funkcjonariuszy województwa oraz na finał Festiwalu Małych Form Teatralnych pod hasłem „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi”.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na uroczyste otwarcie przejścia granicznego Białowieża — Piererów.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na konferencję prasową, dotyczącą konkursu na logo województwa.

• Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego w Białymstoku — na kolejną sesję samorządu.

• Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie — na otwarcie wystawy pt. „Rdzawe druty od Ojczyzny dzielą nas... Internowaniu w latach 1944-1947” oraz na Dzień Otwarty szkoły.

• Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego — na obchody 214. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

• Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Kolnie — na odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej z popiersiem Wincentego Witosa.

• Rzecznik prasowy Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży — na Dzień Otwarty uczelni.

• Szkoła Podstawowa nr 2 w Łomży — na IV Konkurs Wiedzy Ekologicznej „Błękitna Planeta”.

• Łomżyński Klub Morsów — na kąpiel wiosenną.

Dziękujemy.

KONTAKTY



Obawiam się, że Polska stanie się krajem, w którym nie będzie chciało się żyć nie złodziejom i skorumpowanym politykom, lecz uczciwym, porządnym ludziom

— Dlaczego nasze państwo jest w złym stanie?

— Po kilkunastu latach przemian okazuje się, że nie stanowiło wielkiego problemu zde-mokratyzowanie ustroju, instytucji państwa, procedur ich wy-laniania. Nie było rzeczą niewy-konalną zreformowanie gospo-darki. Natomiast coraz częściej rozmaite symptomy wskazują, że kłopoty dotyczą sfery naszej świadomości. Dostrzegam to we wszystkich warstwach spo-łeczeństwa. Co najmniej połowa naszych rodaków zdaje się nie rozumieć istoty państwa demo-kratycznego, państwa własne-go, o którym tylko my decydu-

abstrakcyjnej. Obywatele są przekonani, że państwo się nimi nie zajmuje, nie dba o nich. I re-wanżują się temu państwu. Bo-lesnym przejawem tego zjawiska jest narastanie roszczeniowej postawy. Przykład: święte prze-konanie wszystkich Zabużan, że państwo ma im zrekompen-sować straty wynikłe z wojny. Ja jestem Zabużaninem i uważam, że państwo nie ma wobec mnie żadnych zobowiązań. To nie

sem obraz państwa jest niedo-bry. Irracjonalnie niedobry. Tak się dzieje wtedy, gdy pośrednik między faktem i odbiorcą znie-kształca obraz.

— Niektórzy politycy głoszą, że brak szacunku do własnego państwa wynika w Polsce z nie-rozliczenia się z peerelem: bra-ku dekomunizacji i lustracji, że potrzebna jest odnowa, prokla-mowanie IV Rzeczypospolitej.

— Jest to kłamstwo, oparte

Z marszałkiem Sejmu RP
WŁODZIMIERZEM CIMOSZEWICZEM
posłem z Kalinówki Kościelnej w Podlaskiem

rozmawia Jan Oniszczyk

Miałem szczęście zajmować się wielkimi sprawami

jemy. Świadczy o tym wyborcza pasywność.

— To w Europie dość po-wszechne zjawisko...

— Ale nie w takiej skali. Dowcip polega na tym, że czter-dziestoprocentowa frekwencja, typowa dla Polski, występuje w starych demokracjach bodaj tylko w Stanach Zjednoczonych. W Europie (pomijając kraje, gdzie udział w wyborach jest obowią-zkowy), frekwencja utrzymu-je się na poziomie 60, a nawet 80 proc. To znaczy, że o połowę więcej obywateli rozumie istotę państwa i swoją odpowiedzial-ność za wspólne sprawy.

— Nasz samorząd terytorial-ny działa chyba nie najgorzej?

Samorząd w dużym stop-niu służy wyłanianiu dobrych, sprawnych działaczy lokalnych. Liczyłem jednak na to, że sa-morzędy staną się szkołą polity-ki i narzędziem selekcji dla po-lityków, bo obywatele uzyskają szansę poznania i oceniania ich na podstawie czynów, a nie tylko deklaracji. Tak nie jest. Wśród posłów i senatorów bardzo nie-wielu ma większe doświadczenie samorządowe. W bardzo nielicz-nych przypadkach wyborcy kie-rowali się w swoich decyzjach tym, co polityk zrobił jako dzia-łacz lokalny. Nadal w niektó-rych okręgach wybierani są lu-dzie przywożeni „w teczkach” przez liderów partyjnych. I im się ufa, a nie ufa się ludziom so-bie znanym, swoim.

— Polacy nie kochają swego państwa?

— Szesnaście lat po zmia-nach w Polsce utrzymuje się obojętny, a nawet wrogi stosu-nek do własnego państwa, jako instytucji obcej, tajemniczej,



Nieobojętny

Polska sprawiła, iż moja rodzi-na musiała wynosić się stamtąd, gdzie żyła. W ogóle powszechne jest przekonanie tych, którzy po-nieśli jakieś straty materialne w przeszłości, że im się należy peł-ne odszkodowanie od współcze-snych pokoleń, które nie mają nic wspólnego z wydarzeniami sprzed sześćdziesięciu lat. Zero refleksji, że płacić będzie nie ja-kaś abstrakcyjna instytucja, lecz własne państwo, czyli współoby-watele: sąsiedzi, koledzy z pracy, własne wnuki.

— Wielu mówi, że stosunek do własnego państwa bierze się z historii, kiedy trzeba było ob-cemu lub niechcianemu pań-stwu stawić opór.

— Nie tylko z historii. Z lek-ceważeniem wypowiadają się o instytucjach nie tylko obywate-le. Tak zachowuje się ogromna większość mediów. Krytycyzm jest zrozumiały, ale media jakby obawiały się zarzutu uprawiania propagandy sukcesu. A przecież Polsce wiele się udało. Tymcza-

na zabójczym założeniu, że je-steśmy narodem nieudaczników, którym nic nie wyszło. W domyśle: w wyniku spisku. Nie zmienia to faktu, że jesteśmy nieudacznikami, których ja-kimś hochsztaplerom udało się oszukać. Tymczasem Polska jest państwem, które w ostatnich 15 latach dokonało rzeczy wielkich w wielu dziedzinach. Wiele na-rodów patrzy na nas z zazdro-ścią, a przynajmniej z uzna-niem. Mamy sporo poważnych problemów, jak bezrobocie. Mamy patologię władzy, ale w stopniu nie większym niż gdzie indziej. Są, oczywiście, państwa, gdzie władza jest o wiele uczciw-sza. Ale w Europie, w krajach rozwiniętych, nie brakuje skan-dali korupcyjnych.

— Często powtarza Pan, że Polska ma dziś najsilniejszą po-zycję międzynarodową od 300 lat...

— Od czasów Sobieskiego. Trwale przyłączyliśmy się do tej części świata, która wciąż od-

grywa dominującą rolę: do de-mokratycznego, wysoko rozwi-niętego Zachodu. Dzięki NATO uzyskaliśmy większą niż kiedy-kolwiek gwarancję bezpieczeń-stwa. Dzięki wejściu do Unii mamy niespotykane możliwo-ści, aby zdecydowanie przyspie-szyć rozwój gospodarczy. Po-lacy uzyskali swobody i wolno-ści, których nigdy wcześniej nie mieli.

Dzięki różnym posunięciom w naszej polityce zagranicznej, często kontrowersyjnym, stali-smy się państwem postrzega-nym jako mające coś do powie-dzenia, bardziej aktywne, inte-resujące niż w przeszłości. Przez świat pozaeuropejski postrze-gani jesteśmy jako jeden z naj-większych graczy rozszerzonej Unii Europejskiej. Wiemy, że utrzymuje się znacząca różnica między nami a Niemcami, Fran-cją czy Wielką Brytanią, ale jed-nak staliśmy się jednym z sze-ściu największych krajów euro-pejskich. A ze względu na swo-je położenie i historię, staliśmy się krajem, który w pewnych obszarach działań wspólnoto-wych, jak polityka zagraniczna, nie może być pominięty. I wszy-scy nasi partnerzy przyjęli to do wiadomości.

— Od kilku miesięcy pu-blicznie głosi Pan, że nosi się z zamiarem odejścia od polity-ki. Rozumiem, że jest to efekt rozczarowania tym, co się w na-szym życiu publicznym dzieje?

— Ten mój nastrój, natar-czywie powracająca myśl o po-rzuceniu polityki, wiąże się nie tylko z rozczarowaniem. Znaj-duję się w szczególnej sytuacji: byłem premierem, marszałkiem Sejmu, ministrem spraw zagra-nicznych, ministrem sprawiedli-wości, kierowałem pracami nad polską konstytucją. Jako polityk miałem szczęście zajmować się sprawami wielkimi. Nie sądzę, aby przyszłość dawała okazję do zajmowania się równie wiel-kimi wyzwaniem. Ale o wyco-faniu się mówię „ewentualnie”. Dlatego, że nie jest mi obojęt-ne, co się z Polską stanie. Gdy sobie wyobrażam, że koncepcja w rodzaju IV Rzeczypospolitej może być realizowana, cierpie mi skóra. Obawiam się, że Pol-ska stanie się krajem, w którym nie będzie się chciało żyć nie złodziejom i skorumpowanym politykom, lecz uczciwemu, po-rządnemu człowiekowi.

Na zdjęciu: Włodzimierz Ci-moszewicz w rozmowie z red. Ja-nem Oniszczykiem



KONTAKTY

Większość mieszkańców rodzinnej wsi Wojciecha Jaruzelskiego spod Wysokiego Mazowieckiego nie widzi problemu w wyjeździe generała do Moskwy

7

Światowe obchody 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej odbędą się 9 maja w Moskwie. Prezydent Rosji Władimir Putin rozesłał już zaproszenia do wszystkich krajów ówczesnej koalicji antyhitlerowskiej, także do izolowanych dziś przez świat Korei Północnej, Białorusi i Turkmenistanu. Rosja oficjalnie zaprosiła także byłych przywódców państw, którzy osobiście brali udział w walkach i mają zasługi bojowe. Wśród nich byłego prezydenta RP, generała Wojciecha Jaruzelskiego. Liderzy prawicowych partii gwałtownie krzyczą: nie powinien jechać! A co myślał mieszkający w rodzinnej wsi Jaruzelskiego spod Wysokiego Mazowieckiego?



Kapliczka Jaruzelskich

Wczesne lata młodości Wojciech Jaruzelski spędzał w Starej Rusi i Trzecinach (gm. Wysokie Mazowieckie).

Aleksander Dąbrowski z Trzecin chodził z małym Wojtkiem do szkoły. Jest rok starszy od generała. Dobrze go pamięta.

— Generał też mnie zapamiętał, choć wtedy ja byłem parobkiem, a on dziedzicem. Był we wsi dwa, może trzy lata temu. Przypominał sobie, gdzie co było, rozmawialiśmy — opowiada Aleksander Dąbrowski.

Tam stała stodoła Jaruzelskich, tam obory. Nie ma po nich śladu. Także po pięknym sadzie i dworze. Pozostała wybudowana na górze przez przodków generała kapliczka.

— Czy powinien teraz po-

jechać do Moskwy? Jaruzelscy też byli wywiezieni przez NKWD. Generał pochował na Syberii ojca. Sam najpierw ciężko pracował w tajdze. Poszedł do wojska, bo to go ratowało. Ten wyjazd to jego sprawa — uważa Aleksander Dąbrowski.

— Brał udział w wojnie, walczył, powinien jechać na uroczystości, ale decyzja należy do generała — także uważa Grażyna Skłodowska, żona sołtysa Rusi Starej.

Sąsiadki Grażyny Skłodowskiej zastrzegają, że nie mieszają się do polityki, ale nie są przeciwne wyjazdowi Jaruzelskiego do Moskwy. Podobnie Marek Jabłoński, który akurat krowom zadaje paszę.

— Gdyby nie on, w Polsce

czył na pewno w dobrej wierze pod Puławami, na Przyczółku Magnuszewskim, o Warszawę; ojca na Syberii stracił.

cem, siedł i walczył, ufał Rosjanom. Rosja wyzwoliła nas spod Niemców. Ale nie dała wolności. Od razu byliśmy w



Tu był sad Jaruzelskich, pokazuje Aleksander Dąbrowski

Generał

mógł być straszny bałagan. A teraz nawet wolą Ojca Świętego by było, żeby wszyscy się pojednali. Zaprosili go, to powinien jechać.

— Czemu miałby nie jechać? Nic złego nie zrobił. To mądry człowiek. Razem z Gorbaczowem mur rwali — wtóruje mu Eugeniusz Targoński (75 lat).

Mężczyźni naprawiający traktor mówią że ich ocena Jaruzelskiego wynika z wiedzy o nim i jego rodzinie: wal-

Czesław Jabłoński pamięta, jak mały Wojtek przyjeżdżał do stryja i uczył się jeździć na koniu. To dawne czasy. Czas wojny też dawny.

— I wśród Polaków, i Niemców, i Rosjan są dobrzy i źli. Różnie było w historii. To wola generała, czy pojedzie. Ja nie sprzeciwiam się — mówi Czesław Jabłoński.

Józef Rzońca pamięta zasługi generała Jaruzelskiego: był frontow-



Czesław Jabłoński: — To wola generała

radzieckiej niewoli i nami rządili. Do teraz Rosjanie tuszują historię i nie chcą nam przekazać dokumentów, związanych z grobami zamordowanych

— Jeszcze przed śmiercią Ojca Świętego wahałbym się, czy Jaruzelski powinien jechać, czy nie. Ale skoro prezydent Putin nie uszanował Papieża, a uszanował go cały świat, to my, Polacy, chyba nie mamy co świętować. Dlatego Jaruzelski też nie powinien tam jechać. Tak to czuję — kładzie rękę na piersiach Józef Rzońca.

MARIA TOCKA



Dawny dworek stryja Wojciecha Jaruzelskiego w Starej Rusi; stryja zakatowało NKWD w Białymstoku

KONTAKTY





Pamięci Wincentego Witosa

Pierwsza w Podlaskiem pamiątkowa tablica, poświęcona trzykrotnemu premierowi Wincentemu Witosowi, odsłonięta została na siedzibie Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele pw. św. Anny Mszą koncelebrowaną przez biskupa Tadeusza Zawistowskiego. W homilii, poświęconej głównie wsi i rolnictwu, biskup przypomniał ideały zmarłego przed 60 laty przywódcy ruchu ludowego.

Po poświęceniu tablicy prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, prof. Adam Dobroński, udekorował medalami im. Wincentego Witosa (najwyższe odznaczenie ruchu ludowego) Jana Chłudzińskiego z Kolna, Tadeusza Kownackiego z Grabowa i Stanisława Okurowskiego z Czerwonego.

Inicjatorem uczczenia pamięci „ojca ruchu ludowego” był zmarły niedawno działacz PSL Kazimierz Chmielewski z Czerwonego. Autorem i wykonawcą tablicy jest artysta Wacław Furman z Warszawy.

Europa w drodze

Rusza oczekiwana przebudowa trasy powiatowej na odcinku Kuzie — Wyk (gm. Zbójna) Łomża — Myszyniec. Przetarg, zorganizowany przez Zarząd Powiatu Łomżyńskiego, wygrało Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego w Łomży.

Będzie kosztowała milion 186 tysięcy 41 złotych. Aż 85 proc. dofinansuje unijny Europejski Fundusz Regionalny oraz z budżetu państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Droga ważna jest dla ruchu lokalnego. Planowanie zakończenia prac: 30 lipca 2005 roku.

Miasto Łomża zapłaci za pochopną decyzję wiceprezydenta?

Łomżyńska Agencja Informacyjna wyproce-sowała od miasta 125 tys. zł odszkodowania za zerwanie przez wiceprezydenta Marcina Sroczyńskiego umowy dzierżawy tzw. muszli koncertowej przy ul. Zjazd. Sąd Okręgowy w Łomży uznał, po trwającym ponad rok procesie z powództwa Agencji, że nie było podstaw do rozwiązania umowy. Wyrok nie jest prawomocny.

Prezes ŁAI Sławomir Borowy w 2002 roku podpisał z poprzednimi władzami miasta umowę na dzierżawę terenu przy ul. Zjazd na 10 lat. Przewidywała, że w okresie dzierżawy Agencja wybuduje amfiteatr z estradą, kino i inne obiekty, służące wypoczynkowi i rekreacji. Po 10 latach zagospodarowany amfiteatr miał wrócić do miasta.

We wrześniu 2003, kilka miesięcy po przejęciu muszli przez Borowego, wiceprezydent Marcin Sroczyński zarzucił dzierżawcy, że wbrew umowie trwale ogroził teren, naruszając tym samym rażąco jej warunki. Wypowiedział umowę ze skutkiem natychmiastowym. Jak wówczas komentowano, reakcja ratusza była zbyt ostra, bowiem przedsiębiorca jedynie zabezpieczył teren barierkami ochronnymi na czas komercyj-

nego koncertu Krzysztofa Krawczyka, do czego obligowała go Ustawa o zabezpieczeniu imprez masowych.

— Dano mi kilka dni na wyniesienie się z muszli, nie troszcząc się, że spółka zainwestowała w amfiteatr wszystkie swoje siły i środki. Podcięto byt spółce — mówi Borowy.

Odszkodowanie za muszlę

Najpierw wniósł pozew o zwrot wyłącznie nakładów pieniężnych (83 tys. zł). W toku procesu, na wniosek prawników ratusza, sąd powołał rzeczoznawcę, który wycenił straty dzierżawcy na 125 tys. złotych. Sąd zasądził, według wyceny biegłych, i stwierdził, że nie było podstaw do rozwiązania umowy dzierżawy.

— To dla mnie jest najważniejsze, bo przywrócił mi dobre imię jako przedsiębiorcy. Jako dzierżawca muszli żadnego przestępstwa nie popełniłem. Przedstawiłem władzom miasta uczciwą koncepcję, korzystną przede wszystkim dla miasta, i zacząłem ją realizować. Sprawa wysokości odszkodowania to kwestia drugorzędna — mówi Borowy.

Czy również dla ratusza? Na razie z tej strony brak jest komentarzy poza zapowiedzianą apelacją. (MK)

Widok kilkudziesięciu pni ściętych dwa metry nad ziemią klonów, jesionów i brzoź zbulwersował mieszkańców Stawisk. Drzewa rosły wokół stadionu miejskiego.

— Były ozdobą stadionu, ni-

Kossewskiego (burmistrz Marek Waszkiewicz był nieuchwytny) chodzi prawdopodobnie o tzw. cięcia pielęgnacyjne.

— Dokładnie nie wiem, bo pracownica, prowadząca ochronę środowiska, też niewiele wie. Według niej, sprawą zajmował się osobiście burmistrz — dodał Kossewski.

Pokazaliśmy zdjęcia z efektami „pielęgnacji” specjaliście od zieleni miejskiej.

na jego koszt nastąpi przebudowa odcinka ul. Wojska Polskiego, znajdującej się w ciągu drogi krajowej nr 63.

— Dyrekcja Generalna Dróg Krajowych i Autostrad upoważniła przedsiębiorcę do uzyskania pozwolenia na wycinkę drzew w pasie drogowym. Wydaliśmy pozwolenie na usunięcie około 40 drzew. Ponieważ wiąże się to z niezbędną przebudową drogi, odstepujemy od naliczania opłat na fundusz ochrony środowiska, ale zarządca drogi jest zobowiązany do nowych nasadzeń — poinformowała Agnieszka Rakowska z Urzędu Miejskiego w Kolnie.



komu nie przeszkadzały. Kto dopuścił się takiego wandalizmu? — pyta prezes Klubu Sportowego „Stawiski”, Kazimierz Żochowski.

— Przyjechali jacyś ludzie i ścięli. Mówili, że na polecenie burmistrza. Pnie zabrali. Ja mam sprzątnąć gałęzie — wyjaśnił pracujący na stadionie mężczyzna, zatrudniony przez gminę w ramach robót publicznych.

Burmistrz Stawisk nie występował o zezwolenie na wycinkę drzew, dowiedzieliśmy się w Starostwie Powiatowym w Kolnie. Według sekretarza Urzędu Miejskiego w Stawiskach Janusza

— To raczej wygląda na „ruską” ścinkę niż na pielęgnację. Nie słyszałem, żeby w ten sposób ktoś podcinał brzozy i kłony — stwierdził specjalista.

Także fragment ul. Wojska Polskiego został оголоcony z drzew na wniosek inwestora, który na terenie po zakładzie „Morena” (znajduje się z lewej strony, niewidocznej na zdjęciu), rozpoczyna budowę stacji paliw. W rejonie nowej stacji



Mieszkańcy Kolna żałują jednak starych, urokliwych lip, które padły pod piłami.

Tu jednak przynajmniej, w przeciwieństwie do Stawisk, widzę sens ścinki i odbyła się zgodnie z prawem. (MK)



„Zniszczy nas tak jak ten wychodek!”, płaczą lokatorzy komunalnej rudery w Piątnicy

— Od rana wszystko trzymam w sobie, nie mam się gdzie załatwić! Mąż też się nie załatwił, bo z nerwów tylko płacze. A jak się załatwi, co z tym kubłem zrobić? — Helena Borawska wymachuje plastikowym wiaderkiem, które podstawia pod przenośny sedes, gdy sparaliżowany po

czyt. Wracam po paru minutach, a syn krzyczy: mamo, wójt wychodek rozwalili. Patrzę: faktycznie, w miejscu, gdzie był wychodek, tylko świeżo wzruszona ziemia! — opowiada Helena Borawska. — Wójt zajechał z koparką i sam dyrygował, jak załadować go na wywrotkę! Czy on



Przybytek

wylewie mąż może załatwić potrzebę fizjologiczną. — Chyba do urzędu pójde i wójtowi na biurko wyleję!

Piątnica, ulica Stawiskowska 2. Między drogą krajową nr 61 a nowy gmach gimnazjum i Narew wciśnięty jest zaniedbany, murowany budynek. To własność gminy, odziedziczona z lokatorami po dawnym łomżyńskim Rejonie Dróg Publicznych.

Helena Borawska mieszka tu najdłużej, od 58 lat. Mieszkanie przeszło na nią po ojcu, pracowniku RDP. Również po ojcu przejęła współpracę z białostockim oddziałem Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Od dziesiątków lat dzień po dniu odczytuje na pobliskim wodomierzu stan wody Narwi i podaje do Instytutu.

Po sąsiedztwie zamieszkuje jej siostrzenica z rodziną. Znana z tego, że urodziła wiele dzieci, bodaj 11. Co urodzi, opieka społeczna zabiera do domu dziecka.

Komplet lokatorów uzupełniają dwie młode rodziny z dziećmi. Żyją w zgodzie, nie przeszkadza im sąsiedztwo siostrzenicy Borawskiej. Chwalą mieszkania: „solidny budynek, grube mury, ciepły, tylko z zewnątrz zaniedbany. Deklarują: gdy wójt da na remont elewacji, sami wyremontują!” — Sami wymieniają stolarkę okienną, instalują piece c.o. i kaloryfery oraz kanalizację. Żeby wójt im nie zarzucił, że wyciągają rękę do gminy. Bo wójt trzy lata temu zapowiedział, że budynek będzie rozebrany! Rzekomo z powodu budowy na sąsiednim placu szkolnym hali sportowej. Gdy stanowczo zaprotestowali, sprawa rozbiórki ucichła. Do ostatniej środy.

— Rano poszłam nad rzekę zrobić od-

sumienia nie ma?

Borawscy, jako jedyni, korzystali z „przybytku”, bo nie mają kanalizacji.

— Wychodek poszedł na pierwszy ogień. Do końca czerwca, a najdalej w lipcu, musimy również rozebrać budynek. Teren przylega bezpośrednio do budowy hali sportowej. To jedyne miejsce na ciężki sprzęt i elementy konstrukcji. Inaczej hali nie zbudujemy — wyjaśnia wójt Edward Łada. — Na pewno otrzymają godziwe mieszkania zastępcze od gminy.

Młodym rodzinom proponuje opuszczony od 15 lat i zrujnowany budynek po Gromadzkiej Radzie Narodowej w Górkach Sypniewie (11 km od Piątnicy). Wcześniej gmina go wyremontuje. Borawskich i siostrzenicę chce ulokować w budynkach gminy w Elżbiecinie (około 3 km od Piątnicy).

— Jak stamtąd będę chodzić nad Narew, żeby robić odczyty? — protestuje Helena Borawska.

Inni lokatorzy także odpowiadają, że nigdzie się nie ruszą.

Napisali skargę na wójta do Rady Gminy.

— Więcej by zyskali, gdyby współpracowali ze mną. Od rozbiórki nie ma odwrotu — mówi wójt.

JOANNA WILK

Na zdjęciach: „toaleta” Borawskich; dom do rozbiórki

Ewa Grużewska z Kolna, pracownica tamtejszego Urzędu Skarbowego (jej historię opisaliśmy w raporcie pt. „Racje” w nr. 32/2004), pozwała Urząd Skarbowy do sądu o 51 tys. zł zadośćuczynienia i odszkodowania. Zarzuca naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu, spowodowanie rozstroju zdrowia na skutek mobbingu oraz naruszenie dóbr osobistych.

POWRÓT DO TEMATU

Zapłaciła rozstrojem zdrowia,
upokorzeniami i degradacją
zawodową za przeciwstawienie
się „cichemu braniu” prezentów
od klientów przez pracowników
Urzędu Skarbowego

„Racje”

Ewa Grużewska pracowała ponad 20 lat w skarbowce. W 2002 roku, gdy naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Kolnie został Janusz Malecki, była starszym inspektorem ds. podatków dochodowych. Podczas załatwiania rutynowej sprawy odprowadzenia podatku od transakcji kupna-sprzedaży nieruchomości mieszkanca Kolna usiłowała wręczyć jej korzyść majątkową (200 zł, bombonierkę i kawę). Najpierw wręczyła „prezent” jej koleżance z pracy, Janinie P., a potem, przez męża Janiny P., dotarła z korupcyjną propozycją do Ewy Grużewskiej. Grużewska odmówiła wzięcia łapówki i o sprawie poinformowała naczelnika Maleckiego. I w tym momencie rozpoczęły się jej kłopoty. Naczelnik zasugerował, żeby o całej sprawie zapomnieć. Zaproponował, twierdziła Grużewska, „lepsze” traktowanie jako pracownika za milczenie. Ewa Grużewska nie ustąpiła. Zażądała na piśmie wyjaśnienia sprawy. Naczelnik nie miał wyjścia i zgłosił sprawę do prokuratury. W wyniku dochodzenia usiłująca wręczyć łapówkę i mąż koleżanki z pracy dobrowolnie poddali się karze. Wobec Ewy Grużewskiej, która odesłała łapówkę, prokurator postępowanie umorzył.

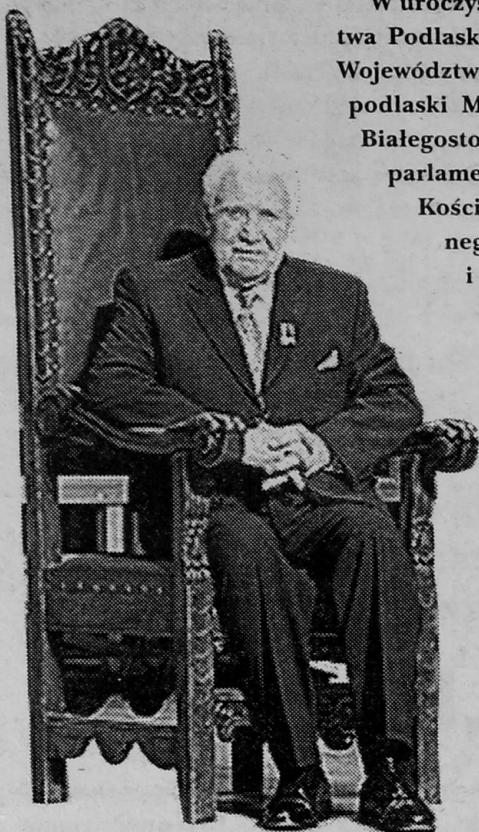
Naczelnik Janusz Malecki zaczął „karać” uczciwą pracownicę. Zabronił jej wydawania decyzji podatkowych, zaczął systematycznie obniżać premie, pomijając przy awansach itp. Nałożył na Grużewską nadmierną ilość obowiązków, a gdy nie była w stanie im podołać, negatywnie ocenił jej pracę i zmienił na gorsze warunki umowy. Ewa Grużewska najpierw dochodziła krzywdy w jednostce nadrzędnej, czyli Izbie Skarbowej w Białymstoku, ale zwierzchnicy zaakceptowali działania Maleckiego. Zmianę umowy zaskarżyła do Sądu Pracy w Łomży i wygrała. Na poprzednie stanowisko nie została jednak przywrócona, gdyż Malecki... zlikwidował je. Wkrótce ponownie zmienił jej warunki pracy, oferując najniższe w zawodowej hierarchii stanowisko poborcy skarbowego. Grużewska ponownie wygrała w Sądzie Pracy, który wprost stwierdził, że pracodawca stosuje praktyki mobbingowe.

— To mnie zmobilizowało do wniesienia pozwu o zadośćuczynienie i odszkodowanie — mówi Ewa Grużewska. — Ta sprawa kosztuje mnie utratę zdrowia, degradację zawodową, wiele upokorzeń i poniżenia.

Po ukazaniu się reportażu w „Kontaktach” w sierpniu 2004 roku sprawą zainteresowały się gazety ogólnopolskie, ale Izba Skarbowa w Białymstoku nie zareagowała na zawarty w nim negatywny wizerunek naczelnika Janusza Maleckiego. Nadal jest naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Kolnie. Proces o mobbing rozpoczął się w ubiegłym tygodniu w Sądzie Okręgowym w Łomży. Pozwany Urząd Skarbowy z Kolna wniósł o oddalenie pozwu Ewy Grużewskiej. (MK)

KONTAKTY





W uroczystej Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego radni Sejmiku, Zarząd Województwa Podlaskiego, wojewoda podlaski Marek Strzaliński, prezydent Białegostoku Ryszard Tur, podlascy parlamentarzyści, przedstawiciele Kościoła katolickiego i prawosławnego, organizacji społecznych i młodzieżowych oddali hołd Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. — Cały świat jest pełen refleksji po śmierci Papieża. Ojciec Święty zajmuje szczególne miejsce w historii świata, Europy, ale też naszego kraju i naszego regionu. Największą satys-

Hołd i honory

fakcją jest w tej chwili jego dwukrotna obecność na Podlasiu. Satisfakcja z tego, że mogliśmy Go zobaczyć i wysłuchać. Jego obrona praw naszego narodu stawia Jana Pawła II w gronie największych Polaków. Był z nami, pozostaliśmy i my z Nim — powiedział prowadzący sesję przewodniczący Sejmiku Zbigniew Krzywicki.

Aktor Wojciech Grzechowiak czytał fragmenty homilii Ojca Świętego wygłoszone podczas spotkań z wiernymi w naszym regionie. Tłem homilii był film, przypominający obecność Ojca Świętego w Drohiczynie, Białymstoku, Elku, na Wigrach, w Studzienicznej. „Pamiętajmy, że rozwój ekonomiczny kraju musi uwzględniać godność człowieka. Rozwój nie może odbywać się kosztem człowieka, który nie jest przedmiotem, ale podmiotem. Rozwój i postęp nie może odbywać się za wszelką cenę”, płynęły słowa Jana Pawła II, wypowiedziane w Podlaskiem.

Metropolita białostocki abp Wojciech Ziemia gorąco podziękował w imieniu Kościoła Sejmikowi Województwa Podlaskiego za uczczenie pamięci Jana Pawła II.

Na Sesji tytuł Honorowego Obywatela Województwa Podlaskiego otrzymał Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na uchodźstwie.

— Można by długo wymieniać jego zaszczyty. To człowiek wspa-

niały, pełen zalet, wielki patriota, doskonały mówca — mówił prof. Adam Dobroński, który wystąpił z wnioskiem do Sejmiku, by uhonorować prezydenta.

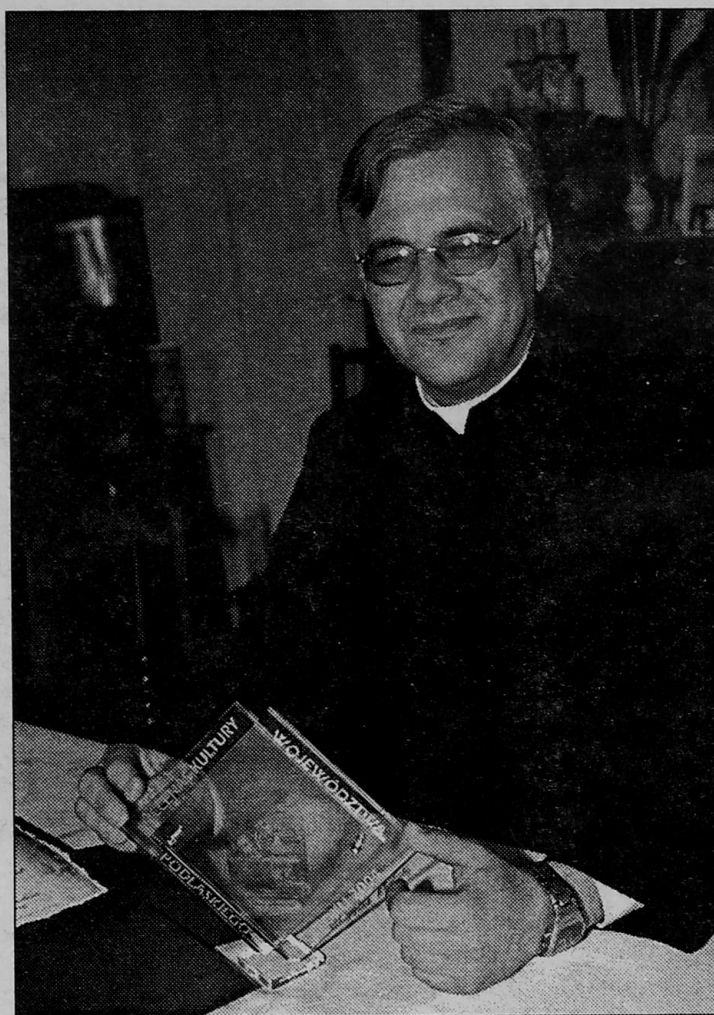
— Słowa ekscelencji, księdza arcybiskupa Ziembę o największym Polaku tysiąclecia, jakim jest Jan Paweł II, nasuwają mi wspomnienia sprzed 27 lat. Kiedy po wyborze Karola Wojtyły na papieża, rozmawiałem z ówczesnym premierem rządu na uchodźstwie Kazimierzem Sabatem, powiedział: „Polska jest uratowa-



na”. — mówił Ryszard Kaczorowski. — Kiedyś Papież powiedział: proszę przekazać rządowi w Londynie podziękowanie za przechowanie suwerenności Polski. Te słowa Jana Pawła II były dla nas najwyższą nagrodą za 50 lat służby Polsce poza jej granicami.

Na zdjęciu: prezydent Ryszard Kaczorowski odbiera dyplom Honorowego Obywatela Województwa Podlaskiego z rąk przewodniczącego Sejmiku Zbigniewa Krzywickiego

Promotor w sutannie



Promotorem roku w czwartej edycji konkursu Mecenat Kultury Województwa Podlaskiego 2004 został ksiądz Janusz Marian Kotowski, proboszcz parafii w Porytem (gmina Stawiski).

Plebiscyt zorganizował Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury pod patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego. Nominowanych do nagrody było 67 osób, firm, organizacji.

— Kultura zawsze wymagała wsparcia — stwierdził na uroczystości wręczenia statuetek wojewoda Marek Strzaliński. — Mecenat pozwala się jej rozwijać i docierać do społeczeństwa.

Oficjalne uzasadnienie werdyktu kapituły o przyznaniu znaczącego wyróżnienia ks. Kotowskiemu brzmi: „za poszukiwanie talentów twórczych”. Uznanie zdobyło szczególne jego zainteresowanie rolą rodzin Kisielnickich i Kossaków na Ziemi Łomżyńskiej. Ksiądz Kotowski był inicjatorem i organizatorem ogólnopolskiego konkursu literackiego „Szuka-

my artystycznych talentów na miarę Kossaków”. Jego pokłosiem było 85 prac nadesłanych z całej Polski i uroczyste podsumowanie w dniu święta narodowego 11 listopada z udziałem prof. Simony Kossak, wnuczki znanego malarza Wojciecha Kossaka.

Ksiądz Janusz Marian Kotowski od siedmiu lat jest proboszczem jednej z najstarszych parafii w diecezji łomżyńskiej. Ma udział w połączeniu sołectw Porytego Szlacheckiego i Porytego Włościańskiego w Poryte, a tym samym zlikwidowanie sztucznego podziału wsi. Zainicjował i doprowadził do nadania połączonej wsi herbu i flagi. Tym samym Poryte jest drugą wsią herbową (po Kruszewie koło Choroszczy) w III Rzeczypospolitej.

Jest organizatorem regionalnego festiwalu piosenki bogoojczyńskiej, parafialnych i dekanalnych przeglądów szopek bożonarodzeniowych, palm wielkanocnych, wystaw malarstwa, fotograficznych.

Prostujemy i przepraszamy

W informacji dotyczącej bezdomnych znalazł się błąd. Służby, zajmujące się bezpieczeństwem i porządkiem w Łomży, patrolujące miejsca gromadzenia się bezdomnych napotykały ich ślady m. in. w dawnych obiektach wojskowych, ale w tzw. fortach w re-

jonie ulicy Wojska Polskiego, a nie w zlikwidowanej w ubiegłym roku jednostce wojskowej przy Alei Legionów. Ten teren znajduje się pod stałą ochroną i nie dochodziło tam do żadnych incydentów. Zainteresowanych i Czytelników przepraszamy.

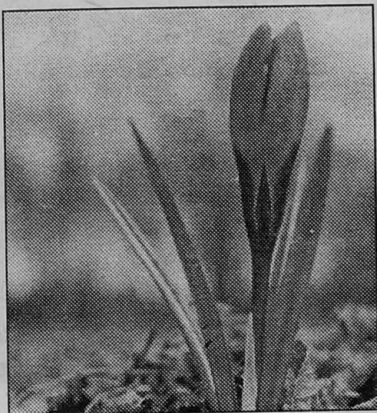


Wiosenne Targi Ogrodnicze

Na Wiosenne Targi Ogrodnicze zaprasza Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki) 23-24 kwietnia 2005 roku (sobota — niedziela), (9.00-16.00).

W programie doskonale organizowanych Targów, od lat cieszących się wielkim powodzeniem, wykłady i spotkania informacyjno-szkoleniowe, doradztwo specjalistów Ośrodka, stoiska handlowe z artykułami najróżniejszych dziedzin ogrodnictwa. Można będzie kupić drzewka ozdobne i owocowe, nasiona, kwiaty, sprzęt ogrodniczy, folię i agrowłókninę, nawozy, urządzenia nawadniające; akcesoria do oczek wodnych, elementy architektury ogrodowej, produkty pszczelarskie, książki i literaturę fachową, wyroby rękodzieła ludowego.

Tegorocznym Targom towarzyszyć będzie wystawa roślin balkonowych.



„Będę dużo jadła, będę silna i oddam szpik Albertowi”, oznajmiła zdumionej rodzinie pięcioletnia Milenka

— Nie mogę się nim nacieszyć — mówi ze łzami w oczach Sławomir Jankowski, tato dziewięcioletniego Alberta z Czartorii.

Albert niedawno wrócił z kliniki w Poznaniu, gdzie przeszczepiono mu szpik. Dawcą była cztery lata młodsza siostra Milena.

i na osłabienie. Był bardzo blady. Nie łączyli tego z „kiefkującymi” zębami.

— Pojechaliśmy do naszego lekarza rodzinnego, doktora Kazimierza Wojtkowskiego. Natychmiast skierował na badania krwi i prosił, żeby jeszcze tego same-

go dnia pokazać mu wyniki. Gdy je zobaczył, nie ukrywał prawdy. Powiedział, że to białaczka i od razu skierował do szpitala.

Albert jeszcze tego samego dnia znalazł się w klinice w Białymstoku.

Doktor Anna Kitszel nie ukry-

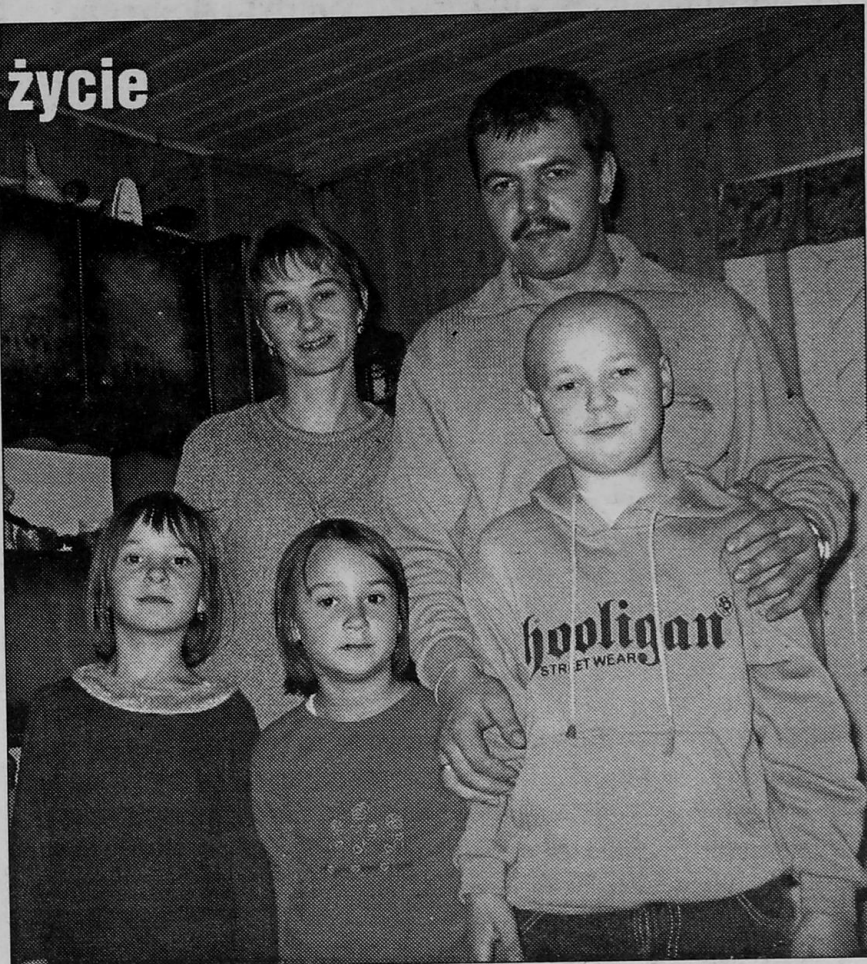
Podarowane życie

— To cud, że w szpiku Milenki zgadzały się wszystkie parametry. Gdyby nie, Albert musiałby czekać... — mówi Aneta Jankowska, mama Alberta.

W czasie leczenia syna poznała dziecko, które... nie doczekało.

Choroba Alberta była absolutnym zaskoczeniem. W listopadzie 2004 r. zaczął skarżyć się na ból dziąseł i głowy. Mama pojechała z nim do dentysty. Lekarka stwierdziła, że jednocześnie wychodzą dwie „siódemki” i dlatego bolą go dziąsła, a ból się rozszerza na głowę. Zaleciła żel do smarowania dziąseł.

Po kilku dniach nie było jednak poprawy. Albert nie tylko skarżył się na ból, ale



Skrzynka pomocy

Mamy do oddania: firanki, zasłony i odzież dla dorosłych; potrzebujących z gminy Śniadowo prosimy o kontakt.

Poszukujemy rozkładanego tapczanika, lodówki, pralki, telewizora, roweru dla czteroletnich bliźniaczek i ich trzy lata starszej siostry.

Drodzy Czytelnicy, możemy sobie pomagać wspólnie. Tak już jest, że jedni mają coś na zbyciu i niepotrzebny sprzęt zajmuje miejsce w pawlaczach, piwnicy lub na

balkonie, bo jest w dobrym stanie i szkoda wyrzucić na śmietnik. Inni właśnie tego potrzebują, szukają, skrobią się po kieszeni, bo pieniędzy niewiele i są pilniejsze potrzeby.

Nasza redakcyjna „skrzynka” służy zbieraniu i przekazywaniu informacji między jednymi i drugimi. Czekamy na sygnały. W każdym tygodniu będziemy zapowiadać, co mamy do oddania, i kontaktować darczyńcę z obdarowanym. Prosimy o kontakt z redakcją, tel. (86) 215 35 70 i (86) 216 42 43.



Przybliżanie Podlaskiego

W Podlaskiem gościli niemieccy dziennikarze z regionów Dolna Saksonia i Szlezwik Holstein: Anette Schroeder z „Hannoversche Allgemeine Zeitung”, Heiko Schlottke z „Neue Osnabrücker Zeitung”, Klaus Bohlmann z „Lüneburger Landeszeitung”, Wolfgang Henze z „Schleswig z „Holsteinischer Zeitungsverlag”, Volker Goebel z hanowerskiego „Neue Presse” oraz Anne Gramm z „Kieler Nachrichten” i Hermann Hillebrecht z „Göttinger Tageblatt”.

— Dziennikarze z wielu redakcji niemieckich wiedzą na nasz temat czerpią jedynie z przekazów agencyjnych. Chcieliśmy im przybliżyć Polskę — mówi przedstawiciel Konsulatu Generalnego RP w Hamburgu, Marek Głuszko.

Niemieccy dziennikarze interesowali się w Podlaskiem zwłaszcza specyfiką gospodarki, kluczowymi gałęziami przemysłu i warunkami życia mieszkańców.

Odwiedzili Hajnówkę i Puszczę Białowieską, firmę Suempol z Białej Podlaskiej oraz Spółdzielnię Mleczarską „Mlekpól” z Grajewa i Tykocin, najstarszy zespół urbanistyczny w Podlaskiem.

wała, że jest tylko jeden ratunek: przeszczep szpiku.

Cała rodzina poddała się badaniom. Okazało się, że tylko Milenka ma identyczny szpik jak brat. Aneta Jankowska, która z synem przebywała w klinice, zadzwoniła do domu. Powiedziała mężowi o wynikach i zastanawiali się, jak powiedzieć o tym córce. Milenka składała fragmenty rozmowy rodziców oraz taty z babcią i sama zorientowała się, że wszystko zależy od niej.

— Będę dużo jadła, będę silna i oddam szpik Albertowi. Nie boję się — oznajmiła zdumionym tacie i babci.

Albert miał szpik. Czekał w kolejce na wykonanie przeszczepu w specjalistycznym ośrodku w Poznaniu. A choroba nie czekała. Doktor Anna Kitszel alarmowała do Poznania, że stan się pogarsza, że trzeba natychmiast.

— Diagnoza była straszną, a wszystko potem niepewnością. Teraz nie możemy się sobą nacieszyć — mówi mama i przytula siedmioletnią Patrycję, która bardzo przeżywała i tęskniła, kiedy rodzice z rodzeństwem byli w szpitalu. (m)

Na zdjęciu: rodzina Jankowskich w komplecie...



Gospodarka polska rozwija się najszybciej w Europie, wynika ze wskaźników Głównego Urzędu Statystycznego. W 2004 roku wzrost Produktu Krajowego Brutto wyniósł 5,4 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozują powstanie tysięcy miejsc pracy w przemyśle motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Lekki oddech

Jan Kurpiewski, Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe „Kurpiewski” w Łomży: — Są pewne oznaki ożywienia gospodarczego, które powodują, że nieco łatwiej się pracuje. Takim firmom jak moja, czyli niezbyt dużym, lekki oddech dało przejście w ubiegłym roku na podatek liniowy 19 proc. Poprawiła się rentowność i możemy myśleć o inwestycjach. Przeżyliśmy chwilę grozy, gdy minister finansów chciał podwoić akcyzę na olej napędowy (firma zajmuje się m.in. sprzedażą paliw). Na szczęście, sprawa upadła, ale straconego na niepokój czasu nie da się odrobić. Możemy powrócić do planów inwestycyjnych, których realizacja jeszcze w tym roku przyniesie 15 nowych miejsc pracy.

Dobłą rzeczą są unijne programy pomocowe dla firm. Skorzystaliśmy z takiego programu przy wymianie taboru transportowego.

Jednak to wszystko za mało, by mówić o rozwoju gospodarczym. Przez rozwój rozumiem znaczący przyrost miejsc pracy, spadek bezrobocia. Hamulcem są bardzo wysokie koszty zatrudnienia. W Polsce istnieje paradoks, polegający na tym, że pracownicy zarabiają mało, a pracodawcy ponoszą olbrzymie koszty pośrednie zatrudnienia. Najbardziej dotkliwe są obciążenia na ZUS. Ta dziedzina wymaga pilnego uzdrowienia, ale obserwując politykę państwa, nie widzę działań w tym kierunku. (MK)

Na zdjęciu: Jan Kurpiewski prowadzi firmę PTH „Kurpiewski” od 27 lat. Zatrudnia około 60 osób. Inwestycje, rozpoczęte w Kolnie, mają dać kilkadziesiąt nowych miejsc pracy

Wysyp „Ambasadorów”

Rekordowa ilość, 66 firm z całego województwa, ubiega się o tytuł Ambasadora Biznesu 2005 w konkursie organizowanym przez Podlaską Fundację Rozwoju Regionalnego i Podlaskie Centrum Euro Info.

— Zdrowa rywalizacja jest czynnikiem dopingującym firmy do osiągania coraz lepszych wyników i jest to jednym z założeń tego konkursu — mówi prezes Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego Andrzej Parafiniuk.

W obecnej, VII edycji, konkursu zdobywca tytułu otrzyma statuetkę i nagrodę w wysokości 15 000 zł. Specjalne nagrody przyznają: Marszałek Województwa Podlaskiego — za największy przyrost zatrudnienia oraz Wojewoda Podlaski — za największy udział eksportu w sprzedaży w 2004 roku.

Konkurs „Ambasador Biznesu” skierowany jest głównie do małych i średnich firm.

Szczegółowe informacje: Anna Moczulewska, tel. 740-86-83, 740-86-77.

„Kartę nauczyciela należy spalić na stosie”, uważa

Od 1 stycznia 2005 roku gminy mają obowiązek negocjowania co roku regulaminów wynagrodzeń z nauczycielskimi związkami zawodowymi. Regulamin bez aprobaty związkowej nie ma mocy prawnej i jest uchylany z mocy ustawy przez wojewodę. Tak stanowi znowelizowana Karta nauczyciela. Tymczasem w gminach narasta krytyka Karty jako przestarzałego prawa, które szkodzi nauczycielom i sprawie edukacji.

Gminy mają trudną sytuację finansową. Wójtowie narzekali, że oświata drożeje. Im mniej uczniów w klasie, tym szkoła droższa i samorząd więcej dokłada do subwencji oświatowej. Twierdzili też, że koszty podrażają nauczyciele z wyższymi stopniami awansu zawodowego. To nie jest do końca prawda. Subwencja jest tak wyliczona, że wystarcza na płace — mówi Aleutyna Kłos, prezes Zarządu Oddziału ZNP w Łomży, która negocjowała regulaminy z samorządami Łomży, powiatu ziemskiego i wszystkich gmin w powiecie.

Przekonanie prezesa ZNP irytuje wójtów.

— Nasza subwencja oświatowa, w porównaniu z ubiegłym rokiem, zmniejszyła się o 200 tys. zł. To efekt niekorzystnej dla gmin zmiany algorytmu jej naliczania. A mamy obowiązek dać nauczycielom w tym roku 3 proc. podwyżki — mówi wójt gminy wiejskiej Kolno Henryk Duda.

Karta gwarantuje nauczycielom średnią tzw. wynagrodzenia osobowego, poniżej której płace spaść nie mogą. Składają się na nią wynagrodzenie zasadnicze plus dodatki. Wysokość „minimalnej średniej” dla każdej grupy awansu zawodowego ustala co roku Sejm w Ustawie budżetowej. Samorządy ustalały tylko kilka dodatków z około 20 gwarantowanych przez Kartę. Teraz i tego już nie mogą bez zgody związków. Niektóre dodatki, jak 10 proc. tzw. dodatku wiejskiego, nie przystaje do życia. Dziś warunki pracy na wsi są korzystniejsze niż w mieście, chociażby ze względu na mniejsze liczne klasy.

Nauczyciele, pracujący w szkołach wiejskich, otrzymują też do-

datek mieszkaniowy, choć, jak w gminie Kolno, wszyscy mieszkają w mieście. Samorząd uzyskał zgodę tamtejszego ZNP na wypłatę dodatków mieszkaniowych tylko nauczycielom, których współmałżonkowie nie pracują. Kilkadziesiąt osób jest niezadowolonych, bo utraciło przywilej.

spod Karty



— Decydujemy o drobiazgach i te drobiazgi musimy raz do roku ustalać ze związkami. Gdy związek zgody nie da, to ustalenie nieważne. Gdzie tu samorządność? — zastanawia się wójt Duda.

Krytyka Karty narasta w miarę pogłębiania się niżej demograficznego. Atakowane jest przede wszystkim nauczycielskie pensum, zobowiązujące nauczyciela do przepracowania 18 godzin dydaktycznych tygodniowo.

— W dużych szkołach, gdzie w klasach jest po 25–35 uczniów, można to pensum zaakceptować, jekcie

Średnie wynagrodzenie nauczycieli 2005 r.

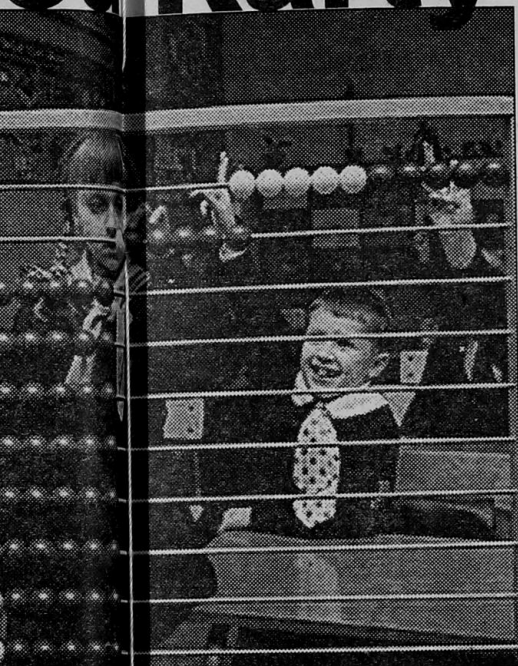
Stażysta — 1451 zł
Kontraktowy — 1814 zł
Mianowany — 2539 zł
Dyplomowany — 3265 zł

Średnia obliczana jest dla miast. Nie zarobki nauczycielskie padają kwoty, samorząd jest pociągany do ści przez Regionalną Izbę Obrach

stosie", uważa radny Jedwabnego Ireneusz Chyliński

ość, jak w bo nauczyciel jest obciążony masą dodatkowych zajęć, jak sprawdzanie prac, przygotowywanie pomocy naukowych itp. W małych szkołach (5-10 uczniów w klasie) to ogromny przywilej. Pobory takie same, a dodatkowej pracy dwa, trzy razy mniej — uważa Stanisław Roch Wyszynski, wójt Szepietowa. — Nic dziwnego, że nauczyciele lubią pracować w małych szkołach i bronią ich przed likwidacją.

od Karty



robiazga- go, że nauczyciele lubią pracować w małych szkołach i bronią ich przed likwidacją.

az do roku Panuje przekonanie, że gdyby gminy miały możliwość regulacji wymiaru godzin i zarobków nauczycielskich w zależności od liczebności klas, czyli od faktycznego obciążenia pracą nauczycieli, nie byłoby konieczności likwidacji tak wielu szkół.

dy związek likwidacji. Wokół Karty narosło wiele mitów, krzywdzących zawód nauczycielski — oponuje Sławomir Broniarz, prezes Zarządu Głównego ZNP. — Pensum utożsamia się z wymiarem pracy nauczyciela. W projekcie Narodowego Planu Rozwoju

ie wynagrod- ie osobowe brutto nauczycieli 2005 roku:

ysta — 1451
owy — 1814
wany — 2539
wany — 3265

czana jest dla gminy. Jeśli w danej gminie nauczycielskie spadają poniżej podanych wartości, to odpowiedzialność za ich podwyższenie jest po stronie Izby

na lata 2007-13 zapisano wręcz, że Karta jest najważniejszą przeszkodą w dostosowaniu sieci szkół i ilości zatrudnionych nauczycieli do gwałtownych zmian demograficznych. Teza jest fałszywa, bo szkoły i tak się likwiduje.

— Jeśli zniknie Karta, samorządom trudniej będzie wyegzekwować od rządu subwencję oświatową. Będą zakusy na jej dalsze obniżanie. Nie poprawi się przez to sytuacja finansowa gmin — argumentuje Aleutyna Kołos.

Lobby nauczycielskie jak dotąd skutecznie odpycha ataki na Kartę. W 2002 roku upadł rządowy projekt podwyższenia pensum co najmniej o 2 godziny bez zmiany wynagrodzenia. „Jest to niemoralne, niezgodne z ustawą i wbrew przepisom prawa pracy”, oceniła wówczas nauczycielska „Solidarność”.

— Nauczyciele muszą uważać, żeby nie przesadzili z obroną pensum wbrew zdrowemu rozsądkowi, bo może to uderzyć w nich samych. Pięć lat temu zlikwidowaliśmy osiem szkół. Dzięki temu w pozostałych liczba uczniów wzrosła. Dziś te szkoły też trzeba zamykać, bo nie dajemy rady finansowo. Konieczne jest drugie podejście do likwidacji, kolejni nauczyciele stracą pracę — mówi wójt Piątnicy Edward Łada.

— Gdyby rząd odpowiadał za oświatę, Karta nauczyciela już dawno by padła albo mielibyśmy sytuację podobną do tej w szpitalach — uważa wójt Duda. — Rząd nie byłby w stanie zapewnić przywilejów bez pieniędzy. Sprytnie jednak wymyślono, że za przywileje mogą zapłacić samorządy. Ale do czasu.

Karta wywołuje czasem skrajne emocje. Radny Rady Miejskiej w Jedwabnem Ireneusz Chyliński po debacie Rady nad regulaminem wynagrodzenia nauczycieli, powiedział dobitnie: „Kartę nauczyciela należy spalić na stosie, dopiero wtedy samorząd może zacząć naprawdę porządkować oświatę”.

— Taką opinię wygłaszają dzisiaj przeważnie ci, którzy w 1981 roku słusznie krzyczeli, że państwo, w którym nauczyciel zarabia mniej od milicjanta, jest państwem policyjnym — ironizuje nauczycielka z Kolna. Bez nazwiska, bo szkoła rządzą... radni.

MARIA KACZYŃSKA



Będzie jak nowy

Rozpoczął się remont zabytkowego ratusza w Łomży. Przetarg wygrała miejscowa firma Andrzeja Wszeborowskiego. Koszt: 1 milion 200 tysięcy złotych. Wszystko ma być gotowe w marcu 2006 roku. A potem przeprowadzka między innymi gabinetów prezydenta i jego zastępców.

Klasycystyczna budowla, według architektonicznego projektu Aleksandra Groffe, powstała w latach 1821-1823. Ratusz przetrwał niejedną dziejową burzę i wciąż trwa na swym posterunku. Miejmy nadzieję, że tak będzie jeszcze długo.

Na zdjęciu: pocztówka z ratuszem, wydana w roku 1916

Nie „odświeżają” mięsa

Po głośnej aferze z „odświeżaniem” wyrobów mięsnych (zaopatrywał głównie wielkie sieci hipermarketów) przez potentata w branży, Constar SA, Lekarz Główny Weterynarii zarządził kontrolę wszystkich zakładów przetwórstwa mięsnego.

Po kontroli zastępca Podlaskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii poinformował, że w naszym województwie nie było przypadków odświeżania kielbas olejem czy przedłużania terminów przydatności do spożycia na etykietach.

Wyroby, których upłynął już termin ważności, mogą trafić do schronisk dla zwierząt lub zostać zutylizowane.

Wyższe dopłaty! Czas na wnioski

Do biur Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Podlaskiem wpłynęło około 17 tysięcy wniosków o dopłaty bezpośrednie za 2005 roku, czyli około 20 procent.

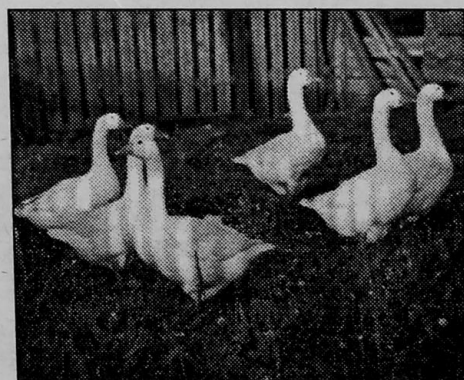
Pracownicy Agencji oceniają, że rolnicy korzystają z pogody i zajęci są pracami polowymi.

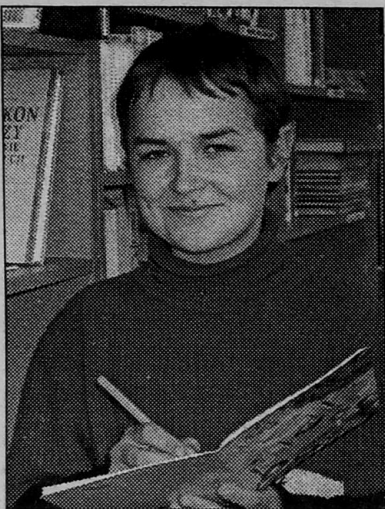
Wnioski trzeba złożyć do 15 maja. W tym roku procedura jest łatwiejsza; wystarczy uzupełnić otrzymany z Agencji i częściowo wypełniony formularz i złożyć w biurze Agencji lub wysłać pocztą.

Po 15 maja wnioski będą przyjmowane jeszcze 25 dni. Ale za każdy dzień opóźnienia rolnikowi zostanie potrącany jeden procent przysługujących mu dopłat.

W tym roku dopłata do gruntów rolnych wyniesie 55,46 euro na hektar (w ubiegłym roku — 44,46 euro).

Agencja prosi, aby rolnicy nie wypalali suchych traw. Za takie niszczenie gleby mogą zostać ukarani otrzymaniem mniejszych dopłat. Jeżeli wypalenia dokonają osoby trzecie, rolnik powinien zgłosić to policji i wziąć od niej zaświadczenie, które przedstawi w Agencji, aby uniknąć kary.





Żaba w zeszycie

— Żaby nie są ani ładne, ani brzydkie; są prawdziwe i pożyteczne — mówi Kamil Dziemiński, gimnazjalista z Drozdowa.

Od lat przenosi żaby przez ruchliwą szosę Drozdowo — Piątnica, kiedy wiosną idą z lasu do Narwi, żeby złożyć w wodzie skrzek. Ustawiony przez Park Krajoznawczy Doliny Narwi wzdłuż drogi plastikowy płotek i wkopane w ziemię wiaderka, do których wpadają, uniemożliwiają im dalszą wędrówkę i ryzyko zakończenia życia pod kołami samochodów.

Codziennie rano i wieczorem zaczyna żabi „obchód”. Z trzydziestu wiaderek wyjmując żaby, przekłada do innego wiaderka, przenosi przez szosę i wypuszcza na trawę.

— Robię dokładne notatki — mówi Kamil. — Zapisuję datę, porę, gatunek żab i ilość w każdym wiaderku. Po kilku latach moich obserwacji mogę powiedzieć, że z każdym rokiem żab przybywa. To dobrze świadczy o naszym środowisku.

Do udziału w akcji „Żaba” zgłosił się sam, gdy był w IV klasie.

— Kamil imponuje wiedzą, dociekliwością i odpowiedzialnością — chwali Ryszard Modzelewski, dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajoznawczego Doliny Narwi. — Mamy w nim niezawodnego pomocnika.

Na przeprowadzając się przez szosę żaby zwraca uwagę znak.

Na zdjęciu u góry: Kamil ze swoimi „żabimi” zapiskami.



Zambrów, każdy zaułek sercu memu drogi
Zambrów, tutaj minęły mej młodości dni
Już nie ma dziś fontanny miejskiej z lwami
Kawiarnia „Mila” co noc mi się śni.

Z nutą po... kontrabas

Piosenkami o Zambrowie autorstwa Janusza Kuleszy i innymi utworami Zambrowska Kapela „Eli” obchodziła pierwsze urodziny.

Elżbieta Bagińska, nauczycielka Państwowej Szkoły Muzycznej w Zambrowie, skupiła wokół siebie entuzjastów muzyki i dobrej zabawy.

Zambrowską Kapelę, oprócz akordeonistki Elżbiety Bagińskiej, tworzą: Justyna Marczak (solistka, przedszkolanka), Zbigniew Chajęcki (akordeon), Andrzej Bukowski (gitara), Mariusz Prusinowski (gitara basowa, właściciel sklepu), Andrzej Empel (perkusja), Adam Selerowski (klarnet, uczeń szkoły średniej) i Adam Barański (skrzypce, nauczy-



ciel, radny RM Zambrów). Każdy gra na swoim instrumencie. Kapeli brakuje tylko kontrbasu.

— Zbieramy na kontrabas. Chodziliśmy z Gwiazdą i kołędami. Ludzie przyjmowali nas bardzo serdecznie. Nie zdążyliśmy odwiedzić wszystkich, ale jest już ciepło i teraz będziemy koncertować na ulicach oraz przy zalewie, gdzie jest ładnie i zawsze dużo spacerowiczów — mówi Elżbieta Bagińska.

Goście urodzinowego koncertu Kapeli gorąco oklaskiwali występ piętnastoletniej Sylwii Paszkiewicz-Garncarek (niedowidzącej z Zambrowa, „Szansa”).

„Zielone” medale

Laureatami trzynastej edycji Medalu im. Wiktora Godlewskiego zostali:

- prof. Tomasz Borecki, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — za dorobek naukowy, służący rozwojowi polskiego leśnictwa.

W naukowym dorobku prof. Tomasza Boreckiego można wyróżnić trzy dziedziny badań: doskonalenie metod inwentaryzacji lasu, usprawnienie funkcjonowania gospodarstwa leśnego oraz zdrowotność lasu.

- prof. Franciszek Kobryńczuk z Warszawy — za naukowy i literacki dorobek w dziedzinie ochrony przyrody.

Prof. Franciszek Kobryńczuk, były kierownik Katedry Anatomii Zwierząt Wydziału Weterynarii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, to wybitny znawca anatomii zwierząt domowych i dzikich (zwłaszcza żubra), a także autor piosenek i utworów o tematyce przyrodniczej dla dzieci; szczególne miejsce w jego twórczości zajmuje Puszcza Białowieska.

- Komitet Ochrony Orłów z siedzibą w Olsztynie — za osiągnięcia w czynnej ochronie ptaków drapieżnych.

Komitet Ochrony Orłów ma niemal 25 lat.

— Od niepamiętnych czasów w ptakach drapieżnych człowiek widział przede wszystkim jedno: zabijają. I właśnie z tego powodu ciągle były zagrożone — mówi Zdzisław Cenian, sekretarz Komitetu Ochrony Orłów. — Dzisiaj, także dzięki le-

śnikom, Polska, tuż po Skandynawii, może szczycić się w Europie ilością par bielika.

- Krystian Matysek z Białowieży — za twórczość filmową, poświęconą przyrodzie.

Krystian Matysek, rodem z Opola, absolwent Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, od kilku lat mieszkaniec Białowieży, jest reżyserem, scenarzystą i autorem zdjęć do wielu filmów dokumentalnych i przyrodniczych, a także teledysków. Z kamerą zjechał kawał świata. W kraju i za granicą zasłynął jako twórca znakomitego filmu pt. „Dziobem i pazurem”, zrealizowanego w Puszczy Białowieskiej, na Mazurach i Pojezierzu Iławskim. Poświęcił na to 4 lata.

— Filmowanie natury zacząłem na trzecim roku studiów, „ściągnięty” przez Jana Walencika, który realizował znany dzisiaj serial pt. „Tętno pierwotnej puszczy” — wspomina.

Film „Dziobem i pazurem” został obsypany nagrodami na międzynarodowych festiwalach (m.in. w Macedonii, Francji, Stanach Zjednoczonych, Brukseli, Tajwanie). Wszędzie, zarówno jury i publiczność, doceniała profesjonalizm oraz walory edukacyjne. Dzisiaj pokazywany jest w ponad 100 krajach.

Pomysłodawcą Konkursu o Medal im. Wiktora Godlewskiego jest Roman Świerżewski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach, rodzinnej miejscowości wielkiego uczonego (1831–1900), powstańca styczniowego i zesłańca na Syberię.

(G.Sz.)

Na zdjęciu: laureaci trzynastej edycji Konkursu o Medal im. Wiktora Godlewskiego: sekretarz Komitetu Ochrony Orłów Zdzisław Cenian, Krystian Matysek i prof. Franciszek Kobryńczuk

(Autorka była członkiem Kapituły XIII edycji Konkursu.)



Tu warto być

Szczuczyn: 22 kwietnia — XXVII Konkurs Piosenki Dziecięcej. Organizator: Miejski Dom Kultury (tel. 272-52-83)

Łomża: 22-24 kwietnia — III Ogólnopolski Festiwal Teatrów Młodzieżowych „Tumult 2005”. Miejsce prezentacji: sala widowiskowa Zespołu Szkół Katolickich, ul. Sadowa 12. Organizator: Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych.

Przez trzy dni w Łomży odbywają się konfrontacje teatrów szkolnych i młodzieżowych z całego kraju, podejmujących tematy interesujące ludzi młodych: poszukiwanie wartości, relacje ze światem itp. Najlepszym zawodowe jury przyznaje nagrody: Złotą, Srebrną i Brązową Kulisę. Wystąpi 16 zespołów.

Atrakcją III edycji „Tumultu” pod patronatem „Kontaktów” będzie występ Edyty Jungowskiej (na zdjęciu). Zaprezentuje (22 kwietnia, godz. 20, bilet 30 zł) recital pt. „Gotujący się pies”. W programie m.in. piosenka Jacquesa Brela „Nie opuszczaj mnie”, której superekspresyjną interpretacją aktorka dwa lata temu wywołała skandal na konkursie piosenki aktorskiej we Wrocławiu.

23 kwietnia: IX Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „O puchar prezydenta Łomży”. Miejsce turnieju: sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 10 przy ul. Niemcewicza. Organizuje Regionalny Ośrodek Kultury (tel. 219-01-11);

Jedną z markowych imprez ROK pod patronatem „Kontaktów”. W sobotę od godz. 10.30 do późnych godzin wieczornych podziwiać można wdział tancerzy i urok tańca towarzyskiego. W konkursowej stawce jak co roku silna reprezentacja Klubu Tańca Towarzyskiego „Akat” z Łomży. Sponsory: Educo. Nowoczesna Szkoła Języków, BP, Baltica Travel, Foto Partner, JBB, OSM Piątnica.

VIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIEŚNI SAKRALNEJ

Łapskie Te Deum

parafialnych), wykonujących muzykę sakralną. Patronuje mu biskup łomżyński Stanisław Stefanek. W konkursie wystąpią 24 chóry, w tym sześć polskich z Białorusi. Uczestniczą m.in. „Vox Misericordiae” z parafii Miłosierdzia Bożego w Łomży oraz Chór Młodzieżowy z parafii Trójcy Przenajświętszej w Grajewie. Przesłuchaniom konkursowym, które odbywają się w kościele pw. Krzyża Św. w Łapach, towarzyszą koncerty w okolicznych miejscowościach. W Grajewie w niedzielę (godz. 13.30, Dom Kultury) wystąpi Akademicki Chór „Akwarel” z Grodna. Także w niedzielę po sumie w kościele w Sokołach zaśpiewa chór z Baranowicz na Białorusi.

Grajewo: 25 kwietnia — XII Regionalny Przegląd Piosenki. Miejsce prezentacji: klub „Hades” (tel. 272-83-66). (MK)



„Ryszard Kaczorowski — dziewięć wieczorów z prezydentem” to tytuł najnowszej książki współpracownika „Kontaktów” prof. Adama Czesława Dobrońskiego, poświęconej ostatniemu prezydentowi RP na uchodźstwie.

„W trybie niemal alarmowym wyjechałem na osiem dni do Londynu, gdzie stałem się gościem domu przy 32 Anson Road. Przez osiem wieczorów słuchałem opowieści gospodarza, dniami penetrowałem bogate archiwa rodzinne, wybierałem zdjęcia. Osiem dni

Dziewięć wieczorów z prezydentem

to na pewno za mało, by powstała biografia osoby tego formatu. Jednak wspomnienie, wzbogacone tu i ówdzie źródłami, konfrontowane z wcześniejszymi lekturami, wydaje się być wartościowym przyczynkiem”, pisze na wstępie autor.

Książka wzbogacona jest o liczne zdjęcia i doku-

menty z prywatnych zbiorów prezydenta.

Na zdjęciu: Adam Cz. Dobroński i bohater jego książki (wyżej: okładka) Ryszard Kaczorowski



Na scenie Teatru Lalki i Aktora w Łomży wystąpiło pięćdziesięciu recytatorów w konkursie „O złotą strofę uśmiechu”, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wygodzie.

Wśród najmłodszych (kl. I–III) najlepsi byli: Mateusz Wiszowaty (Piątnica), Dominika Wądołowska (Piątnica), Tomasz Walczyk (Piątnica), Paweł Kalinowski (Bożejewo Stare) i Bartosz Łukaszewski (Konarzyce).

W klasach IV–VI: Marta Buczyńska (Wygodzie), Karolina Chludzińska (Piątnica), Błażej Stypu-

Strofy uśmiechu

kowski (Piątnica), Natalia Wysk (Piątnica) i Paweł Mrozek (Piątnica).

Dzięki życzliwości starosty łomżyńskiego, wójta gminy Łomża oraz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej otrzymali

pamiątkowe statuetki, a wszyscy dyplomy i słodki poczęstunek w teatralnej kawiarence. (m)

Na zdjęciu: najlepsi najmłodszy recytatorzy eliminacji powiatu łomżyńskiego z dyrektor Szkoły Podstawowej w Wygodzie



KONTAKTY



CO W NAS ZOSTANIE?

Od śmierci Ojca Świętego stale się zastanawiam, jak świat odbierze jego naukę i co z niej zrozumie. Jestem pod wrażeniem zjednoczenia ludzi. Ale też wiem, że niedługo wszystko wróci do normy. Ta „norma” trochę mnie przeraża. Jeszcze wszyscy chodzą do Kościoła, modlą się, są dla siebie lepsi, „wzdychają nabożnie”... Mam wrażenie, że wszystko to jedno wielkie pozorantwo. Nie oceniam nikogo, nikogo nie potępiam. Nie uważam się za lepszego od innych. Z pewnych stron jestem pewnie gorszy. Moje myśli są czysto obiektywne.

Widzimy Człowieka, który zrobił wiele dla pokoju na świecie, wprowadził Kościół Katolicki w nową epokę, wyznaczył mu nową drogę. Schody zaczynają się, gdy zastanawiamy się, jak to, co mówił, wpłynęło na moje życie. Czy chodzi tylko o to, że mam zdjęcie z Ojcem Świętym? A może o to, że w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny stałem w pierwszym rzędzie? Albo, że Karol Wojtyła był Polakiem? A gdyby był Niemcem? Jego słowa

dotarłyby do mnie tak samo? Czy wtedy jego śmierć odczułbym tak boleśnie? Do tej pory dźwięczą mi w uszach słowa niedawno zasłyszane: „W Białymstoku Papież był tylko pół dnia, a u nas (w Łomży) nocował!”. Czy o to chodzi?

Nasze życie jest modlitwą. To z niego będziemy rozliczani, a nie z ilości Mszy Świętych, na których byliśmy, czy też z ilości „Ojcze nasz”, które w życiu udało nam się odmówić. Mamy Pismo Święte, do którego możemy w każdej chwili sięgnąć. Mamy katechizm, który krok po kroku mówi, jak żyć,

w jaki sposób być lepszym. Słowa Ojca Świętego to nic innego jak słowa, do których mamy stały dostęp, a do których tak niechętnie sięgamy. Przesłania tam zawarte można streścić w kilku słowach: wszyscy są braćmi; wszyscy powinni kochać swoich braci; wszyscy powinni traktować siebie nawzajem jak rodzinę, niezależnie od wyznania, koloru skóry czy przekonań politycznych. To wystarczy, żeby na świecie zapanował pokój, ludzie przestali, mówiąc dosadnie, „podkładać sobie świnię”. Polityk, ustalając prawo, myślałby o człowieku, dla którego to prawo ustala. Nie przyjąłby łapówki, bo działając dla dobra człowieka, wybrałby to, co nie będzie człowiekowi szkodzić. Pracując, dajesz z siebie wszystko, wykorzystując i rozwijając swoje umiejętności, żeby przynieść zyski firmie, a przez to także sobie.

Do Kościoła powinniśmy chodzić nie tylko po to, żeby być na mszy. Cerkiew, kościół, meczet, synagoga to tylko miejsca, w których wszyscy ludzie modlą się do Boga. Nie do swojego Boga, ale do naszego wspólnego, niezależnie

jak Go nazwiemy. Łączmy się w modlitwie z całym światem, prosząc o jedność wszystkich ludzi, a nie tylko chrześcijan.

A co z życiem wokół nas? Sklepiarz to pan Kazimierz. Robiąc zakupy, chciałbym być pewien, że sklepiarz nie chce mnie oszukać. Będę tego pewien, jeśli będę mu ufał. Chcę mu ufać, chcę też, żeby on nie chciał stracić mojego zaufania.

Zanim spalę śmieci w piecu (żeby było taniej), pomyślę, jaki wpływ ma to na środowisko, na powietrze, którym oddychają dzieci.

Przykłady można mnożyć w nieskończoność. To wszystko odnosi się ciągle do pytania: „Co zostało we mnie z tego, o czym nauczał Ojciec Święty?”.

Konkluzja jest niewesoła. Minie czas żałoby, zaczniemy żyć własnym życiem, obowiązkami i... Wrócimy do starych przyzwyczajeń. Nie zmieni się nasz sposób myślenia. Nadal przy słowach: „...i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom...”, będziemy pamiętać o tym, co złego zrobił nam ktoś inny, niekiedy zastanawiając się, jak się na nim „odegrać”.

Brak miłości w naszym codziennym życiu nie będzie nam przeszkadzał, że co niedzielę bić się będziemy w pierś podczas modlitwy.

Nadal będziemy nienawidzić ludzi za ich inność, święcie wierząc, że „Żydzi są odpowiedzialni za wszystko, co nas złego spotyka”. Nadal będzie, jak było... I to wszystko przy pamięci Jana Pawła II, który był Wielkim Człowiekiem, Wielkim Polakiem.

A może się mylę?

Daniel Kowalczyk
Łomża



OJCZYZNĘ KOCHAJ...

Śmierć Jana Pawła II zawocowała wzrostem poczucia

dumy narodowej, szacunkiem wobec insygniów państwowości.

Wraca do łask flaga narodowa, tak rzadko widoczna na ulicach polskich miast. W gorący czas pogrzebu papieża, tylko w Warszawie dwie szwalnie nie nadażały z zamówieniem, szyjąc ponad 100 flag na godzinę.

Co wiemy o naszej fladze? Prawie nic. Ten kawałek naszego dziedzictwa przez lata był, nie wiedzieć czemu, elementem wstydlivym. Rozwieszenie jej przez administrację miast zwalniało od aktywności samych obywateli. Miasto wywiesi, miasto posprząta. Flaga była bliższa państwu, biurokracji, aniżeli obywatelskiej powinności.

Choć oficjalnie flaga uznana została jako symbol narodowy w 1919 roku, Ministerstwo Edukacji nie wykazywało ani za komuny, ani obecnie nadmiernej aktywności w dziele upowszechniania wiedzy o tradycji naszych barw narodowych.

Już chyba nikt nie pamięta, skąd wzięły się na niej kolory: biały i czerwony. A pojawiły się po raz pierwszy w 1831 roku... 7 lutego w czasie Powstania Listopadowego, Sejm Królestwa Polskiego podjął uchwałę: „Izba Senatorska i Poselska, po wysłuchaniu wniosków Komisji sejmowych, zważywszy potrzebę nadania jednostajnej oznaki, pod którą winni łączyć się Polacy, postanowiły i stanowią: Art. 1. Kokardę narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym...”.

Ustawa odwoływała się do tradycji Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Biel pochodziła od bieli Orła, godła Polski i bieli Pogoni, godła Litwy. Oba te godła znajdują się na czerwonych tłach tarcz herbowych. Biel na fladze jest u góry, bowiem heraldyka faworyzuje kolor godła bardziej niż kolor tła.

20 lutego 2004 roku ustanowiono 2 maja Dniem Flagi Rzeczypospolitej. W tym roku będziemy obchodzić go ponownie. „Ojczyznę kochać trzeba i szanować. Nie deptać flagi i nie pluć na godło. Należy też w coś wierzyć i ufać...”, śpiewa Muniak Staszczuk

Jan Trzyczek

Na zdjęciu: polskie flagi w Rzymie widział cały świat



BOGUTY PIANKI

• W tym roku przypadają dwa znaczące dla Bogut jubileusze: 30 lat Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu oraz 5 lat Zespołu „Żurawiaczy”. Obie rocznice łączą się z Romanem Świerżewskim, dyrektorem Ośrodka i założyciela „Żurawiaków”, którego „Kontakty” uznały za prawdziwego Kolumba pomysłów. To dzięki niemu o Bogutach usłyszeli dyplomaci akredytowani w Polsce, a także ówczesna służba bezpieczeństwa, której taka forma integracji ze światem zupełnie nie odpowiadała. To także on na nowo odkrył postać wielkiego przyrodnika Wiktora Godlewskiego rodem z Bogut, wymyślając konkurs o Medal jego imienia (czytaj, str. 14). Jubileuszowe świętowanie odbędzie się podczas tradycyjnych „Majowych Dni Kultury i Sportu”, których pomysłodawcą także jest Roman Świerżewski.

GRAJEWO

• Małe są szanse na ukończenie w wyznaczonym na maj terminie modernizacji miejskiego stadionu. Podobnie jak w przypadku bloku Towarzystwa Budownictwa Społecznego zdecydowały problemy, jakie ma firma wykonująca obie inwestycje.

JUCHNOWIEC KOŚCIELNY

• Na 46 sołectw w tylko w 7 sołtysami są kobiety. Teresa Gałęcka w Lewickich (jest także przewodniczącą Rady Sołtysów Gminy Juchnowiec Kościelny), Elżbieta Stankiewicz w Hryniewicach, Nina Mancewicz w Ignatkach Osiedlu, Barbara Grabowska w Ignatkach, Janina Andruck w Juchnowcu Dolnym, Ewa Józwick w Stryczówce i Barbara Kondratiuk w Kożanach (także dla wsi Czerewki). Gminnej władzy także przewodniczy kobieta, Bożena Jakończuk z Kolonii Złotnik.

KOLNO

• W trzynastych eliminacjach powiatowych konkursu piosenki przedszkolaków ph. „Mama, tata i ja”, zorganizowanych przez Kolneński Dom Kultury, wzięło udział 12 wykonawców. Najlepiej śpiewały Ola Sienkiewicz i Paula Bogdańska ze Stawisk oraz Gabrysia Konopka z zespołu „Fantazyjki” przy KDK.

• Patrycja Karwowska ze Szkoły Podstawowej nr 1, Daniel Terpeko z „dwójki” oraz gimnazjaliści Łukasz Obrycki ze Stawisk i Grzegorz Banachowski z Grabowa wygrali powiatowy turniej wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

• Uchwała o pozbawieniu

Z regionu:



funkcji byłego przewodniczącego Rady Gminy Stanisława Podsiada i wybór na to stanowisko Artura Nadary podjęta została zgodnie z prawem, orzekł wojewoda podlaski, do którego zwołennicy odwołanego przewodniczącego wniosli sprzeciw.

• „Woda dla ludzi, woda dla życia” to hepening i cykl przedsięwzięć zrealizowanych przez nauczycieli i uczniów Gimnazjum, mających na celu zwrócenie uwagi, że woda to „niebieskie złoto”.

KUŹNICA

• Ożywił się z wiosną ruch na przejściu granicznym. „Masowo” zjeżdżają na zakupy do Kuźnicy, głównie po artykuły spożywcze, mieszkańcy oddalonego zaledwie o 20 kilometrów Grodna.

RAJGRÓD

• Ku końcowi zmierza budowane od 2000 roku gimnazjum (z salą gimnastyczną, która już służy uczniom). Oddanie do użytku planowane jest z nowym rokiem szkolnym.

• Samorząd złożył wiosek do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o finansowe wsparcie modernizacji ulic Jaćwieskiej i Stanki w Rajgrodzie. Ekspertcy odbyli już „wizję na gruncie”.

ROMANY

• W niedzielę, 17 kwietnia, odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miasta i Gminy w Stawiskach. Swojego przedstawiciela wybierali mieszkańcy wsi Roman i Sokół. Jednym z dwóch kandydatów był

radny, który stracił mandat za jazdę „na dwa gazy”. Na 285 uprawnionych, głosowało 160, co dało frekwencję 56 proc. Mandat odzyskał Stanisław Sokołowski z Sokół, uzyskując 87 głosów. Nie tylko tu wyborcy pokazali, że jazda po pijanemu nie jest dla nich przestępstwem.

ZAMBROW

• Opóźnia się rozpoczęcie programu „wodnego” adresowanego do najmłodszych mieszkańców Zambrowa. Zgodnie z obietnicą Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu miasto miało otrzymać 100 tysięcy złotych na organizację dodatkowych zajęć w basenie dla dzieci od przedszkoli do gimnazjów. Z taką samą kwotą zarezerwowaną w budżecie miasta pieniędzy miało wystarczyć na cały rok pozalekcyjnej nauki pływania, działalność sekcji wyczynowych, zajęcia rehabilitacyjne (z zakupem odpowiedniego sprzętu). Obiecana dotacja jednak do Zambrowa jeszcze nie dotarła, co zablokowało także możliwość wykorzystania własnych pieniędzy samorządu.

ZBÓJNA

• Zespół Śpiewaczy ze Zbójnej gościł w litewskich Jaszunach z okazji jubileuszu 10 lat Zespołu „Jaszuny”. Współpraca obu gmin, głównie w kulturze, trwająca od 9 lat, zaczęła się od pobytu w Polsce szefowej ośrodka kultury w Jaszunach Marii Olentynowicz. Około 90 proc. mieszkańców tej gminy to Polacy.

• Samorząd Zbójnej przygotowuje się do majowej konferencji w ramach programu „Europejska sieć wiosek agroturystycznych”. Gośćmi gminy będą Włosi, Portugalczycy, Rumuni, Finowie. W gminie Zbójna jest około 10 gospodarstw agroturystycznych.

• Do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu złożyły władze gminy skargę na decyzję Podlaskiego Kuratorium Oświaty, które nie pozwoliło dokonać zmian w systemie opieki przedszkolnej. Samorząd, po konsultacji z rodzicami, planował formalną likwidację przedszkola, a faktyczne włączenie do Szkoły Podstawowej, co pozwoliłoby uzyskać oszczędności. Maluchy pozostałyby w tym samym budynku, grupach i miałyby zajęcia z tymi samymi wychowawcami. Wojewódzkie władze oświatowe uznały jednak, że łączenie przedszkola z podstawówką nie jest możliwe (choć takie rozwiązanie funkcjonuje już w gminie, we wsi Kuźnie). Wójt Zenon Białobrzeski ma nadzieję, że ministerstwo zmieni decyzję Kuratorium, a jeżeli nie, to wyłoży dodatkowe pieniądze na utrzymanie oddzielnych placówek.

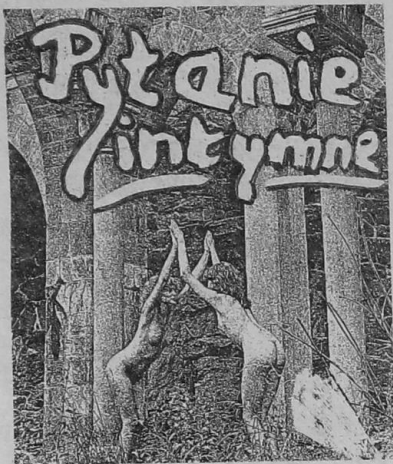


„Barka” w Rzymie

— Byliśmy na placu Świętego Piotra w Rzymie akurat w dniu, kiedy pozwolono pielgrzymom odwiedzać grób Ojca Świętego. To była nasza audyencja przy grobie. Koncertowaliśmy dla pielgrzymów z różnych części świata — mówi Marta Konopka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie.

Ponieważ był to pierwszy dzień odwiedzin grobu Papieża,

w Rzymie były telewizje różnych światowych stacji. Koncert muzyków z Zambrowa, prowadzony przez kapelmistrza Krzysztofa Witkowskiego, oglądali telewidzowie z Francji, Argentyny, Hiszpanii, Maroka, Anglii i Włoch. Choć był zaplanowany tylko jeden, Orkiestra występowała sześć razy i dodatkową grą „Barkę” dla słuchaczy Radia Londyn.



Od roku jestem mężatką i wydaje mi się, że jesteśmy zgodną parą. Ale ostatnio prześladowa mnie jeden sen. Przysniło mi się, że kochałam się z poprzednim chłopcem. Obudziłam się przerażona. Czułam się tak, jakbym zdradziła męża, a nawet o tym nie myślę. Były chłopiec nadal mieszka w moim mieście, widuję go czasami na ulicy. Zawsze jest bardzo miły, nie ma żony. Kiedy po takim śnie zobaczyłam go pierwszy raz, byłam bardzo zmieszana. Zauważył to nawet mąż i pytał, co się stało. Nie powiedziałam mu prawdy. Zdażyłam zapomnieć i znów powrócił sen. We śnie kochamy się bardzo namiętnie i długo. Jestem zaskoczona swoimi reakcjami, bo normalnie z mężem nie jestem tak spontaniczna, prowokacyjna i odważna, jak we śnie. Sen powracał, kiedy mój mąż wyjechał na trzy miesiące za granicę do pracy. Dziwiłam się, dlaczego nie śniłam o mężu, tylko o tamtym chłopcu, z którym dawno wszystko skończyłam. Co oznaczają takie sny? One burzą mój spokój i chciałabym się od nich uwolnić, ale nie potrafię.

Anka

Fantazje i sny erotyczne często są podpowiedzią i sygnałem o tym, czego brakuje między kochankami. Rzeczywiste znaczenie snów jest głęboko ukryte. W opisanym, powtarzającym się śnie o seksie z dawnym kolegą można zaryzykować stwierdzenie, że czegoś brakuje w waszym małżeństwie. To nie musi być wcale pragnienie powrotu do byłego chłopca ani sygnał, że on nadal pociąga. To znak osamotnienia, niespełnienia i nudy. Mąż wyjechał. Czułaś się niezaspokojona i opuszczona. I w śnie pojawił się ktoś osiągalny.

Sny erotyczne nie są objawem żadnych zaburzeń psychicznych. Tego typu marzenia senne mają mężczyźni i kobiety. Do najczęstszych snów kobiet należy właśnie seks z dawnym kochankiem, z którym były bardzo mocno związane emocjonalnie. Spokojny sen przyniesie błogie zmęczenie poprzedzone bogatym życiem erotycznym, w którym realizowane będą układy i zachowania z wcześniejszych odważnych snów, a przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa w ramionach męża.



LEKARZ DOMOWY

Od pewnego czasu źle się czuję. Często jestem senna i bez energii. A ostatnio dwa razy w szkole zemdlałam. Koleżanki spanikowały i nie wiedziały, jak mi pomóc.

Aneta

Omdlenia spowodowane są chwilowym niedokrwieniem mózgu. Powodem może być duży wysiłek, przemęczenie nauką, osła-

bienie organizmu, niedożywienie, niedobór tlenu w pomieszczeniu. U dziewcząt występują w okresie dojrzewania. Omdlenie może wystąpić u zupełnie zdrowego człowieka. Jednak częściej występuje u ludzi o niskim ciśnieniu tętniczym.

Po omdleniu należy chorego ułożyć w pozycji leżącej, rozluźnić odzież, głowę obrócić na bok, a nogi unieść do góry, aby krew pod

wpływem siły ciężenia dopłynęła do mózgu. Nie wolno spryskiwać twarzy wodą, podkładać poduszki pod głowę, ani niczego podawać do ust. Po odzyskaniu przytomności nie powinno się zezwalać na natychmiastowe siadanie lub wstawanie, aby nie spowodować ponownego omdlenia.

Choć omdlenie to nie choroba, warto skontaktować się z lekarzem i poprosić o skierowanie na badania.



POD PARAGRAFEM

Małżeństwo się nam rozsypało. Planowaliśmy rozwód, ale najpierw zdecydowaliśmy się na separację. I stało się nieszczęście, mąż miał poważny wypadek samochodowy. Leżał w szpitalu, ale w konsekwencji różnych wewnętrznych obrażeń zmarł. Nie mieliśmy dzieci.

Jak prawnie wygląda sprawa dziedziczenia, bo przecież, mimo separacji, nadal byliśmy małżeństwem?

Iza

Według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego formalna separacja

wywołuje takie same skutki prawne jak rozwód. Z chwilą ogłoszenia separacji ustaje między małżonkami wspólność majątkowa. Można podzielić się tym wszystkim, czego się małżonkowie dorobili.

Konsekwencją orzeczenia separacji jest utrata możliwości dziedziczenia ustawowego po małżonku jak i utrata prawa do ubiegania się o zachówek.

Inaczej jest w przypadku gdy nie było orzeczenia o separacji, a małżonkowie sami się na nią zdecydowali. Taka sytuacja nie ma żadnego znaczenia dla uprawnień

do dziedziczenia po małżonku. Przepisy prawa spadkowego nie wymagają pozostawania małżonków we wspólnym pożyciu. Jednak żona może być wyłączona od dziedziczenia wtedy, jeśli zmarły małżonek wystąpił wcześniej do sądu o orzeczenie rozwodu z jego winy. Po śmierci współmałżonka takiego wyłączenia może żądać każdy z pozostałych spadkobierców ustawowych, dziedziczących z małżonkiem.

Termin do wytoczenia powództwa wynosi sześć miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o otwarciu spadku, ale nie więcej niż rok od daty śmierci spadkodawcy.



POZNAJMY SIĘ

Kawaler (lat 29) z wyższym wykształceniem ekonomicznym, z własnym mieszkaniem i samochodem, finansowo niezależny. Jestem odpowiedzialny, opiekuńczy i tolerancyjny, potrafię też zapewnić kochanej kobiecie pełne poczucie bezpieczeństwa. Chciałbym poznać Panią, która szuka prawdziwej miłości, spokoju i szczęścia. Jeżeli uważasz, że choć trochę jesteśmy do siebie podobni, zależy nam na tym samym, dajmy sobie szansę. Dziecko nie stanowi przeszkody. Foto mile widziane.

Przemek

Mieszkam w Białymstoku, posiadam piękne mieszkanie. Jestem dojrzałym (lat 40), wysokim (178 cm), szczupłym, wysportowanym brunetem stanu wolnego, finansowo niezależnym (mam dobrego zawód: fryzjer). Domator, abs-

tywent. Interesuję się sportem, dobrą książką, dobrą muzyką, lubię tańczyć, podróżować, kocham przyrodę, kocham dzieci. Jestem katolikiem. Dziecko nie umniejsza szans na nasze poznanie. Pragnę założyć dobrą, szczęśliwą rodzinę.

Brunet 40

Mieszkam w Kolnie, mam 52 lata, jestem finansowo niezależnym, sprawnym, zaradnym rencistą. Pragnę poznać miłą Panią, za dbaną domatorkę (do lat 50), która chciałaby mieć w swoim domu miłego, opiekuńczego mężczyznę. Napisz lub zadzwoń, tel. 0609 062 694.

Antoni

Katoliczka, sympatyczna wdowa, domatorka (lat 54), bez nałogów z własnym mieszkaniem, materialnie niezależna. Nie szukam przygód. Chciałabym się zaprzyjaźnić z opiekuńczym, uczciwym wdowcem w stosownym wieku.

Milena

Jestem wysokim (182 cm), samotnym mężczyzną (lat 54) z wyższym wykształceniem. Poznam uczciwą, sympatyczną Panią w odpowiednim wieku z Łomży lub okolic z wyższym wykształceniem. Jeżeli lubisz wędrówki i przyrodę,

chciałabys odmienić swoje samotne życie, napisz. Może pozostaniemy razem na dobre i na złe? Mieszkam w Łomży.

Bernard

Jestem przystojnym mężczyzną stanu wolnego (lat 37). Mam własne mieszkanie w Białymstoku i swoją firmę. Nie brakuje niczego. Ale moje serce wciąż tęskni za tą, która sprawi, że uśmiechnię się życie.

Teo

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• Najpierw wspólnie biesiadowali, a potem wywieźli kolegę do lasu przy drodze Kolno — Górskie. Pobili, ograbili z telefonu komórkowego wartości 100 złotych oraz 50 złotych w gotówce. I uciekli. Na krótko. Trzej młodzieńcy (20–28 lat) zostali zatrzymani przez policjantów.

• Na gorącym uczynku włamania do garażu w biały dzień w Kolnie zatrzymanych zostało przez policjantów dwóch młodzieńców w wieku 18 i 19 lat.

• Obrażenia ciała doznał kierowca fiata uno i jego trzy pasażerki w wypadku na drodze Wąsosz — Komosewo (pow. grajewski). Samochód na prostym odcinku trasy zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

• Ciężkich obrażeń ciała doznał leżący na jezdni mężczyzna, potrącony w nocnych ciemnościach przez audi w Krajewie Korytkach (gm. Zambrów).

• Około 700 litrów kwasu azotowego „wytoczyło się” z pojemnika, który spadł z ciężarówki na terenie spółdzielni mleczarskiej w Zambrowie. Na szczęście, nic złego nie stało się ani ludziom, ani środowisku.

• Obrażenia ciała doznał pieszy, potrącony przez daewoo w Piątnicy (pow. łomżyński), który nagle wtargnął na jezdnię przy czerwonym świetle.

• Obrażenia ciała doznał kierowca volkswagena w wypadku na ul. Przykoszarowej w Łomży. Stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawą stronę, uderzył w krawężnik, a następnie w skarpe.

• Na drodze Podgórze — Wygoda (gm. Łomża) podczas wyprzedzania na podwójnej linii ciągłej peugeot nagle zjechał na prawe pobocze, uderzył w słupkę znaku drogowego wjechał do rowu i uderzył w drzewo, przewracając się na dach. Kierowcę przewieziono do szpitala.

• Trzy osoby jadące wozem konnym to ofiary wypadku na drodze Wizna (pow. łomżyński) — Strękowa Góra (gm. Zawady, pow. białostocki). Kierujący polonezem podczas wymijania się z ciężarowym mercedesem zauważył na swoim pasie ruchu nieoświetlony wóz konny. Aby uniknąć zderzenia, zjechał do środka jezdni, ale niestety, nie uniknął zderzenia z mercedesem. Wówczas odbił się od ciężarówki i uderzył w wóz.

KRONIKA POLICYJNA

ŚLADEM PUBLIKACJI

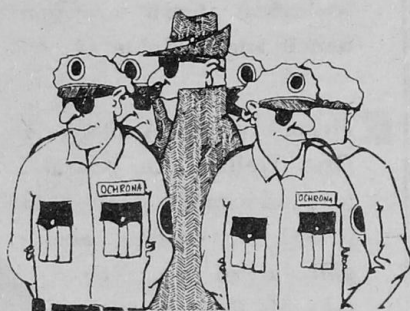
Krzywdza

Co tydzień, zgodnie z zapowiedzią w publikacji pt. „Krzywdza” („Kontakty”, nr 12/05), pytamy władze Stawisk, co robią, by zapewnić dojazd do nieruchomości gruntowych rodziny Sienkiewiczów.

W reportażu „Krzywdza” opisaliśmy, jak Sienkiewiczowie od lat są krzywdzeni przez władzę. Burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz obiecywał przeciąć to wreszcie: wykupić teren pod drogę na licytacji. Obietnicy nie dotrzymał. Zachował się podobnie jak kilku jego poprzedników. Dlaczego władze Stawisk lekceważą prawo i ludzi?

Zastępca burmistrza Stawisk, Janusz Kossewski: — Miasto złożyło wniosek do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łomży o wpisanie prawa pierwokupu do księgi wieczystej działki, przeznaczonej pod drogę. Ustawa o gospodarce nieruchomościami dopuszcza taki zapis, gdy w grę wchodzi ważny cel publiczny. W razie obrotu działką miasto skorzysta z tego prawa. Być może nastąpi to niedługo. Wanda Sienkiewicz i jej rodzina wnieśli zażalenie na wyniki licytacji komorniczej, w wyniku której działkę pod drogę gminną kupił prywatny nabywca. Zażalenie rozpatrzy Sąd Okręgowy w Łomży.

MARIA KACZYŃSKA



Amfa na odwagę

Amfetaminą dodawali sobie odwagi czterej młodzi zambrowianie (dwaj to tegoroczni maturzyści), którzy w lutym i marcu kilkakrotnie wyprawiali się do Wysokiego Mazowieckiego, aby rabować telefony komórkowe. Na ofiary wybierali młodych ludzi, spacerujących samotnie po zmroku, których zastraszali i bili. Napastnicy pochodzą z zamożnych domów. Przyznali się do dwóch rozbojów, ale prowadzący śledztwo podejrzewają, że mogło być ich więcej i nie tylko w Wysokim Mazowieckiem.

Rozliczenie

Komornik w Szpitalu Wojewódzkim. Widmo upadłości Przedsiębiorstwa Realizacji Inwestycji i... wysoka odprawa dla byłego dyrektora. Z przeszło trzymilionowej dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, „wyparował” milion?

Budowa Szpitala Wojewódzkiego w Łomży rozpoczęła się pod koniec lat 70. od kotłowni węglowej. Gdy 20 lat później został oddany do użytku, trzeba było go unowocześnić. Zaczynając od... kotłowni. Szpital otrzymał na nią w 1999 roku prawie 3,3 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

W 2000 roku Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycji, jako inwestor zastępczy, potrącił wykonawcy, czyli Przedsiębiorstwu Instalacji Sanitarnych Rzońca, kary umowne, zarzucając mu niedotrzymanie terminu. Wykonawca twierdził, że dotrzymanie terminu uniemożliwiły błędne decyzje PRI, aprobowane przez Szpital i pozwól PRI oraz Szpital o zapłatę ponad 1 mln zł. Sąd Okręgowy w Łomży, który rozpatrywał sprawę jako pierwsza instancja, uznał powództwo Rzońcy i nakazał zapłacić mu z odsetkami około 2 mln zł.

W tym czasie wojewoda podlaski rozpoczął przygotowania do prywatyzacji PRI. Ku zaskoczeniu i irytacji urzędników w Białymstoku okazało się, że na zatrudniającym zaledwie dyrektora i czterech inspektorów nadzoru Przedsiębiorstwie ciążył dwumilionowy dług. Dyrektor PRI Wojciech Stalewski stracił stołek, wojewoda wprowadził zarząd komisaryczny.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w lutym 2005 r. prawomocnie uznał tylko połowę roszczeń PIS Rzońca. Z odsetkami i kosztami procesu uzbierało się ponad 1 mln zł. W marcu komornik ściągnął całość z konta Szpitala. Z PRI nie było co ściągać.

Po prawie roku od wprowadzenia zarządu komisarycznego, PRI dogorywa. Konta zajął komornik, który prowadzi egzekucję dla byłego dyrektora Wojciecha Stalewskiego,... wyprocesowanej przez niego odprawy z tytułu zwolnienia z pracy (z wypowiedzeniem około 50 tys. zł)! Bo Urząd Wojewódzki odwołał dyrektora z art. 66 ustawy o przedsiębiorstwie państwowym, czyli ze względu na wprowadzenie zarządu komisarycznego. Łomżyński Sąd Pracy uznał, że przy zwolnieniu z tego artykułu zwalnianemu należy się odprawa.

Zarządca Komisaryczny Fabian Okurowski pięć lat temu nadzorował z ramienia PRI modernizację kotłowni. Według posiadanych przez niego dokumentów, dotacją z NFOŚ i Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 3 285 200 zł dysponował Szpital, a nie inwestor zastępczy. Za wykonane roboty Rzońca otrzymał w 2000 roku 2 092 347 zł.

— Niewykorzystana część dotacji powinna znajdować się nadal na koncie inwestycyjnym Szpitala — uważa Fabian Okurowski.

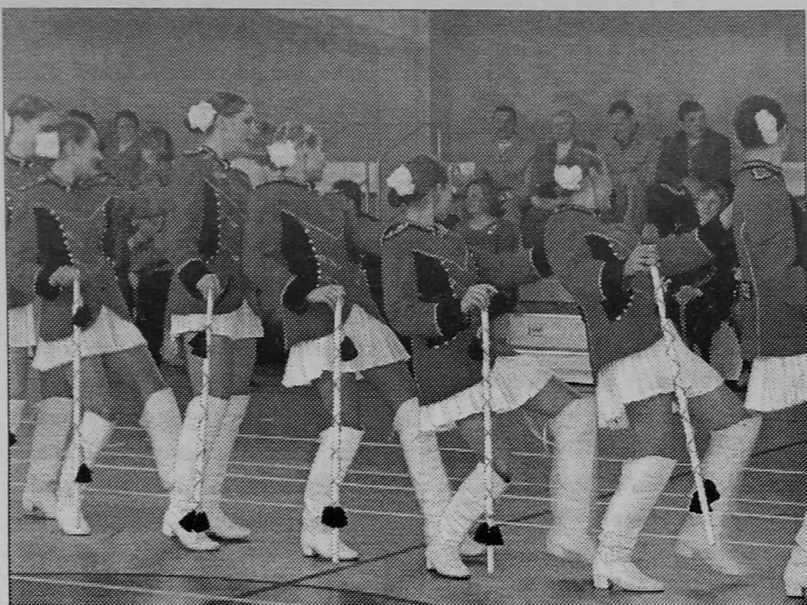
Powinna, ale się nie znajduje. Takiego konta Szpital nie miał, choć według przepisów ustawy budżetowej powinien mieć. Okurowski zadzwonił do NFOŚ, gdzie go poinformowano, że... dotacja na modernizację kotłowni została rozliczona!

— To się działo za poprzedniej dyrekcji, ja nic nie wiem — mówi Jan Bajno. — My trzymamy się wyroku, który mówi, że jest to zapłata solidarna, czyli po połowie.

Czy Szpital zajmie hipotekę siedziby PRI na Polowej? Okurowski jest gotów przed sądem bronić poglądu na rozliczenie dotacji. O ile wcześniej nie dojdzie do ogłoszenia upadłości. Wtedy atrakcyjną siedzibę PRI na Polowej w Łomży spienięży syndyk. I sprzeda go temu, kto da więcej.

IWONA HARENDYS

KONTAKTY



Chcieć to móc!

— Nasz wielki rodak Jan Paweł II, który cenił sport, cieszyłby się z takich budowli, powstających w naszej Ojczyźnie, w jego Ojczyźnie — mówi ks. Kazimierz Dochód, proboszcz Parafii pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej w Miastkowie.

Dzisiaj ważny dla mieszkańców gminy dzień: uroczyste oddanie do użytku hali sportowej.

Przecięcie wstęgi. Flaga narodowa i olimpijska na maszt, bo to również inauguracja Dni Olimpijczyka 2005 w powiecie łomżyńskim.

Krople święconej wody padają także na zgromadzone reprezentacje gmin powiatu, mieszkańców gminy Miastkowo z setkami i gośćmi z różnych stron. Gra orkiestra dęta Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Białymstoku pod batutą Franciszka Mocarskiego. Efektowny taneczny popis z balonikami daje również dziewczęta reprezentacja gospodarzy.

Sport to sport. Czas na rywalizację reprezentacji gmin. Startują dzieci i młodzież oraz drużyny dorosłych, składające się z wójtów, przewodniczących rad gmin, dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów oraz nauczycieli wychowania fizycznego.

— Mam nadzieję, że nie bę-

dzie wstydu przed młodzieżą — śmieje się wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzęski.

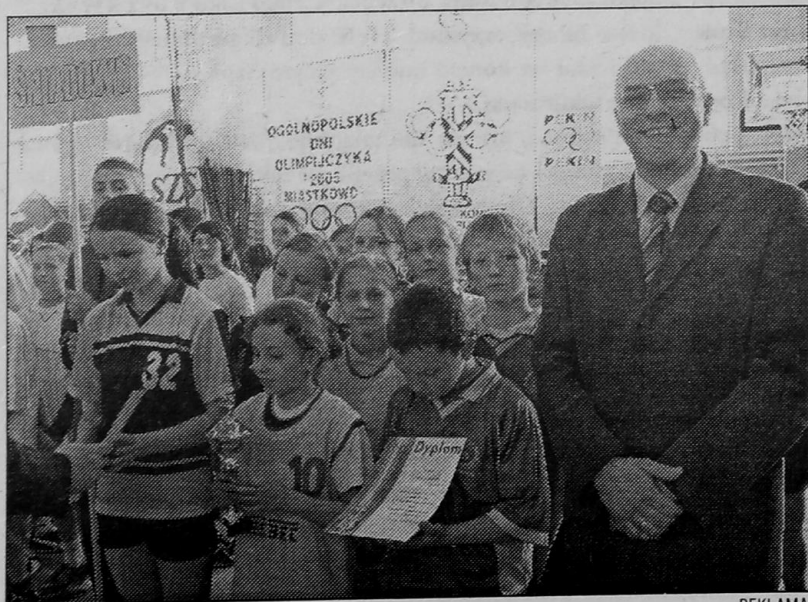
Zwycięża drużyna gminy Śniadowo przed reprezentacjami gmin Nowogród, Przytuły, Łomża, Miastkowo, Zbójna, Wizna i Jedwabne. Puchary, dyplomy i lzy radości.

— Ta hala od dawna była moim marzeniem — mówi wzruszony wójt gminy Miastkowo Jerzy Wróblewski. — Budowę zaczęliśmy w październiku 2003 roku. Wiem, że czekali na to wszyscy mieszkańcy gminy, bo hala będzie służyła nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także dorosłym. Czy własnym przykładem zachęca do dbania o kondycję fizyczną? Oczywiście! Będę grał w tenisa.

Hala kosztowała 3 miliony złotych; 1 milion 100 tysięcy złotych przekazał Totalizator Sportowy. Reszta to pieniądze z budżetu gminy.

— Udowodniliśmy też, że chcieć to móc — mówi wójt Jerzy Wróblewski. — Dlatego jestem pewien, że jeszcze niejedno nam się uda.

Na zdjęciach: dziewczęta z orkiestry Franciszka Mocarskiego; wójt Jerzy Wróblewski cieszy się jak... dzieci



REKLAMA

Szukają Ciebie?

1. Brytyjska firma Ten Pao Industrial (Europe) Ltd poszukuje polskich producentów, dostawców zabawek dla zwierząt domowych. Kontakt: Mr Frederick Smythe, Unit 23, Seax Centre, Southfields Industrial Park; Basildon, Essex SS15 6SL, Wielka Brytania, tel. +44 1268 411442; fax +44 1268 411880; e-mail: frederick@tenpao-europe.com
2. Firma litewska, produkująca reflektory samochodowe, poszukuje firm zainteresowanych współpracą oraz dostawców powłok lakierniczych. Kontakt: Ms Zaneta Filonenkaite, Euro Info Centre Kaunas. Adres: K. Donelaicio st. 8; 44213 Kaunas; Lithuania, tel.: +370 37229212; fax: 370 37208330, e-mail: zaneta.filonenkaite@chambers.lt, www: www.eic.lt. Język korespondencji: angielski, litewski.
3. Firma brytyjska Anthony de Grey Trellises Ltd poszukuje producentów paneli płotowych do ogrodu, pergoli, arkad itp. Kontakt: Ms Ruth de Grey, Broadhinton Yard, 77A North Street, London SW4 0HQ, Wielka Brytania, tel. +44 20 7738 8866, fax +44 20 7498 9075; e-mail: R.degrey@anthonydegrey.com
4. Firma brytyjska Acco Europe poszukuje producentów segregatorów, pudełek do przechowywania dokumentów, itp. Kontakt: Mr James Thorpe, Gatehouse Road, Aylesbury, Bucks HP19 8DT, Wielka Brytania, tel. +44 1296 732381, fax +44 1296 732382; e-mail: james.thorpe@acco-europe.co.uk
5. Firma litewska, specjalizująca się w handlu sprzętem audio-wideo (uszkodzony lub zwroty), poszukuje firm zainteresowanych współpracą. Kontakt: Mr Virginijus Balcius, JSC Elektrogama. Adres: M.Riomerio g. 2; Kaunas LT-51443; Lithuania; tel: +370 37332117; fax: +370 37332117, e-mail: elgama@takas.lt. Język korespondencji: angielski, litewski.
6. Firma brytyjska Bo Droga Designs poszukuje producentów mebli drewnianych (według dostarczonego projektu). Adres: 14 Blenheim Crescent, London W11 1NN, Wielka Brytania, tel. +44 7754114922; e-mail: bo@bo-droga.com
7. Brytyjska firma The House of Bruar poszukuje producentów odzieży damskiej i męskiej. Kontakt: Ms Claire Webster, Perthshire, Scotland, PH18 5TW, Wielka Brytania, tel. +44 179 6483236, fax +44 179 6483390; e-mail: claire.webster@houseofbruar.com
8. Brytyjska firma Hallmark Cards poszukuje producentów papieru do pakowania prezentów oraz kartek okolicznościowych. Kontakt: Ms Frannie Santos-Mawdsley, Bingley Road, Heaton, Bradford BD9 6SD, Wielka Brytania, tel. +44 1274 252236 e-mail: fsanto2@hallmark-uk.com
9. Drukarnia litewska oferuje druk książek, broszur, katalogów, notatników, kalendarzy, etykiet, opakowań, itp. Kontakt: Mr Virgilijus Byla, JSC Keturios spalvos. Adres: Zemaiciu g. 31-368; Kaunas LT44175; Lithuania, tel.: +370 37427271, -61856300; fax: +370 37427271, e-mail: 4spalvos@4spalvos.lt, www: www.4spalvos.lt. Język korespondencji: angielski, litewski.



KONTAKTY

Sąsiad poskarżył się, że żółty ser, który kupował przez lata, przestał mu zupełnie smakować i czy ja mam podobne odczucia. Do rozmowy włączył się jego kolega: „Przestałem kupować wędliny, nie do jedzenia, myślałem, że z wiekiem coś się ze mną złego robi, ale nie! Dzieciaki też nie chcą tego jeść. Koleżka nie kupuje od roku, sami bijemy, oprawiamy i wędzimy...”.

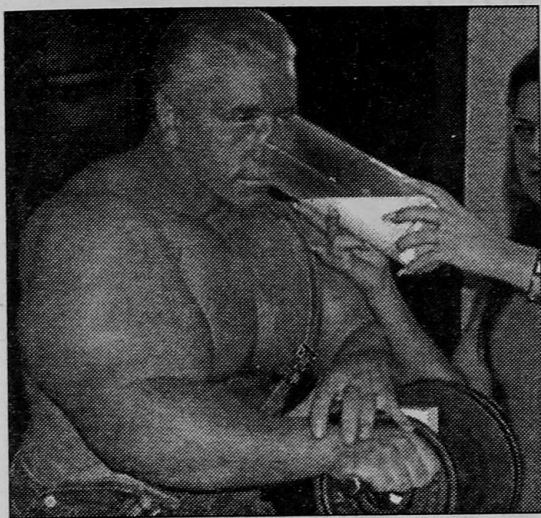
„A piwo, szkoda gadać?”, wyrwałem się, nieco ryzykując w kontekście wszechobecnych reklam. Pokiwali głowami. Gdzie te smaki...

Omówiliśmy solidarnie upadek chleba, który z miesia-



Nowocześnie, ale z tradycją

Co oni jedli do 1989 roku?



Pije polskie mleko i, proszę, jaki wielki wódz

ca na miesiąc jest coraz lepiej zapakowany, a smakuje coraz gorzej. Euforia z chlebami litewskimi przechodzi; pieką je teraz wszystkie piekarnie, a każda zwie go „litewskim”. Do wyboru, do koloru: litewski z Bielska Podlaskiego, litewski z Moniek, litewski z Łomży... Jeżeli parówki nie uto-
pisz w keczupie, nie daje się zjeść. Po-
chrząkaliśmy ze zro-

zumieniem, a sąsiad wyciągnął z portfela (tam gdzie zazwyczaj znajdują się karty kredytowe, ale on nie ma) wycinek z „Rzeczpospolitej” z 15 maja 2005: „Mało kto pewnie wie, że w hipermarketach kupuje się np. keczup, który wyprodukowano bez pomidorów, z pektyny, barwników i substancji smakowych. I to całkowicie legalnie, zgodnie z normą...”.

Nic dziwnego, że nasza żywność odnosi same sukcesy. Jakie gównu musieli jeść przez całe lata ci zza żelaznej... zachodniej kurtyny.

TOMASZ WIŚNIEWSKI

— Mamusiu, widzieliśmy taką grubą panią, jeszcze grubszą niż ty! — opowiada synek po powrocie ze szkolnej wycieczki.

Matka posmutniała i zaczęła popłakiwać. Widząc to, podeszła córeczka i pociesza:

— Nie płacz mamusiu, to nieprawda, nie ma grubszej od ciebie...

— Wiesz, stary, muszę już iść — mówi mocno podchmielony do kumpla od kieliszka.

— A daleko masz?

— Nie, na Prusa, tu zaraz obok.

— Tak? Ja też mieszkam na Prusa. Dwanaście.

— Co ty!? To jesteśmy sąsiadami. Ja pod dwójką na parterze.

— Zaraz... To ja mieszkam pod dwójką!

— Chwila... Jacuś!?

— Tata?

— Ile będzie kosztował przelot pańskim samolocikiem do Edynburga? — pyta szkockie małżeństwo.

— Mogę polecieć za darmo, jeśli podczas lotu nie powiecie ani słowa!

Już po wylądowaniu pilot, któ-



ry w czasie lotu wykonywał różne karkołomne akrobacje, gratuluje Szkotowi:

— No, muszę przyznać, że jeszcze żadnemu z moich pasażerów nie udało się zachować milczenia w czasie całego lotu!

— A wie pan —

przyznaje Szkot — w pewnym momencie chciałem krzyknąć!

— W jakim?

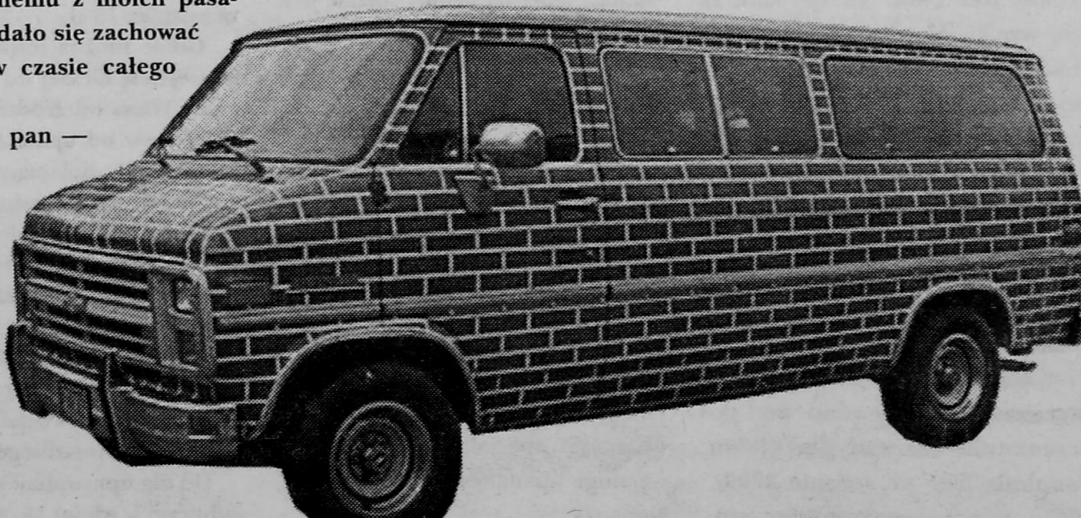
— Kiedy moja żona wypadła z samolotu!

Grupa naukowców z Podlaskiego zdobywa rynek nową usługą: „Tani internet pocztą lotniczą”.

— Dlaczego na stadionie w Łomży zakazano kibicom robienia „meksykańskiej fali”?

— Bo trzy blondynki utonęły.

Dowcipy nadesłane przez Agatę Gosk (nagroda) z Zambrowa.



O gorących telefonach

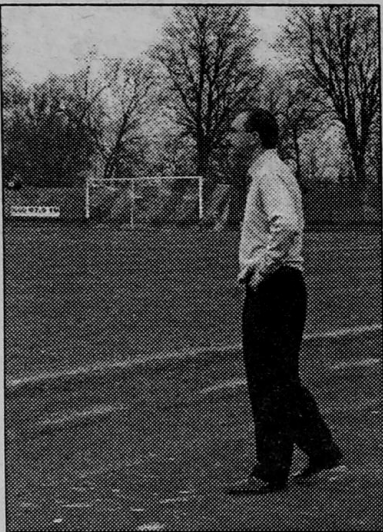
21

Aby dowiedzieć się, co naród sądzi o inicjatywach partii, która chce wyłącznie naszego dobra, popularne są ostatnio różnego rodzaju ankiety. Lokalni przywódcy, którym marzy się parlamentarna posada, pytają przyszłych wyborców, czy godzą się na grabież majątku narodowego lub są za zlikwidowaniem w naszym mieście agencji towarzyskich. Partia lub lokalny „lyder” podaje numer gorącego telefonu, by się „wyrazić”. Dzwonimy. Zapewniamy panią o anielskim głosie, że jesteśmy jak najbardziej za, ale nie wiemy, czy takie agencje są w naszym mieście. Anielski głos, z trudem tłumiąc obrzydzenie, zapewnia, że tak. Wyrażamy głębokie zdziwienie i na wszelki wypadek pytamy, gdzie są? Uzyskujemy wyczerpującą informację pełną adresów, a nawet cen za usługi kobiet upadłych, aczkolwiek stojących na wysokości i stawiających na jakość o każdej porze, byle po zapadnięciu zmierzchu. Skrzętnie notujemy i od tej chwili jesteśmy już gorącymi zwolennikami partii. Na żadne wybory nie idziemy, bo nie znamy adresów komisji wyborczych.

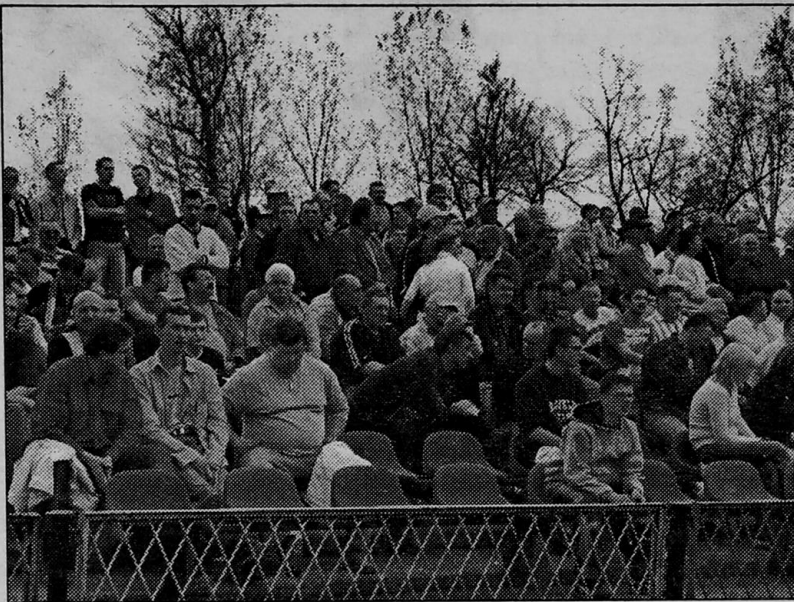
Jeśli partia, która ubiega się o nasze głosy, zapewnia, że będzie bronić bezrobotnych oraz bezdomnych, zabierać bogatym i oddawać biednym, jest z pewnością orientacji przeciwnej od brzydzącej się agencjami. Nie dzwoniemy jednak pod żadnym pozorem na podany w ankiecie gorący telefon, bo rachunek przyjdzie na nasz adres! W ten sposób oszczędzamy. Do tych oszczędności dodajemy wieczorem nieco większy zaskórniaczek i sprawdzamy, czy anielski głos, pełen obrzydzenia, nie podał fałszywych adresów...

Wiarygodność polityków musi być ich cnotą!

JANUSZ
NICZYPOROWICZ



Tadeusz Gaszyński
ŁKS



Gry piłkarzy nasz fotoreporter nie dostrzegł



Piotr Zajczkowski
Warmia

Działacze Łomżyńskiego Klubu Sportowego Browar Łomża zbyt pochopnie rozstali się z trenerem Tadeuszem Gaszyńskim. Jak można zwolnić takiego trenera po dwóch przegranych meczach i jednym remisie? To stanowczo za wcześnie. Takie opinie przeważały wśród kibiców po poniedziałkowej, jednogłośniejszej decyzji Zarządu Klubu o rozstaniu się z trenerem za porozumieniem stron.

Jerzy Engel zastąpił Tadeusza Gaszyńskiego **Gorąca piłka**

— Może za wcześnie, a może za późno. Nie ujmujemy zasług Gaszyńskiemu, bo włożył w drużynę dużo pracy. Ostatnio jednak zaczęło się coś psuć w zespole, nie było wyników. I Zarząd ŁKS, i zawodnicy mają inny cel, niż tylko kopanie dla kopania. Jest nim II liga. Gdy w grę wchodzi duża kasa, to i cele muszą być ambitne. Zespół jest dobrze wytrenowany. Ale trzeba mu nowej krwi, nowego spojrzenia — uważa członek Zarządu ŁKS Kazimierz Żochowski.

— Podsumowaliśmy kilka miesięcy i uznaliśmy, że pora podziękować trenerowi. To nie kara za złe wyniki, ale decyzja dla dobra ŁKS. Musi przyjść ktoś, kto inaczej spojrzy na drużynę — członek Zarządu Maciej Zajkowski przedstawił oficjalne stanowisko Klubu.

Sam trener Tadeusz Gaszyński odwołania nie komentuje: — Ostatnie trzy tygodnie były nerwowe w Klubie, ale decyzja mnie zaskoczyła.

Gaszyńskiemu nie po raz pierwszy podziękowano po wypracowaniu sukcesu dla klubu. Podobnie było po sezonie 2000/2001, gdy w znakomitym sty-

lu wprowadził do II ligi Jagiellonię Białostok, choć była beniaminkiem i nikt nie oczekiwał tak szybkiego awansu. ŁKS objął w styczniu 2003 roku, gdy drużyna zajmowała 9. miejsce w tabeli IV ligi, a od strefy spadkowej dzieliła ją zaledwie trzy punkty. Obecnie jest jednym z czołowych zespołów III ligi. Mimo słabszej formy na starcie rundy wiosennej, wciąż liczy się w stawce (szóste miejsce w tabeli po 19 kolejkach).

— Jestem zadowolony z efektów pracy w Łomży. To nie tylko sukces sportowy. Klub lepiej funkcjonuje w środowisku, jest dobra atmosfera dla piłki nożnej — podsumowuje Gaszyński.

I nie sposób się z tym nie zgodzić. Podczas ligowych meczów ŁKS stadion przyciąga coraz więcej kibiców. Jest widowisko, jest atmosfera sportowej walki. Działacze ŁKS jednak chcą więcej. W finansowanie Klubu mocno zaangażował się miejscowy biznes, który dał pieniądze na „kupno” większości zawodników pierwszej drużyny. Działacze mają poważne zobowiązania. Najlepiej byłoby spłacić je z marszu awansem do II ligi! Czy dokona tego następcę Tadeusza Gaszyńskiego?

We wtorek wieczorem Zarząd ŁKS zdecydował o zatrudnieniu na trenera pierwszej drużyny Jerzego Engla juniora (26 lat), syna selekcyjnego kadry narodowej z okresu mistrzostw świata w Korei. Ostatnio był drugim trenerem Polonii Warszawa. (MK)

Na zdjęciu: (u góry) Tadeusz Gaszyński, specjalista od stawiania na nogi upadających klubów piłkarskich



„Diabeł” oglądał Boguskiego!

Andrzej Szarmach, ps. Diabeł (55 lat), najlepszy napastnik w dziejach polskiego futbolu, pojawił się w minioną sobotę w Łomży na meczu III ligi ŁKS — Warmia Grajewo. Legendarny piłkarz mieszka we Francji, pracuje jako trener.

— Obecnie jestem bezrobotny, wziąłem sobie roczny urlop i rozglądam się po Polsce. Jeśli w pobliżu miejsca, gdzie się znajduję, jest jakiś mecz piłkarski, to go oglą-

dam, niezależnie od poziomu rozgrywek. Nie omijam i IV ligi — powiedział.

Do Łomży przyjechał z prezesem Podlaskiego Związku Piłki Nożnej, Witoldem Dawidowskim (oba na zdjęciu), by przyjrzeć się napastnikowi ŁKS Rafałowi Boguskiemu. Czy utalentowany piłkarz otrzyma propozycję przejścia do jednego z klubów francuskich? Okaże się to po zakończeniu sezonu rozgrywek ligowych. (MK)

Ile za łowienie

Oplaty składek w PZW dzieli się na dwie kategorie. Pierwszą z nich jest składka członkowska. Co daje? Przede wszystkim potwierdza przynależność do Związku, po drugie znaczne zniżki w opłatach zezwoleń na mazurskie jeziora, należące do PZW, po trzecie i najważniejsze: upoważnia nabycie składki okręgowej na wędkowanie w Okręgu Łomżyńskim PZW.

Wysokość składek normalna — 54 zł, ulgowa — 27 zł, członka (uczestnika) — 13 zł.

Składka okręgowa na wędkowanie normalna (w rzekach i jeziorach) — 70 zł, ulgowa — 35; w rzekach (normalna) — 60 zł, ulgowa — 30 zł, uczestnika 15 zł.

Gdzie można łowić? Jeziora Mierucie i Toczyłowskie, rzeka Elk od Nowej Wsi Elckiej do mostu drogowego na trasie Grajewo — Białystok, rzeka Wissa od źródeł do wsi Łoje Awissa, rzeka Nurzec na całej długości, Narew od ujścia Biebrzy do miejscowości Suraz. W pobliżu Łomży na akwenie „Kałamarz” oraz „Nieciecz” z drobniejszymi oczkami w kierunku Łomży. Ponadto pod opieką Kół są niewielkie zbiorniki wodne, na których obowiązują dopłaty do składek PZW, ustalone przez Zarządy poszczególnych Kół. Są to: glinianki w Szepietowie, stawy Tybory-Kamianka, stawy w Jedwabnem, stawy w Grabowie, staw nad Pisą koło Kozła, staw w Rutkach.

Po wniesieniu składki członkowskiej oraz składki okręgowej można nabyć składkę krajową na wędkowanie w wysokości 100 zł, upoważniającą do połowów na wodach nizinnych PZW całego kraju, udostępnionych w wykazie wód poszczególnych okręgów.

Do ulg uprawnieni są: młodzież szkolna, studenci i żołnierze służby zasadniczej w wieku 16–24 lat oraz wszyscy, którzy ukończyli 65 lat.



W jednym miejscu można uzyskać informacje spółdzielni mieszkaniowych, propozycje developerów i przedsiębiorców budowlanych, urzędników i specjalistów bankowych o możliwości kupna, budowy, działek i kredytowania mieszkania lub domu

Z MARIA KONOPKA,
dyrektorem Oddziału Banku
BPH w Łomży,
rozmawia Monika A. Zarębina

— Bank BPH organizuje „Dni Otwarte Kredytów Mieszkaniowych”. Co to takiego?

— To nowa propozycja dla wszystkich. Dziś czas to pie-

ną wiosenną promocją, obowiązującą do 31 maja 2005 r. Kupno lub budowa mieszkania czy domu to jedna z najważniejszych inwestycji w życiu. Dlatego warto wziąć kredyt mieszkaniowy, by jej realizację przybliżyć w czasie.

— Na co zwrócić uwagę przy wyborze kredytu mieszkaniowego?

pełni, kupić dom lub mieszkanie prywatne, komunalne, zakładowe lub spółdzielcze, refinansować koszty inwestycji, a nawet spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w innym banku.

Bardzo istotną kwestią jest wysokość kredytu, który można uzyskać. Kredytem mieszkaniowym Banku BPH moż-

— Czy można skorzystać z kredytu w dowolnej walucie?

— To kolejna propozycja naszego Banku. Klient, korzystając z doradztwa naszych ekspertów, może sam wybrać sobie dogodną walutę kredytu i okres kredytowania. Od tego, czy będą to złotówki, franki szwajcarskie, euro albo dolary amerykańskie, zależy oprocento-

Bank spełnianych marzeń

niąd. Nasz Bank proponuje, żeby klienci w tym samym miejscu i tym samym czasie otrzymali pełną wiedzę o możliwościach realizacji swoich marzeń o mieszkaniu lub domu. I właśnie w czasie „Dni Otwartych Kredytów Mieszkaniowych” w Oddziale Banku BPH w Łomży będzie można uzyskać informacje od pracowników/spółdzielni mieszkaniowych na temat możliwości zakupu mieszkania, od pracowników Urzędu Miasta oraz Urzędu Gminy o możliwości zakupu działek budowlanych, poznać propozycje i ceny developerów i przedsiębiorców budowlanych. Nasi specjaliści od nieruchomości przekażą pełne informacje o kredytach mieszkaniowych. Nasz Bank nieodpłatnie udostępni miejsce wystawiennicze wszystkim partnerom, aby zainteresowani w jednym miejscu i w jednym czasie mogli uzyskać nie tylko odpowiedź na wszystkie pytania, ale też... umówić się na realizację mieszkaniowych marzeń.

— Zwykle czas realizacji marzeń wydłużają ceny nie na nasze oszczędności.

— Właśnie po to jest nasz przyjazny Bank z atrakcyj-



**Dni Otwarte Kredytów Mieszkaniowych
sobota i niedziela, 23–24 kwietnia
od 10.00 do 16.00
Oddział Banku BPH, Łomża, ul. Zawadzka 4**

**Kredytem mieszkaniowym Banku BPH można sfinansować
100 proc. wartości nabywanej nieruchomości!**

— Należy przede wszystkim sprawdzić, co można kredytem sfinansować. Czy można go wykorzystać na zakup działki albo mieszkania, na wykończenie lub remont. Dzięki kredytom mieszkaniowym Banku BPH można zbudować dom i wykończyć go w

na sfinansować sto procent wartości nieruchomości. Jest to możliwe dzięki ubezpieczeniu brakującego wkładu własnego. W przypadku remontu, przebudowy czy zamiany mieszkania, udziału własnego w ogóle nasz Bank nie wymaga.

owanie kredytu, a więc kwota płaconych odsetek. Spłatę kredytu można rozłożyć nawet na 32,5 roku w przypadku kredytu budowlano-hipotecznego, dzięki czemu miesięczna rata może być na każdą kieszeń.

Zabezpieczeniem kredytu jest w większości przypadków hipoteka na kredytowanej nieruchomości. Bank BPH umożliwia też zabezpieczenie na innej nieruchomości, a do czasu ustanowienia hipoteki, ubezpieczenie kredytu.

— Skoro promocja wiosenna, co w Banku „wykielkowało” nowego?

— Atrakcyjne oprocentowanie kredytu, możliwości wielokrotnych przewalutowań, podwyższeń, nadpłat bez opłat!

O naszej wiosennej promocji oraz innych korzystnych propozycjach będzie można rozmawiać z pracownikami naszego Banku w czasie „Dni Otwartych Kredytów Mieszkaniowych”, na które serdecznie zapraszam.

— Dziękuję za rozmowę.

KONTAKTY



AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

**AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085)651-60-47**

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW, 216-32-42, 0-604-430-889**

**OPEL ASTRA 1.6 kombi, 100 KM,
granat – metalik, wspomaganie,
zawieszenie sportowe, regulowa-
ne, tel. (086)217-42-79**

**POLONEZ CARO 1.4 KA (1996r),
gaz, 92000 km, 4720-737**

**POLONEZ CARO (1995r), gaz,
hak, tel. 0-506-719-798**

**OPEL ASTRA (1996r) 1.4-16V,
gaz, 0-604-350-774**

**VW „SHARON” (1995r) sprze-
dam, tel. 216-96-34**

**SKODA FELICIA 1.3 (benzyna +
gaz) (1997r), tel. 218-47-88**

**OPEL TIGRA 1.6 16V, 0-507-64-
50-89**

**MERCEDES DOSTAWCZY 208D,
blaszak, stan dobry, cena 15000,
tel. 0-602-248-319**

**FIAT UNO 900 (XII.1999), I
właściciel, cena 9500. HYUN-
DAI LANTRA 1.6GLS automat
(1993r), cena 9500, 0-506-103-
925**

**FIAT 0,7 kat. (1998r), czerwony,
0-500-078-104**

**TOYOTA COROLLA Sedan
1.6 16V (1998r), gaz, klimatyza-
cja, CD, centralny zamek, alarm,
21500; 0-606-708-428**

**SPRZEDAM CLIO 1.2 (1998/99)
z salonu, 16800zł, zamiana na bu-
sa, 0-602-307-812**

**SPRZEDAM FIAT 126p zielony
(1999r), 4000zł, 0-602-307-812**

**BMW 5 E-39 (1996r), 31000, - tel.
0-600-037-332, 218-70-98**

**AUDIA4 1.9TDI (1995r), 23000,-
tel. 0-600-037-332, 218-70-98**

**OPEL ASTRA (1995r) 1.4, świe-
żo sprowadzony, stan idealny, 0-
506-799-499**

**OPEL VECTRA (1992r) 1.6 stan
idealny, świeżo sprowadzony, 0-
508-633-347**

**OPEL VECTRA CDX 2.5V6, gaz
(1998r), 30 tys. zł, 0-505-037-204**

**SPRZEDAM CC-700 (1995r), stan
bdb, pilnie, 278-88-50, 0-606-762-
-953**

**OKAZJA! Sprzedam skuter w b.
dobrym stanie, 214-18-60**

**GOLF II (1989r), bdb, ok. 5000;
0-660-279-762**

**LANOS 1.6 (1999r) + gaz, I wła-
ściciel, tel. 0-692-497-325**

**SPRZEDAM TAWRIA (1996r), 0-
-888-560-138**

**SPRZEDAM DAEWOO Tico
(1997r), 5500 zł, 2187-380, 0-696-
-47-25-58**

**GOLF 1.9 TDI (1996r) kombi, 0-
602-524-615**

**SPRZEDAM SEATA CORDOBE,
1.8GTI, lekko uszkodzony bok,
pełna opcja oprócz skóry, cena
8 tys., tel. 0-600-289-289**

**SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ, 0-
-698-712-083**

**SPRZEDAM SEICENTO 1100
(1999r), tel. 0-692-414-611**

**OPEL VECTRA (1992r), gaz,
7500 zł, BMW 520, 13700 zł, 0-
-509-348-985**

**OPEL VECTRA (1999), okazja,
(086)218-20-89, 0-503-92-90-79**

**POLONEZ CARO (1996r), 0-601-
-089-688**

**FIAT PALIO 1.2 EL (1999r), 2183-
-619**

FIAT 126p (1997r), 216-96-48

**VENTO (1994r) 1.8 + gaz, tanio,
0-603-367-690**

**PRIMERA (1997r) 1.6 idealny, 0-
-603-367-690**

**SPRZEDAM T-4 Bus 2.4D
(XII.1997r), częściowo przeszko-
ny, 6 osób, (086)216-43-72, 0-507-
-141-276**

**POLONEZ TRUCK 1.9D (1998r),
maksymalna zabudowa, (086)219-
-22-82, 0-606-277-265**

**VW POLO (1995r), 216-45-23, 0-
-660-128-026**

**AUDI 80 1.8 + gaz (1989.XI), 0-
503-187-061**

**STAR 742, skrzynia z plandeką,
(1993r), nowa kabina, 0-500-077-
-168**

**MERCEDES 814, ciężarowy kon-
tainer (1993r), stan b. dobry, 0-
-500-077-168**

**SEAT CORDOBA 1.8 (1995r), 0-
509-04-10-69**

PRZYGOTOWANY NA LATA

**4 LATA GWARANCJI*
I OSTATNIE CHWILE
ODLICZENIA VAT**

**bez
VAT**



Rabat na Peugeot Partner do 11.500 zł
Na pozostałe modele rabaty do 18.000 zł**
Promocyjny kredyt 50/50**

www.peugeot.pl

To jedyna taka okazja i ostatnie chwile odliczenia VAT! Niezawodny, profesjonalny samochód, a do tego świetna oferta. Wykorzystaj zbieg sprzyjających okoliczności i jak najszybciej odwiedź salon Peugeot. Odjedziesz swoim nowym Peugeot Partner bez VAT. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie. * 2-letnia gwarancja producenta + 2-letnia umowa przedłużenia gwarancji. Zużycie paliwa: 6,9 l/100 km, emisja CO₂: 181 g/km dla silnika 1,9 diesel.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl

www.motos.peugeot.com.pl

** szczegóły w salonie

REKLAMA

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato



- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl



KONTAKTY

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

KURKI, Ratowo 9, 2176-296

FOLIA DO SIANOKISZONKI, tel. (085) 65-38-943

SPRZEDAM SNOPOWIAZALKE, stan bdb, 473-02-79

SPRZEDAM CIAGNIK rolniczy FORNISZNIK 4x4 120KM, stan techniczny b. dobry, 0-606-37-10-11

SPRZEDAM JALÓWKI i ciągnik T-25A (1995r), tel. (086) 2160-539

SPRZEDAM KOMBAJN ziemniaczany „Anna”, przydział skrobi, sadzarkę, 4732-699

BECZKOWOZY od 3000L - 5000L, siewnik do nawozów 400 L, roztrzaskacz do siana, (086) 2167-414, 0-501-680-652

SPRZEDAM T-25A (1994r), stan bdb, (086) 4730-310

ZBIORNIK na mleko 750 L, tel. 4720-989

C-330 z turem, tel. 216-08-28 po 19.00

PRASA ROLUJĄCA Welger 12 RP, tel. 0-604-915-318

SPRZEDAM KOSIARKE rot.Z-173, stan idealny, tel. 279-14-04

BIZON 14000, 217-57-82

SPRZEDAM OWIES 8 ton, 0-887-330-651

SPRZEDAM PSZENŻYTO, (086) 473-88-41

SPRZEDAM CIAGNIK C-330 (1979r), (086) 217-26-53, 0-602-556-281

JALÓWKI i KROWY mleczne, 0-505-825-950

ZWIERZĘTA

OWCZARKI NIEMIECKIE szczepione rodowodowe (029) 74 533 31, 0603-751-162.

SPRZEDAM JORKI, Łomża, tel. 218-83-33

KOZY, 0-888-560-138

SPRZEDAM PEKIŃCZYKI, 279-15-99

KLACZE ZIMNOKRWISTE, 0-606-277-193

RTV / AGD

CYFRA +, POLSAT, anteny solidnie, Ksepka: (086) 216-34-38

RÓŻNE

PHU „GÓRALCZYK” - karnisze, rolety, meble tapicerowane - TANIO! Al. Legionów 64a, 218-67-63

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548

DREWNO OPAŁOWE, 217-49-61

ŚWIERKI SREBRNE, 219-13-51

TAROT, (086) 473-16-50

SPRZEDAM ŻYWOPŁOT i świerk srebrny, (029) 7722-351

KUPIĘ BETONIAKĘ i rusztowania warszawskie używane, 0-695-525-455

KUPIĘ DREWNO, las, 0-504-249-519

SPRZEDAM CEGŁĘ potrójną białą, drut żebrowany 12 i 14, 218-35-95

POTNĘ DREWNO opałowe, 0-696-547-757

ZESPÓŁ TANIO - profesjonalnie, 0-692-379-366

ZESPÓŁ, 475-05-81

SPRZEDAM MASZYNY stolarskie, 2180-455

REJESTRACJA ŁODZI motorowych, motorowo-żaglowych, skuterów, pontonów z silnikiem. Przeglądy techniczne, wyposażenie, doradztwo. Tel. 0-602-589-543

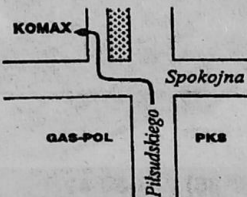
MIEJSCE NA reklamę, tel. 2192-647

KOMAX

ŚWIAT GLAZURY

ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO RATA - DOWÓZ Łomża, ul. Spokojna 190a tel. 218-03-78 0-503-044-277

ARKUS & ROMET GROUP

GIANT MERIDA TREK

ROWERY

- części
- akcesoria



Na wybrane modele **wysokie rabaty!**

raty od 0%

ARCUS, Łomża, Al. Legionów 60A, tel. 218-69-67

PROMOCJA

Kosa spalinowa STIHL FS 38

poj. skok.: 27,2 cm³
moc: 0,65 kW/0,9 KM
ciężar: 4,1 kg



- ☒ nowoczesna
- ☒ niezawodna
- ☒ trwała

649,-

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Ciechanów** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

STIHL

KONTAKTY



Złóż PIT z ułatwieniem

W ostatnich dniach składania deklaracji podatkowych (PIT) przedłużone zostały godziny urzędów skarbowych w Podlaskiem.

Zeznania będzie można składać także 2 maja, czyli w pierwszym roboczym dniu następującym po 30 kwietnia, który w tym roku przypada na sobotę.

Godziny pracy urzędów skarbowych
w ostatnich dniach składania zeznań za 2004 rok

Urząd	dzień	zeznanie można złożyć w godzinach
Urząd Skarbowy w Augustowie	2.05	8.00 - 16.00
Pierwszy Urząd Skarbowy w Białymstoku	25.04	7.30 - 18.00
	26.04	7.30 - 18.00
	27.04	7.30 - 18.00
	28.04	7.30 - 18.00
	29.04	7.30 - 18.00
	30.04	7.30 - 15.30
	2.05	7.30 - 18.00
Drugi Urząd Skarbowy w Białymstoku	25.04	7.30 - 18.00
	26.04	7.30 - 18.00
	27.04	7.30 - 18.00
	28.04	7.30 - 18.00
	29.04	7.30 - 18.00
	30.04	7.30 - 15.30
	2.05	7.30 - 20.00
Urząd Skarbowy w Bielsku Podlaskim	29.04	do godz. 18.00
	2.05	do godz. 18.00
Urząd Skarbowy w Hajnówce	26.04	do godz. 18.00
	27.04	do godz. 18.00
	28.04	do godz. 18.00
	29.04	do godz. 18.00
	2.05	do godz. 20.00
Urząd Skarbowy w Grajewie	30.04	7.00 - 15.00
	2.05	do godz. 20.00
Urząd Skarbowy w Kolnie	29.04	7.30 - 20.00
	30.04	9.00 - 13.00
	2.05	8.00 - 20.00
Urząd Skarbowy w Łomży	27.04	do godz. 18.00
	28.04	do godz. 18.00
	29.04	do godz. 18.00
	30.04	8.00 - 15.00
	2.05	do godz. 20.00
Urząd Skarbowy w Mońkach	30.04	8.00 - 16.00
	2.05	8.00 - 17.00
Urząd Skarbowy w Siemiatyczach	25.04	8.00 - 17.00
	26.04	7.30 - 17.00
	27.04	7.30 - 17.00
	28.04	8.00 - 17.00
	29.04	7.30 - 17.00
	30.04	7.30 - 15.30
	2.05	7.30 - 20.00
Urząd Skarbowy w Sokółce	25.04	do godz. 17.00
	26.04	do godz. 17.00
	27.04	do godz. 17.00
	28.04	do godz. 17.00
	29.04	do godz. 17.00
	2.05	do godz. 17.00
Urząd Skarbowy w Suwałkach	29.04	7.30 - 17.00
	30.04	8.00 - 14.00
	2.05	8.00 - 18.00 (lub do czasu obsłużenia ostatniego klienta)
Urząd Skarbowy w Wysokiem Mazowieckiem	30.04	8.00 - 18.00
	2.05	8.00 - 18.00
Urząd Skarbowy w Zambrowie	30.04	7.15 - 15.15
	2.05	8.00 - 16.00

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

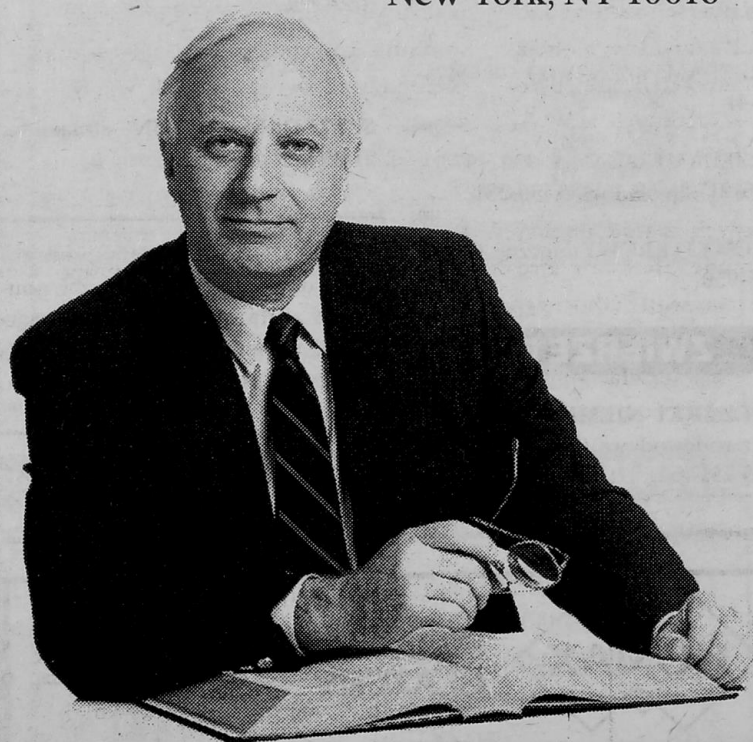
ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIALYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

Profesor dr hab. MAREK KULKOWSKI specjalista położnik, ginekolog – endokrynolog przyjmuje – soboty, Polowa 15/74. Rejestracja: 0-602-314-475

GABINET NEUROCHIRURGICZNY Eskulap, 0-888-695-209

LOKALE

BUDYNEK SKLEP z mieszkaniem komfortowy, wyposażony, 0-501-407-711

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-604-175-204

STANCJA, 0-500-643-869

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe, 0-604-40-20-41

WYNAJME HALE magazynową 2000m² wszystkie media, 0-508-845-364

WYNAJME POKÓJ, 473-12-19

SPRZEDAM DOMEK letniskowy do przeniesienia, 0-605-048-070

SPRZEDAM MIESZKANIE, Długa, I piętro, 3-pokoje, 57mkw, 85000zł (zamiana na „Południe”), 0-504-986-027, 0-504-170-196

SPRZEDAM DOM szeregowka, tel. (086) 216-90-20

LOKAL, 0-692-49-83-54

STANCJA, 4720-877

POSZUKUJE LOKALU handlowego przy Długiej powyżej 50m², tel. 0-508-359-308

KUPIĘ DOM do remontu lub działkę budowlaną w Nowogrodzie lub okolicy, (086) 217-59-89

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie, środki czystości, inne akcesoria

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

APARATY SŁUCHOWE

18-400 ŁOMŻA
ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarek)
tel./fax (86) 218 17 88

BEZPŁATNE
BADANIA
SŁUCHU

UMOWA Z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

18-400 ŁOMŻA
ul. Bema 1
tel. (86) 218 63 63
tel./fax (86) 218 93 68

16-400 SUWAŁKI
ul. Utrata 9/1
(300m od dworca PKS)
tel./fax (087) 566 31 23

fak. 1549

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ REKREACYJNĄ 1,23 ha nad Narwią, 0-603-741-406

DZIAŁKA w Łomży, Mickiewicza 70m², 216-33-76, 212-51-86 (wieczorem)

SPRZEDAM BUDYNEK 700m² na działce, 80 ary, Siemień, 216-33-76, 212-51-86 (wieczorem)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 23 ary w Gielczynie, 218-60-22

70 arów okolicy Łomży, 476-19-15

SPRZEDAM DOM w zabudowie szeregowej wykończony, Łomża, ul. Łukasieńskiego 77, 4732-992, 0-660-099-324

DOM w zabudowie szeregowej „Osiedle Maria”, 0-505-037-206

KUPIĘ DZIAŁKĘ przy trasie Łomża – Ostrołęka lub zamienię na działkę przy rzece Elk, pięknie położoną, 0-600-289-289

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-505-233-964

STUDNIE, 0-604-651-727

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

STUDNIE, dokumentowanie złóż, kierownik ruchu, (086) 218-59-91, 0-600-550-109

NAPRAWA ZBIORNIKÓW do mleka, 0-604-885-669, 219-13-49

AUTOMATYCZNE NAWADNIANIE ogrodów, 0-609-09-45-01

POKRYCIA DACHOWE, 0-504-878-402

TAPICER, 0-608-742-950

PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ, 0-602-524-490

URZĄDZANIE OGRODÓW, systemy nawodnień, układanie polbruk, 0-600-885-166, (086) 4769-600

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

PIASEK, ŻWIR, transport na miejsce, 0-695-594-619

TYNKI, 0-608-147-306

INSTALACJE ELEKTRYCZNE, 0-502-637-138

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086) 271-71-54, 0-668-141-137

PIT-y, 219-88-64, 0-507-705-950

TARCIE DREWNA trakiem przewożnym, (086) 2189-859, 0-504-101-766

POSADZKI AGREGATEM, 0-502-418-315

TYNKI AGREGATEM, 0-502-418-315

USŁUGI CIESIELSKO-stolarskie, tel. 217-53-38

OCIEPLENIA BUDYNKÓW, elewacje, 0-509-549-233

STAWIAM MURKI i oczka wodne z kamienia, tel. 0-880-615-555 po 20.00

NAPRAWA SPRZĘTU AGD i maszyn do szycia, tel. 47-35-664 do 17.00, 216-24-99 po 18.00

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE – tanio, 0-505-146-761

NAPRAWA: pralki, lodówki, 219-03-33

MURARZ przyjmie zlecenia, tel. 219-27-24

WYKOPY CZARNOZIEM, 2189-845, 0-602-554-909

DOMY, TYNKI, klinkier, glazura, kominki, gipskarton, docieplenia, (086) 271-12-82

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, 0-503-187-061

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE (łomżyńskie), 0-660-935-938

BUDOWNICTWO

PRAGNIESZ „DOBRZE” KUPIĆ... – glazurę przemysłową – 14,90zł/m², – terakotę przemysłową – 15,90 zł/m², – gres I gat. – 18,90 zł, – gres polerowany I – 62,90 zł. Zapraszamy „Glazura Królewska”, Łomża, Al. Legionów 52, Piłsudskiego 40 (za torami). Dowóz, raty, zamówienia specjalne.

BOŻENIE i WALDEMAROWI BARBACHOWSKIM

składamy
serdeczne słowa współczucia
po śmierci
ŚP. SIOSTRY ELŻBIETY

pracownicy
Hotelu Gromada w Łomży

fak. 1920

KONTAKTY



Niezawodny partner

Około stu dekarzy z Łomży, Grajewa, Elku, Ostrołęki i innych sąsiednich miejscowości wzięło udział w seminarium dekar skim, zorganizowanym przez łomżyńską firmę Atest-Pol Tadeusza Pruszkę.

— Szkolenie zorganizowaliśmy wspólnie z naszymi partnerami, firmami Lindab i Velux, z którymi współpracujemy od dziesięciu lat. Obecnie w branży budowlanej nie ma prawidłowej, specjalistycznej edukacji. Dach źle wykonany, choć z najlepszego jakościowo materiału, może przeciekać nawet w okresie zimy. Dobrze wyszkolony wykonawca, a zarazem świadomy jakości i parametrów technicznych poszczególnych produktów budowlanych, może pozyskać bardzo duży rynek wykonawczy za adekwatną do jakości usługi cenę. Jako doświadczony budowlaniec z wykształcenia i praktyki wiem, że szkolenia są bardzo potrzebne — powiedział Tadeusz Prusko, właściciel firmy Atest-Pol.

Uczestnictwo w seminarium, zorganizowanym przez firmę Atest-Pol, było bezpłatne.

Atest-Pol przez dziesięć lat funkcjonowania ma ugruntowaną pozycję na rynku i dziś należy do największych firm handlujących materiałami budowlanymi i wykończeniowymi w regionie północno-wschodniej Polski. Współpracuje z wieloma znaczącymi na rynku budowlanym firmami. Należy do nich, między innymi szwedzki koncern Lindab o ogólnoświatowym zasięgu, który projektuje, produkuje i sprzedaje produkty i rozwiązania systemowe ze stali na potrzeby budownictwa. Atest-Pol z Łomży jest największym sprzedawcą jego wyrobów. W seminarium dekar skim wziął udział dyrektor generalny Lindab Jacek Woźniczka i dyrektor handlowy Marek Beśka, prezes Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia Dekarzy Waldemar Piel, prezes Oddziału Podlaskiego Stowarzyszenia Dekarzy Bogdan Kalinowski oraz Piotr Czech i Jarosław Dąbrowski z firmy Velux.



Piotr Czech, doradca techniczny firmy Velux

— Oferowane przez nas produkty są najwyższej jakości. Ale zawsze bardzo ważna jest opinia naszych klientów. Dlatego chętnie uczestniczymy w takich seminariach. Atest-Pol jest jednym z naszych najważniejszych partnerów handlowych. Ta firma trzeci raz z rzędu została uhonorowana nagrodą „Lindar”, za największą sprzedaż w Polsce — powiedział dyrektor Jacek Woźniczka



Dyrektor Generalny firmy Lindab, Jacek Woźniczka

Dyrektor podkreślił, że montaż dachu i rynny nie tylko świadczy o producencie, ale też o wykonawcy. Jeśli dekarz robi to właściwie, nie będzie przecieków, nie będzie reklamacji. A w czasie seminarium można było nie tylko poznać tajniki montażu najtrudniejszych elementów na dachach, ale przede wszystkim podpytać ekspertów o różne dekar skie wątpliwości. A uzupełnieniem seminarium były pokazy.

— Dziś nie stać nas na tanie budowanie. Lepiej poczekać rok dłużej i zbudować trochę drożej, ale dobrze. Szybka i tania budowa kosztuje podwójnie. A Atest-Pol cały czas pracuje nad budowaniem wizerunku i marki nie tylko swojej, ale także swoich partnerów — dodał dyrektor generalny firmy Lindab.

— Z Atest-Pol współpracujemy od początku. To wzorcowa firma pod każdym względem. Pracownicy są doskonale wyszkoleni, zorientowani we wszystkich nowościach na rynku i technikach sprzedaży. Nigdy nie było żadnych opóźnień płatnościowych, a w dzisiejszych warunkach jest to bardzo ważne — powiedział Piotr Czech z firmy Velux.

Atest-Pol organizuje szkolenia nie tylko dla dekarzy, także dla innych wykonawców (suchej zabudowy, dociepleń ścian zewnętrznych, adaptacji poddaszy i innych).

Obecny na szkoleniu Waldemar Piel, prezes Zarządu Głównego Polskiego Stowarzysze-

nia Dekarzy, zwrócił uwagę na konieczność integracji poszczególnych branż.

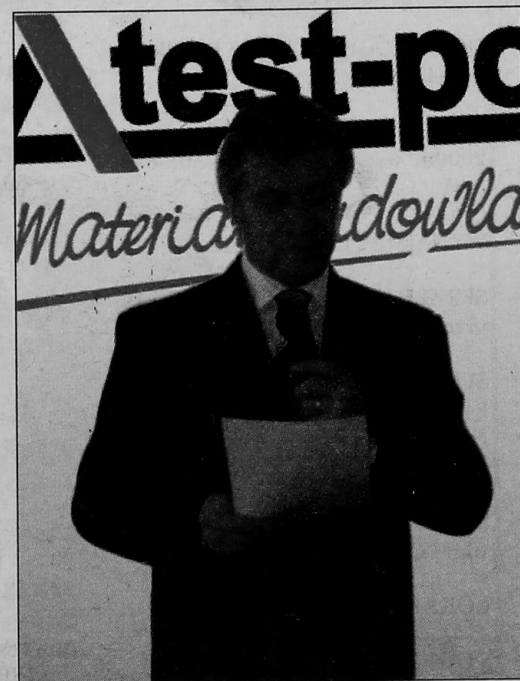
— Dziś nie ma szkolnictwa specjalistycznego. Pracodawca pełni jednocześnie funkcję nauczyciela zawodu i wychowawcy. Jednak nie liczni tak jak Atest-Pol zapewniają dostęp do szkoleń i umożliwiają, poznawanie nowych technologii. A stowarzyszenie organizuje kursy z egzaminem państwowym na tytuł czeladnika i mistrza w zawodzie — powiedział prezes Waldemar Piel.

Seminarium zorganizowane przez Atest-Pol dla dekarzy z udziałem przedstawicieli tak znaczących firm jak Lindab i Velux świadczy, iż łomżyńska firma bardzo dba o klienta. Zależy jej, aby ci, którzy z nią współpracują, poznali nowe rozwiązania. Fachowa obsługa klientów, profesjonalne doradztwo i stałe poszerzanie asortymentu proponowanych towarów to wizytówka firmy.

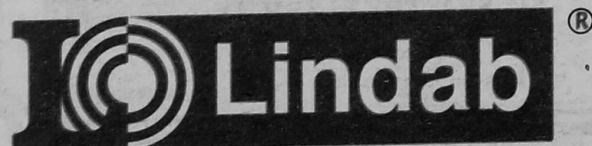
Firma stworzyła sieć handlową w regionie północno-wschodniej Polski; poza Łomżą posiada oddziały w Grajewie i Elku.

Oferta handlowa Atest-Pol obejmuje produkty o najwyższej jakości. W stałej sprzedaży są materiały ogólnobudowlane stanu surowego, chemii budowlanej i materiały wykończeniowe. Firma systematycznie poszerza asortyment o pojawiające się na rynku nowości. Warto dodać, iż klienci, korzystający z usług Atest-Pol, korzystają z fachowego doradztwa technicznego przy doborze materiałów, bezpłatnego przygotowania kosztorysów ofertowych oraz z dowozu materiałów na plac budowy.

Atest-Pol jest dla każdego klienta: zaopatruje hurtownie, sklepy, duże i małe firmy wykonawcze oraz indywidualnych inwestorów.



Tadeusz Prusko, właściciel firmy Atest-Pol



KONTAKTY

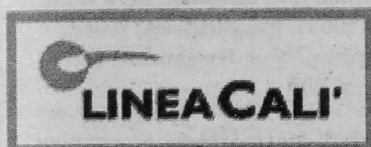
Adam Mroziński, doradca techniczno-handlowy Firmy NOVET, radzi, aby klamki, zamki, wkładki bębnekowe i zawiasy kupować wyłącznie w specjalistycznych sklepach z okuciami. Nie zaleca on nabywania tego rodzaju asortymentu w sieciach wielkopowierzchniowych, gdzie wbrew podawanym w reklamach informacjom nie można uzyskać specjalistycznych porad z uwagi na brak przeszkolonych w tym celu sprzedawców.

1. Klamki mosiężnych, lakierowanych nie powinno się stosować do drzwi zewnętrznych oraz w budynkach użyteczności publicznej. Pod wpływem zmian temperatury, wilgotności lakier może ulegać złuszczeniu. Dlatego też żaden producent klamek nie udziela gwarancji na powłokę lakierniczą.
2. W trosce o estetykę zamek, klamkę i osłonkę na zawias regulowany w trzech płaszczyznach można dobierać tak, aby były one w takim samym wykończeniu kolorystycznym.
3. Należy też upewnić się, czy drzwi są wyposażone w zawiasy regulowane (trzy płaszczyzny regulacji). Takie zawiasy dają zawsze możliwość swobodnego regulowania położenia drzwi – bez potrzeby wzywania specjalisty. Można tego dokonać zwykłym, meblowym kluczykiem imbusowym. Zawiasy regulowane dają możliwość ustawienia położenia drzwi: unoszenie i opuszczanie drzwi, odsuwanie skrzydła drzwiowego względem futryny. Wszystko to możemy wykonać bez zdejmowania drzwi z zawiasów!
4. O pomoc przy doborze wkładki bębnekowej, dopasowanej do grubości drzwi oraz grubości sztyków okłótkowych powinniśmy

zwrócić się do przeszkolonego sprzedawcy. Trudność polega na tym, że należy określić, czy wkładka powinna być symetryczna, czy też nie i jaką długość całkowitą powinna posiadać, aby nie wystawała od zewnętrznej strony drzwi więcej niż 3 mm tak, aby złodziej nie mógł jej skrócić.

5. Firma NOVET wprowadziła na rynek zamykacze drzwiowe japońskiego koncernu, które w zakresie temperatur -20 do +40 stopni Celsjusza nie wymagają żadnej dodatkowej regulacji (zmiana temperatur lato/zima). Gwarantuje to min. gwarancja na te produkty od 2 do 10 lat.
6. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej w obiektach użyteczności publicznej (banki, szkoły, szpitale, urzędy, hale sportowe itp.) powinny być montowane zamknięcia przeciwpaniczne. Ideą takich zamknięć jest umożliwienie szybkiego i bezpiecznego wydostania się z pomieszczenia, w którym np. wybuchł pożar. Zamknięcie takie montuje się od wewnętrznej strony drzwi.

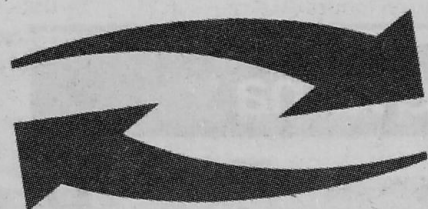
W trakcie Dni Otwartych, które organizuje Firma DEMART z Łomży w dniach 27/28.04.2005 r. przy współudziale m.in. Firmy NOVET, będzie możliwość spotkania się z doradcami techniczno-handlowymi Firmy NOVET i uzyskania wszelkich szczegółowych informacji.



JAKA WIERTARKA
KTÓRE WIERTŁO LEPSZE?
TO, ORAZ WIELE INNYCH
ELEKTRONARZĘDZI
MOŻESZ PRZETESTOWAĆ
W CZASIE DNI OTWARTYCH
W FIRMIE DEMART

27-28 KWIETNIA
godziny 10-17
POKAZY, KONKURY Z NAGRODAMI,
SUPER PROMOCJE

Demart hurt-detal
Łomża, ul. Sikorskiego 219A
(naprzeciw targowiska miejskiego), tel. 216-93-03.



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty” żyje tydzień**

KONTAKTY





OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biurowe Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

Firma z branży usług finansowych poszukuje operatywnych pracowników do nowego biura w Łomży na stanowisko

Przedstawiciela Handlowego

Oferujemy ciekawą pracę z możliwością podnoszenia kwalifikacji zawodowych, wynagrodzenie adekwatne do rezultatów pracy, do dyspozycji samochód + telefon komórkowy.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i Listu motywacyjnego na adres
e-mail: praca@capitalservice.pl

REKLAMA

TRANSPORT

TRANSPORT — NIEMCY, 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

6977-o

BRUKSELA — wtorek, czwartek, sobota busem, (085)6635-624, 0-602-697-881

828-o

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE — na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów — bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE — w krótkim czasie i bez poręczycieli, przy dochodach już od 600 zł miesięcznie

SAMOCODOWE — na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Długa, pow. 70,7 m², III piętro, 3 pokoje — cena 105.000 zł
Poznańska, pow. 62,2, IV piętro, 4 pokoje — 1200 zł/m²

Domy:

Łomża, Os. Maria II, wykończony, zabudowa szeregowa, pow. użytkowa 238,20 m², pow. działki 319 m² — cena 290.000 zł

Łomża, Os. Narew, wykończony, wolno stojący, pow. użytkowa 109,46 m², pow. działki 450 m² — cena 210.000 zł

Działki:

Kisielnica gm. Piątka, rolna, 22 ha — cena 350.000 zł
Łomża, Bartnicza, zabudowa szeregowa, pow. 284 m² — cena 50 zł/m²

Kraska, pow. 1371 m² — cena 50 zł/m²
Nowogród, teren budowlany o pow. 9495 m² — cena 12 zł/m²

Lokale sprzedaż:

Zambrów, Centrum ul. Mickiewicza 3, pow. 414,8 m², pawilon usługowo-mieszkalny — cena 250.000 zł
Zambrów, Centrum, lokal użytkowy, pow. 286,54 m² — cena 300.000 zł

Ostrów Mazowiecka, lokal użytkowy, pow. 540 m² — cena 300.000 zł netto

tak 1547

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529

1579-o

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95

1586-o

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

1603-o

KAŻDA SOBOTA Hannover — Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

1542-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

1742-o

HANNOVER, (086) 2150-284

1848

BUSEM OSOBOWO-ciężarowym, 218-34-58, 0-604-621-841

1886-o

HANNOVER — okolice (niedziela), 4730-318

1889-o

PRACA

FABRYKA OKIEN i Drzwi „DOBRO-PLAST” Laskowiec Stary 4, 18-300 Zambrów zatrudni: - osoby do pracy w biurze (znajomość języków obcych, studia wyższe lub w trakcie nauki), - pracowników fizycznych przy produkcji, - kierowców z kat. C z doświadczeniem zawodowym. Tel. (086) 276-35-83

1789-o

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, tokarza, 0-606-416-991

1800-o

ZATRUDNIĘ MURARZY KLEJO-WYCH, ogólnobudowlanych, 0-606-477-556

1635

ZATRUDNIĘ GOSPODYNIE domową (umiejącą dobrze gotować i zajmować się domem, powyżej 35 lat), tel. 0-606-442-432

1812



Wykaszarki spalinowe już od 399 zł*



Pilarki spalinowe już od 649 zł*



Kosiarka spalinowa 4,5 KM B&S
już od 990 zł*

Wykaszarki profesjonalne Husqvarny

od 25 kwietnia do 25 czerwca taniej o:

Husqvarna 323R 300 zł

nagrodzona medalem
na Międzynarodowych
Targach Techniki Rolniczej
AGROTECH 2005

Husqvarna 343R 500 zł

*oferta ważna do wyczerpania zapasów, sugerowane ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

www.husqvarna.com.pl

REKLAMA

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15
minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych banków 2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61

Kolno ul. Sobieskiego 4
tel. (86) 474-00-69

Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63



kredyty bliżej Ciebie!

tak 1610

DAM PRACĘ w ogrodnictwie małżeństwu. Zapewniam też mieszkanie w Susku Starym. Osoby chętne proszę o kontakt: tel. (029) 746-26-55 lub 0-603-089-282

1835

ZATRUDNIĘ, 0-604-879-134

1843

ZATRUDNIĘ przy docieplaniu, 0-509-549-233

1851

HURTOWNIA spożywcza „WIO-MAR” Sp. z o.o. w Łomży zatrudni kierowcę z prawem jazdy kat. C. Wymagania: uczciwość, sumienność, dyspozycyjność, uregulowany stosunek do służby wojskowej. Spotkania kwalifikacyjne odbędzie się w dniu 25.04.2005 r. (poniedziałek) w siedzibie firmy przy ul. Poznańskiej 36A o godz. 16.00.

1877

PRZYJME PRACOWNIKA na stanowisku fryzjera damskiego (staż pracy), 473-08-73

1863

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW budowlanych, tel. 0-600-037-332, 218-70-98

1866

PRACA DLA młodych, (086) 215-12-11

1869

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ na ciągnik siodłowy, 0-606-916-449

1893

FIRMA ZATRUDNI 5 osób do działu obsługi klienta, Łomża, 8.00 – 16.00, tel. 216-94-71

1906

FIRMA ELEKTRYCZNA zatrudni: kierownika budowy (atrakcyjne wynagrodzenie), - 10-ciu elektromonterów oraz operatora koparki, tel. (086) 212-52-60

1909

Firma „DOMEL” zatrudni pracownika do biura handlowego w Zambrówie. Wymagania: min. Wykształcenie średnie, dobra znajomość obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność. CV i listy motywacyjne prosimy kierować na adres: 18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 70 lub kontakt tel. (086) 215-66-81

tak 1610

NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94

1602-o

MATEMATYKA, (086) 218-77-79

1707-o



KONTAKTY

WAŻNE - dla Pacjentów szczególnie potrzebujących

KOMUNIKAT

Apteka Na Dwornej rozpoczyna ogólnowojewódzką akcję wspierania Pacjentów szczególnie potrzebujących.

Każdy Pacjent, kupujący leki w Aptece Na Dwornej jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.

PRZYJDŹ Z RECEPTĄ na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie - wg specyfikacji w tabeli.

Nazwa leku	Dawka/opis	opłata Pacjenta	wsparcie finansowe do 1 opakowania (w zł)
Lameta	2,5 mg x 30 tabl.	Rp 0,00	15,00
Megace	40 mg/1ml 240 ml	Rp 0,00	10,00
Zoladex inj.	3,6 mg x 1 amp-strz.	Rp 0,00	15,00
Zoladex LA inj.	10,8 mg x 1 amp-strz.	Rp 0,00	40,00
Aredia	90 mg 1 fiołka + 10 mg rozp.	Rp 0,00	20,00
Diphereline SR	11,25 mg 1 fiołka + 2 ml rozp.	Rp 0,00	40,00
Lucrin Depot	11,25 mg 1 fiołka	Rp 0,00	40,00
Pamifos	90 mg 1 fiołka	Rp 0,00	20,00
Gabax	100 mg x 100 kaps.	Rp 0,00	5,00
Gabax	300 mg x 100 kaps.	Rp 0,00	5,00
Gabax	400 mg x 100 kaps.	Rp 0,00	5,00
Gabitril	5 mg x 100 tabl.	Rp 0,00	5,00
Gabitril	10 mg x 100 tabl.	Rp 0,00	10,00
Gabitril	15 mg x 100 tabl.	Rp 0,00	15,00
Neupogen inj.	30 mln j/0,5 ml 1 amp-strz.	Rp 0,00	10,00
Neupogen inj.	48 mln j/0,5 ml 1 amp-strz.	Rp 0,00	15,00
Sabril	500 mg x 100 tabl.	Rp 0,00	10,00
Flutamid	250 mg x 100 tabl.	Rp 0,00	5,00
Hydroxycarbamid	500 mg x 100 kaps.	Rp 0,00	5,00
Zofran	czopki 16 mg x 2 szt.	Rp 0,00	5,00
Zofran	4 mg x 10 tabl.	Rp 0,00	5,00
Zofran	8 mg x 10 tabl.	Rp 0,00	5,00
Zofran	syrop 4mg/5ml 50 ml	Rp 0,00	5,00
Zofran Zydis	4 mg x 10 porcji w blistrze	Rp 0,00	5,00
Zofran Zydis	8 mg x 10 porcji w blistrze	Rp 0,00	5,00
Durogesic TTS	0,025 mg/h 5 plastrów	Rp 0,00	5,00
Durogesic TTS	0,05 mg/h 5 plastrów	Rp 0,00	10,00
Durogesic TTS	0,075 mg/h 5 plastrów	Rp 0,00	10,00
Durogesic TTS	0,1 mg/h 5 plastrów	Rp 0,00	15,00

Wszystkie leki wydawane są na podstawie ważnej recepty lekarskiej. Oferta ważna do odwołania.

Mamy nadzieję, że proponowany program spotka się z Państwem aprobatą. Więcej informacji na temat programu w Aptece. Zachęcamy pozostałe apteki w województwie aby przyłączyły się do rozpoczętej przez Aptekę Na Dwornej akcji, dzięki czemu pomożemy tym, którym ta pomoc jest potrzebna.

Kupując w Aptece Na Dwornej WYGRYWASZ!

**WIELKI
KONKURS
2005**
w Aptece Na Dwornej

Szczegółowe informacje o konkursie w Aptece Na Dwornej.

Fiat Panda

i wiele innych atrakcyjnych nagród



Model samochodu prezentowany na zdjęciu może różnić się od modelu przeznaczonego na nagrodę za zajęcie I-go miejsca w Konkursie.

NOWE godziny otwarcia Apteki

poniedziałek-piątek 8.00-19.30

sobota 8.00-19.00 | niedziela 9.00-16.00

WIOSENNA PROMOCJA

Tylko do 31.05.2005

Wymień stare okna na nowe!

- OKNA PVC ● OKNA OBOROWE
- DRZWI ZEWN., WEWN. ● DRZWI ANTYWŁ.
- STOLARKA ALUMINIOWA ● PARAPETY
- ŻALUZJE ● ROLETY ● MOSKITIERY

OKNA

➤ **5K, 3K w lepszej cenie**

➤ **Atrakcyjne raty**

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Serdecznie Zapraszamy

Zespół Szkół Fryzjersko-Kosmetycznych

- fryzjer

- kosmetyczka

Policealna Szkoła Medyczna

- ratownik medyczny

- masażysta

© **DEHAG extra...**

ul. Antoniuk Fabryczny 1 15-762 Białystok
tel./fax (085) 66 22 088; 0607 32 32 22
www.dehagextra.pl szkola@dehagextra.pl

**PIĘKNO
W ZASIĘGU
RĘKI**



WYŻSZA
SZKOŁA
KOSMETOLOGII
W BIAŁYMSTOKU

2005/2006

Wyższa Szkoła Kosmologii w Białymstoku
zaprasza na 3-letnie studia licencjackie

Kosmologia

w programie m.in. kosmetyka profesjonalna, estetyka i makijaż, wizaż,
sensoryka i środki zapachowe, dermatologia, anatomia, alergologia, dietetyka.

ul. Antoniuk Fabryczny 1
15-762 Białystok
tel. (+85) 664 32 14
tel./fax (+85) 662 20 88

www.wskosm.pl
e-mail: biuro@wskosm.pl

**DZIKOŚĆ SERCA,
DZIKOŚĆ MIEJSCA.**



Nowy Nissan Pathfinder.

Prawdziwy pogromca terenu z napędem 4x4 i reduktorem. Silnik turbodiesel 174 KM, 7 miejsc, homologacja ciężarowa – pełen odpis VAT. Wyruszyć w największą przygodę swojego życia.

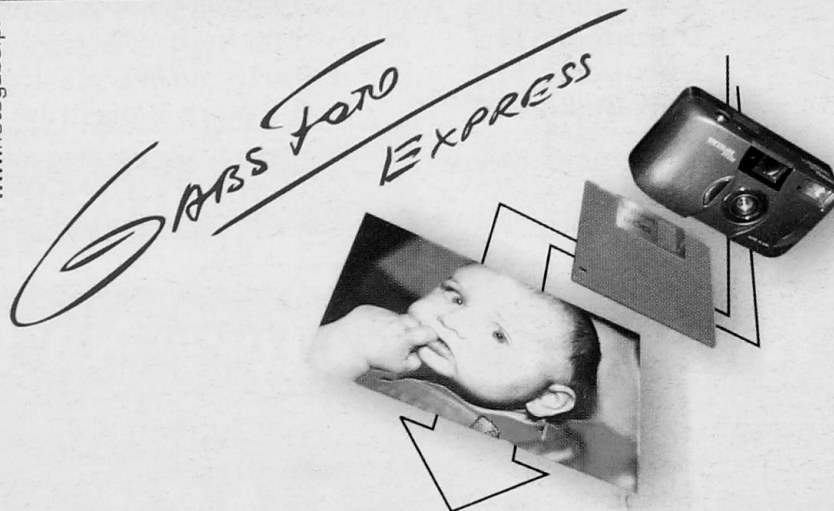
PATHFINDER – zużycie paliwa: 9,0-10,1 l/100 km, emisja CO2: 238-267 g/km

www.nissan.com.pl

Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

www.fotogabs.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



2005

ISSN 0208-6840